Pojedyńczy numer 20 groszy. Nakład 34 000 egzemplarzy. Numer obejmuje 16 stron.

DZIENNIK BYDGOSKI

Wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt. Drukiem i nakładem „Drukarni Bydgoskiej“ Spółki Akc.

PRENUMERATA:

w ekspedycji i **agenturach w Bydgoszczy** z dodatkiem tygodniowym „SPORT POMORSKI“ wynosi **kwartalnie 8.25 zł.**, na pocztach **przez listowego w dom 9.33 zł.** — **Miesięcznie 2.75 zł.**, przez listowego **w dom 3.11 zł.** pod opaską w Polsce **5.00 zł.**, do Francji i Ameryki **7.50 zł.**, do Gdańska **4.00 guldeny**, do Niemiec **4.00 marki**. — W razie przeszkód w zakładzie, spowodowanych wyższą siłą, strajków lub t. p., wydawnictwo **nie odpowiada za dostarczanie pisma**, a prenumeratorzy **nie mają prawa** do odszkodowania. Redaktor przyjmuje od godz. 11—12 w południe oraz od godz. 5—6 po południu. Rękopisów Red. nie zwraca. — Redaktor odpowiedzialny **Henryk Ryszewski**. Ekspedycja (centrala: Poznańska 30 — filja: Dworcowa 2) otwarta od godziny 8 rano do godziny 6 wieczorem bez przerwy.

Adres redakcji i administr. ul. Poznańska 30

OGŁOSZENIA:

20 groszy od wiersza milim., szerokości 38 milim. Za reklamy od milim. na stronie przed ogłoszeniami 67 milim. **50 groszy**, w tekscie na drugiej lub dalszych stronach **75 groszy**. Drobne ogłoszenia słowo tytułowe **20 groszy**, każde dalsze **10 groszy**; dla poszukujących pracy 20% zniżki. Przy częstem powtarzaniu udziela się rabatu. Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie rabaty upadają. — Ogłoszenia zagraniczne 100% nadwyżki. — Ogłoszenia skomplikowane 20% nadwyżki. — Za terminowy druk i przepisane miejsce ogłoszenia — Administracja nie odpowiada.
Miejsce płatności i prawem dla wszelkich sporów sądowych jest Bydgoszcz.
Konta bankowe: Bank Ludowy — Bank M. Stadthagen T. A.
Konto czekowe: P. K. O. nr. 203713 Poznań.

Telefon administracji 315. — Tel. filji 1299. Telefon naczelnego redaktora nr. 316. Telefon redakcji 326

Numer 50. BYDGOSZCZ, czwartek dnia 3 marca 1927 roku. Rok XXI.

Niemcy a zbliżenie polsko-angielskie.

Prasa niemiecka w Polsce nie odgrywa tej wybitnej roli, jaka zdawałaby się jej z natury rzeczy przynależeć. W rozważaniach swych mało mamy powodu prasą tą się zajmować. Jeśli wyjątkowo dziś zwracamy uwagę na bydgoską „Deutsche Rundschau“, to tylko z tego powodu, że napotykamy tam bardzo znamienną zmianę opinji co do Polski.

Ogólne zaniepokojenie prasy niemieckiej z powodu zbliżenia polsko-angielskiego, udzieliło się także tutejszemu dziennikowi niemieckiemu. Podaje on jednak bez zastrzeżeń wiadomość, że **należy liczyć się z nową pożyczką w Stanach Zjednoczonych dla Polski**. Wiadomość tę cytuje „Deutsche Rundschau“ za wiedeńską „Neue Freie Presse“. Tymczasem dosłownie to samo czytaliśmy w „Voss. Ztg.“. Dowodzi to, że berliński koncern Ullsteina, który zabiega także o opanowanie swą propagandą prasową Polski, jest w bliskich stosunkach z „Neue Freie Presse“. Przestrzegaliśmy nieraz PAT-a, aby nie korzystał z informacyj podejrzanych prasy wiedeńskiej, która zależna jest od Berlina. Dlaczego jednak bydgoska „Deutsche Rundschau“ cytuje wiedeńskie pismo a nie berlińskie?

Otóż należy sobie przypomnieć, że „Deutsche Rundschau“ wyśmiewała zabiegi polskie o pożyczkę amerykańską, wysuwając twierdzenie, że Ameryka pożyczy Polsce pieniędzy, o ile Niemcy dadzą gwarancję, gdyż Ameryka ufa znajomości rynków polskich u przemysłowców i kupców niemieckich.

Śmieszne te gadki powtarzano nawet w czasie drugiego pobytu prof. Kemmerera w Polsce. Wykpiliśmy je zdrowo w owym czasie. Niewątpliwie propaganda niemiecka działała w tym duchu, aby stać się pośrednikiem w dostawie pożyczki amerykańskiej dla Polski, gdyż w ten sposób zdawało się najłatwiej dyktować polityczne warunki.

W oświadczeniach polityków angielskich ni stąd ni zowąd zjawiają się frazesy o niemieckiej znajomości rynków Polski, np. w artykule posła do Izby Gmin Sir Philipa Dawsona w angielskim nr. Kurjera Porannego. Te wszystkie intrygi nie pomogły. Kapitaliści angielscy i amerykańscy zamierzają Polsce udzielić kredytu bezpośrednio. W ostatniej chwili Niemcy chciały przeszkodzić tej pożyczce — zrywając rokowania handlowe z Polską.

Efekt ten spalił na panewce. Niemcy zdemaskowały się w opinji powszechnej. Pożyczka amerykańska a nawet angielska dla Polski są w drodze.

I cóż ma teraz powiedzieć bydgoska „Deutsche Rundschau“ swoim czytelnikom? Grając konsekwentnie komedję pisma lojalnego wobec Polski, cytuje skwapliwie nawet źródła wiedeńskie, aby udowodnić, jak troskliwie czerpie z najbardziej oddalonych nawet źródeł, o ile chodzi o pomyślne dla Polski wieści.

Nie obyło się jednak bez uszczypliwych uwag.

„Zainteresowanie kapitału amerykańskiego dla Polski — pisze londyński korespondent koncernu prasowego Ullsteina — **tłumaczy się tem**, że lokowanie kapitałów we Francji, Belgji i Włoszech jest ze względów polityki walutowej tych państw wykluczone, a **Niemcy nie potrzebują większych sum**. Wobec tego **amerykańscy bankierzy poszukują lokat drugiego rzędu**. Symptomem tego jest **zwyżka pożyczki polskiej** na giełdzie nowojorskiej i nie ulega wątpliwości, że można liczyć na dojście do skutku nowej pożyczki polskiej w Ameryce.“

Powyższy komunikat nie nastręcza „Deutsche Rundschau“ żadnych uwag. Wyręczymy ją. Otóż razem z pożyczką amerykańską i angielską otworzy się brama kulturalnych i moralnych wpływów anglo-amerykańskich do Polski. Dla Polski ma to tak niezmiernie doniosłe znaczenie, jakbyśmy nagle otrzymali klimat Riviery. Odtąd zacznie się gwałtowny upadek importu książki niemieckiej do Polski, niemieckich czasopism, mody berlińskiej i fabrykatów niemieckich. To mają Niemcy do zawdzięczenia swej nieudzcziwej wobec Polski metodzie politycznej. Nie jest to zwycięstwo polskie nad Niemcami, ale zwycięstwo zasady **moralności w polityce**, którą napróżno stale przypominał swym rodakom Friedrich Wilhelm Foerster.

A. P. B.

My Niemców głaszczemy a oni nas kąsają.

Wiedeń, 2. 3. (AW.) „Neue Freie Presse“ z dnia 26-go lutego zamieszcza wywiad swego korespondenta z polskim ministrem przemysłu i handlu p. Kwiatkowskim. P. minister podkreśla na wstępie ogólną poprawę sytuacji gospodarczej w państwie i wzrost zaufania społeczeństwa do Rządu. Aczkolwiek nie bez znaczenia dla sytuacji gospodarczej państwa była konjunktura wskutek strajku węglowego angielskiego, to jednak stosunki uległy poprawie głównie dzięki celowym zarządzeniom władz. I tak obniżono poważnie stopę procentową uruchomiając znaczne kredyty na cele przemysłowe. Pozatem Rząd działa w kierunku stabilizacji cen. Co do żądań sfer przemysłowych waloryzacji ceł sprawa ta chwilowo nie jest aktualną. Obecnie prowadzi się pracę nad stworzeniem udoskonalonej taryfy celnej, co jednak będzie wymagało jeszcze dłuższego czasu. P. minister poruszył wreszcie kwestje traktatu handlowego z Niemcami podkreślając, że Polsce zależy na rozwoju stosunków gospodarczych ze wszystkiemi państwami, temwięcej, z niemieckim sąsiadem. Dowodem naszej dobrej chęci do współpracy z Niemcami jest fakt, że w ostatnich miesiącach powiększyliśmy przywóz z Niemiec. Rząd odnowił niemieckim obywatelom wizy, wreszcie dopuszcza na targi i wystawy niemieckie towary, przy zastosowaniu klauzul największego uprzywilejowania mimo, że między obu państwami nie ma konwencji.

Ofenzywa Chin Północnych przeciw Kantonowi.

Pekin. (AW). W związku z groźnem dla Szanghaju położeniem wobec zbliżających się silnych oddziałów kantońskich, marszałek Czang Tso Lin dla odciągnięcia części sił kantońskich rozpoczął ofensywę w Chinach Północnych. Akcja ta rozwija się obecnie z powodzeniem.

Na froncie pod Szanghajem.

(AW) Z Szanghaju donoszą, iż pierwsze straże wojsk kantońskich pojawiły się już w odległości kilku zaledwie kilometrów od miasta. Nadejście głównych sił kantońskich **powstrzymane zostało ulewnemi deszczami**, co opóźniło rozpoczęcie bitwy. W mieście prowadzone są bez przerwy gorączkowe prace nad przygotowaniami obronnemi i **umocnieniem fortyfikacji**. Zarząd międzynarodowej koncesji w Szanghaju uznał oficjalnie wojska brytyjskie za siłę obronną wszystkich cudzoziemców.

Londyn. (AW) Z frontu pod Szanghajem donoszą, że nastrój załogi w Szanghaju poprawił się znacznie wskutek zwycięskich potyczek pod Szanghajem z wojskami kantońskiemi. Pewne trudności sprawiało zakwaterowanie 7 tys. ludzi ekspedycji angielskiej, jednakże międzynarodowa komisja koncesyj pozwoliła wojskom osiedlić się również na terenach nie angielskich. Jak słychać angielski pełnomocnik przy rządzie południowo-chińskim, przybył ponownie do Han-Kou i zamierza podjąć na nowo rokowania z ministrem spraw zagranicznych Czenem. Otrzymał on od Chamberlaina polecenie założenia protestu w Han-Kou przeciwko antyangielskiej propagandzie.

Anglicy wzmacniają obronę Szanghaju.

Pekin. (AW). Donoszą z Szanghaju, iż do portu przybyły trzy nowe eskadry angielskie, dowodzone przez gen. Duncana. Jednocześnie przybyło 2 000 żołnierzy, którzy zostali wysadzeni w porcie. Wojska angielskie z portu wyruszyły tegoż dnia na front.

Nowa szajka szpiegowska pod kluczem.

Herszte m — Wietrenko, b. oficer carski.

Warszawa, 2. 3. (Tel. wł.) Wczoraj zlikwidowano tu szajkę szpiegowską, na której czele stał Daniel Wietrenko, b. oficer sztabu generalnego armji carskiej, a następnie armji Judenicza. Pracował on w firmie leśnej Schwed-Swensen i z jej ramienia jeździł często na Kresy Wschodnie, tudzież do Bydgoszczy, Tczewa i Gdańska. W 1925 roku zwinęła firma interesy w Polsce, ale Wietrenko prowadził je na własną rękę, obrawszy sobie siedzibę w Brześciu nad Bugiem. Przed rokiem powrócił on do Warszawy, żył tu wystawnie, ulatniał się często z domu i w przebraniu robotnika lub kolejarza niekiedy znikał na kilka dni.

Dłuższa obserwacja władz bezpieczeństwa ustaliła, że Wietrenko prowadzi wywiad nad stanem gotowości bezpieczeństwa Rzpltej. Stwierdzono także, że w ubiegłą sobotę spotkał się on z agentem ościennego państwa i zabrał go ze sobą do mieszkania. Tutaj otrzymał agent paczkę zawierającą dokumenty i udał się z nią do Sury Najmarkowskiej, słuchaczki Wolnej Wszechnicy Polskiej. Najmarkowska poszła z paczką na ul. Marszałkowską. Tu aresztowano ją. Odebrana Najmarkowskiej paczka, zawierała mapy kolejowe, fotografje objektów wojskowych ze szczególnem uwzględnieniem lotnictwa, samochodów pancernych, linij kolejowych oraz wiele informacyj. Uwięziono Wietrenkę i agenta, który podał się za Jana Kowalskiego, choć papiery jego są sfałszowane. Równocześnie aresztowano kilkanaście osób, zapłątanych w szpiegowskie machinacje Wietrenki, który miał dostęp do różnych źródeł.

Wilno, 1. 3. (PAT) W Pikwiskach aresztowano 4 komunistów. Znaleziono u nich broń, odezwy agitacyjne i korespondencję z Moskwą.

Katastrofa górnicza w Anglji.

60 górników znalazło śmierć.

Londyn, 1. 3. (PAT) W kopalni węgla w Ebbw-Vale nastąpił wybuch gazów, skutkiem którego **znaczna liczba górników została odcięta od świata**. Podjęta niezwłocznie akcja ratunkowa doprowadziła do odkopania większej części górników z wyjątkiem 55, których losy są nieznane. Na miejsce wybuchu przybyły zawezwane drużyny ratownicze oraz personel sanitarny. Akcja ratunkowa jest bardzo utrudniona przez usuwanie się skał i wydzielanie gazów.

Londyn, 1. 3. (PAT) Na posiedzeniu Izby Gmin minister przemysłu i handlu oznajmił, że **na skutek wybuchu w kopalni węgla w Ebbw-Vale w jednej galerji poniosło śmierć 33 górników, w drugiej galerji zaś znajdowało się 28 górników, co do uratowania których istnieją bardzo słabe nadzieje**.

Pozatem podczas wiercenia szybu nowej kopalni pękła rura wodna, zalewając kopalnię i zatapiając 17 ludzi, z których tylko 3 zdołało się uratować.

Kronika telegraficzna.

Warszawa, 2. 3. (tel. wł.) Skutkiem rewelacji „Robotnika“ o stosunkach panujących w znanej fabryce Lilpop, Rau i Loewenstein udała się do zakładów delegacja Inspektoratu Pracy, która zbadała podniesione zarzuty i spisała protokół.

Jeszcze jedna grupa polityczna.

Warszawa, 2. 3. (AW) Dnia 7 bm. przyjeżdża do Warszawy redaktor „Europe Revue“ znany pacyfista Karol de Rochan. Zamiarem p. de Rochan jest podobno stworzenie w Polsce grupy o analogicznym kierunku pacyfistycznym do istniejących zagranicą.

Biada intruzom!

Warszawa, 2. 3. (tel. wł.) Na bankiecie wydanym na cześć posłów sejmowych w Paryżu odpowiedział Thugutt deputowanemu Locin. Zaprzeczył on, jakoby Polska była krajem romantycznym i podkreślił, że pragniemy tylko pokoju, ale jeżeliby ktokolwiek wtargnął na terytorjum Polski, miałby przeciw sobie cały naród.

PPS. niechce zmiany ordynacji wyborczej.

Warszawa, 2. 3. (AW) Klub parlamentarny PPS. po wysłuchaniu sprawozdania posła Czapińskiego o pracach komisji konstytucyjnej, powziął rezolucję stwierdzającą, że projekt zmiany ordynacji wyborczej do Sejmu omawiany na komisji, jest zamachem na prawa szerokich mas. PPS. zapowiada walkę, w zamiarze dokonania zmian ordynacji.

Warchoły w obronie... praworządności.

Warszawa, 2. 3. (AW) Klub parlamentarny PPS zgłosi do Ministra Spr Wewnętrznych interpelację w sprawie konfiskaty „Głosu Ligi Obrony praw człowieka i obywatela“. Interpelanci stwierdzają, iż skonfiskowana odezwa domagała się wykonania prawa i stosowania zasad legalności w odniesieniu do więźniów politycznych.

Min. Składkowski jkao Sherlok Holmes

Warszawa, 2. 3. (tel. wł.) Dziś wyrusza na prowincję minister Składkowski. Kierunku podróży nikt nie zna, nawet szofer auta, gdyż minister sam prowadzi maszynę. Ponieważ policjanci i starostowie znają numer auta, przed wyjazdem numer ten zmieniono na nowy.

Unici, obrońcy Kościoła na Podlasiu, otrzymują Polonia Restituta.

Warszawa, 2. 3. (tel. wł.) Na wniosek biskupa podlaskiego ks. Przeździeckiego, p. Prezydent Rzeczypospolitej zadecydował, aby cudowny obraz Matki Boskiej kodeńskiej, znajdujący się obecnie w kaplicy na Zamku, został zwrócony parafji, do której należy od kilkunastu lat, tj. Kodeniowi nad Bugiem . Również Pan Prezydent wyraził życzenie odznaczenia chłopów - unitów, którzy położyli wybitne zasługi w walce w czasie prześladowania kościoła katolickiego w Chełmszczyźnie i na Podlasiu krzyżem „Polonja Restituta“.

Niema dyskusji, gdy chodzi o obronę państwa!

Sejm jednogłośnie przyjął odnośne ustawy.

Warszawa, 1. 3. PAT. Na wstępie dzisiejszego posiedzenia Sejmu, marszałek poświęcił wspomnienie zmarłej posłance ś. p. Zofji Sokolnickiej, podkreślając jej gorący patrjotyzm, pracowitość i zasługi, jakie położyła szczególnie w dziedzinie szkolnictwa.

Następnie złożył ślubowanie pos. Józef Oktawiec (PPS), który wszedł na miejsce posła Moraczewskiego.

Do części czwartej budżetu (Prezydjum Rady Ministrów) przyjęto rezolucję posła Łypacewicza (Wyzw.) w sprawie przyspieszenia czynności Najwyższego Trybunału Administracyjnego tak, aby z reguły sprawy były tam rozstrzygane najdalej w ciągu trzech miesięcy. Do części szóstej bud[illegible] (M. S. Wojsk) przyjęto rezolucję pos. Dubiela (Piast) w sprawie udogodnień w przyznawaniu rent inwalidzkich.

Z kolei Izba przystąpiła do ustawy o poborze rekruta. Referent pos. Mączyński (Ch. N.) na wstępie apelował do Izby, aby uchwała była jednogłośna, co ma znaczenie zasadnicze i na zewnątrz i na wewnątrz państwa. Po uzasadnieniu projektu ustawy mówca z radością stwierdził, że w tym roku polskie stronnictwa nie wezmą udziału w dyskusji nad tą ustawą, uważając kwestję obrony państwa za rzecz, nie podlegającą dyskusji.

Ustawę przyjęto w drugiem i trzeciem czytaniu.

Przyjęto również rezolucję pos. Pieniążka (Piast), aby w preliminarzu budżetowym na rok 1928-29 podwyższyć pozycję na podoficerów i na żołd dla żołnierzy.

Wreszcie Izba przyjęła ustawę o zmianie rozporządzenia Ministerstwa b. dzielnicy pruskiej w sprawie wyborów do sejmików wojewódzkich. Na tem porządek dzienny wyczerpano.

Nie damy ziemi...

Urzędowe zaprzeczenie plotkom o ustąpieniu Pokucia Rumunji.

Warszawa, 1. 3. (PAT) Wobec szerzących się pogłosek o rzekomem zamiarze odstąpienia części Pokucia Rumunji, wywołujących wśród miejscowej ludności wielkie zaniepokojenie, wykorzystywane przez ludzi złej woli, — stwierdza się niniejszem, że wiadomości te są pozbawione wszelkich podstaw. Rząd Rzplitej Polskiej nie przewiduje żadnych ustępstw terytorjalnych na rzecz Rumunji. Wicepremjer Bartel złożył powyższe oświadczenie wobec delegacji huculskiej, przyjętej w dniu 1 marca br.

Oskarżony o zniesławienie generałów, został przez sąd wojskowy uwolniony!

Warszawa, 2. 3. (Tel. wł.) W wojskowym sądzie w Przemyślu zapadł wyrok w sprawie pułkownika rezerwy, obecnie wicedyrektora Kasy Chorych Zakrzewskiego. Prokurator wojskowy pociągnął go do odpowiedzialności za zniesławienie b. premjera i ministra spraw wojsk. generała Sikorskiego, b. ministra generała Malczewskiego, pułkownika Huberta, generała Romera i innych, którym Zakrzewski zarzucał **w raportach do władz, że osłaniają nadużycia i korupcję w podległych im oddziałach.**

Sąg wydał wyrok **uwalniający Zakrzewskiego od winy i kary.**

Zmiana taktyki rządu niemieckiego

w sprawie rokowań handlowych z Polską?

Berlin, 1. 3. tel. wł. „Germania“ zamieszcza artykuł o pobycie w Berlinie posła niemieckiego w Warszawie, Rauschera. Dziennik wyraża nadzieję, że spotkanie między ministrami Stresemannem i Zaleskim w Genewie, w którem mają wziąść udział także dr. Schubert i pos. Rauscher, będzie pewnem posunięciem naprzód sprawy rokowań polsko-niemieckich. Poważne koła gospodarcze niemieckie, szczególnie na Śląsku, wystąpiły bardzo mocno ze swoimi postulatami, domagając się zakończenia wojny celnej z Polską. Wśród zwolenników porozumienia gospodarczego z Polską, wymieniani są obecnie nawet, jak pisze „Germania“, minister gospodarstwa Rzeszy i centralny związek przemysłu niemieckiego. Pismo podkreśla, że dalsze rokowania toczyć się będą na razie w formie rozmów dyplomatycznych, które prowadzić będzie w Warszawie poseł Rauscher, będący w dobrych stosunkach z kołami polskiemi i posiadający ich zaufanie.

Gdyby w przyszłości miało dojść do mianowania nowych delegatów do rokowań, byłoby rzeczą bardzo pożądaną i odpowiadającą interesom Niemiec, pisze dalej „Germania“, aby delegacja niemiecka złożona została z osób, które uchodzą za zwolenników przyjaznych stosunków z Polską.

Stresemann chce w Genewie paktować z Zaleskim.

Warszawa, 2. 3. (tel. wł.) Do „Kurjera Porannego“ telegrafują z Berlina, że poseł Rauscher wraca do Warszawy bez pozytywnych wyników, gdyż rząd niemiecki nie zmienił stanowiska i doszedł do wniosku, że obecnie nie ma widoków do prowadzenia dalszych rokowań z Polską. Konflikt będzie usiłował załatwić Stresemann, który w Genewie ma zaproponować min. Zaleskiemu kompromis. Ma unikać narzucanie praw Polski związ. ze sprawą osiedla, ale też zmierza on do uniemożliwienia postępowania Polaków wobec Niemców przy zastosowaniu dotychczasowej formy.

Gdańska Rada Portu ma zatrudnić w połowie robotników polskich.

Gdańsk. (AW). Decyzja Wysokiego Komisarza van Hamela, głosząca, że na podstawie paryskiej konwencji z 1 września 1923 r. Polska ma prawo zatrudnienia 50% personelu t. j. urzędników i robotników w urzędach i warsztatach Rady Portu, wywarła w kołach gdańskich duże wrażenie. Jak wiadomo, interpretacja tejże konwencji w oświetleniu gdańskiem zacieśniała powyższe prawo Polski tylko do urzędników biurowych. Oczekując więc obecnie oficjalnego oświadczenia senatu w powyższej sprawie, przyczem przewiduje się, iż senat decyzji powyższej nie przyjmie do wiadomości. Prasa gdańska bez względu na kierunki polityczne, wypowiada się przeciw powyższej decyzji z różnych powodów, proponując przeniesienie sprawy do wyższej instancji.

Dwa parowce zatonęły na morzu.

Londyn. (AW). Na Oceanie Atlantyckim zatonęły 2 parowce handlowe francuski i grecki. Załogę francuskiego parowca zdołał wyratować niemiecki parowiec pocztowy „Phöbus“.

Obniżenie odsetek prawnych.

Rozporządzeniem Ministra Skarbu w porozumieniu z Ministerstwem Sprawiedliwości z dnia 21 lutego 1927 r. o ustaleniu wysokości odsetek prawnych, obniża się je z dniem 1 marca 1927 **do 10 od sta rocznie.**

Powyższa stopa procentowa stosowana będzie również do tytułów prawnych powstałych przed wejściem w życie niniejszego rozporządzenia, z tem jednakże, że odsetki te liczone będą od dnia wejścia w życie niniejszego rozporządzenia tj. od 1 marca 1927.

Poznański Bank Handlowy uratowany.

Sąd Okręg. w Poznaniu zatwierdził umowę, zawartą między nowym zarządem Banku Handlowego a jego wierzycielami, skutkiem czego nadzór sądowy nad tym bankiem został zniesiony. Z dniem 15 marca b. r. podejmie bank wypłaty i normalne czynności.

PROGRAM RADJOFONICZNY.

Warszawa 10 kw dług. fali 980 m.

Czwartek, 3 marca.

15,00—15,25. Komunikaty: meteorologiczny i gospodarczy.
15,30—17,30. Program 1-go radjowego kursu rolniczo handlowego.
17,00—17,25. Odczyt p. t. „Przygotowanie rozsad warzywnych“.
17,30—17,55. „Wśród książek“.
18,00. Koncert popołudniowy. Muzyka tanecz.
18,40—19,00. Rozmaitości.
19,00—19,25. IX-ta lekcja kursu elementarnego języka angielskiego.
19,30—19,45. Komunikat rolniczy.
19,45—20,10. Odczyt p. t. „Zęby a zdrowie“.
20,10—20,30. Przypuszczalnie komunikaty.
20,30. Koncert. Na zakończenie sygnał czasu. Komunikaty.
Koncert wieczorny. Wykonawcy: Powiększona orkiestra P. R. pod dyr Józefa Ozimińskiego, Helena Zboińska-Ruszkowska, art. Opery warsz. (śpiew). Paweł Lewicki (fort.).

Posłowie polscy w drodze do Paryża.

Zwiedzenie pól bitew w Argonach i Szampanji.

Delegacja parlamentarzystów polskich opuściła Verdun dnia 28 lutego rano, udając się w towarzystwie trzech deputowanych na zwiedzenie pól bitew w Argonach i Szampanji. O godz. 2 po poł. wycieczka przybyła do Reims, gdzie była podejmowana śniadaniem przez zarząd miasta. W czasie śniadania pierwszy zabrał głos deputowany Marchandeau, wznosząc toast na cześć kolegów z parlamentu polskiego i podkreślając ścisłą solidarność między deputowanymi Francji i Polski w dziele pokoju i pojednania narodów. Prefekt Langeront mówił o uczuciach, jakie żywi Reims wobec Polski, stwierdzając przytem, że uczucia te podziela cała Francja. W końcu mówca złożył hołd robotnikom polskim we Francji, którzy oddali wielkie usługi rolnictwu francuskiemu. Następny mówca deputowany Capgras nakreślił obraz działalności grupy parlamentarnej francusko-polskiej na polu badania zagadnienia, interesujących oba narody, zwracając uwagę na osiągnięte już wyniki w walce z wrogą kampanją, usiłującą zerwać węzły, łączące Francję z Polską. Przykładem tej owocnej działalności jest wspólny wysiłek obu grup parlamentarnych, któremu udało się z powodzeniem stłumić tendencyjne pogłoski, rozsiewane przez prasę niemiecką po kongresie radykalnych socjalistów w Bordeaux.

Ze strony polskiej zabrał głos pos. Marylski, który złożył hołd bohaterskiej postawie ludności miasta Reims w czasie wojny, wyrażając oburzenie z powodu barbarzyńskiej działalności artylerji niemieckiej, która w tak straszliwy sposób uszkodziła wspaniałą katedrę. W zakończeniu pos. Marylski wzniósł toast na cześć miasta i jego ludności, poczem przemawiali sen. Nowak i sen. Kiniorski, którzy wyrazili podziękowanie mówcom francuskim za uczucia, wyrażone wobec Polski i narodu polskiego, wznosząc toast na cześć Francji wiernej przyjaciółki Polski. Po śniadaniu parlamentarzyści polscy zwiedzili katedrę i kościół w Saint Reny. Część parlamentarzystów polskich złożyła wizytę kardynałowi Lucon, który wyraził życzenia długiego pokoju i uniknięcia okropności wojny. Sen. Kiniorski podziękował kardynałowi za wyrażone wobec Polski uczucia i wręczył mu ofiarę na budowę katedry.

Po obiedzie parlamentarzyści polscy w towarzystwie czterech deputowanych odjechali do Paryża, dokąd przybyli o północy powitani na dworcu przez ambasadora Chłapowskiego wraz z personelem ambasady. Na dworcu byli również obecni deputowani francuscy z przewodniczącym grupy parlamentarnej francusko-polskiej Losquin na czele, który w gorących słowach powitał parlamentarzystów polskich.

Pierwszy dzień w Paryżu.

Paryż, 1. 3. PAT. W pierwszym dniu pobytu w Paryżu parlamentarzyści polscy po zwiedzeniu elektrowni i gazowni, wzięli udział w śniadaniu, wydanem przez prezydjum izby deputowanych.

Po śniadaniu delegacja polska zwiedziła Luwr, poczem udała się na grób Nieznanego Żołnierza, gdzie złożyła wieniec ze wstęgami o barwach polskich i napisem francusko-polskim. Ceremonji asystował oddział wojskowy z orkiestrą, która odegrała hymn narodowy polski i francuski.

Po złożeniu wieńca delegacja została przyjęta przez prezydenta republiki Doumergue'a. W imieniu delegacji złożył prezydentowi hołd senator Kiniorski, poczem krótko przemówił prezydent Doumergue.

Następnie wycieczka udała się do ambasady polskiej, gdzie powitał ją ambasador Chłapowski.

Nieboszczyk, który się upił na własnym pogrzebie.



Z Budapesztu donoszą:

Tragikomiczna historja rozegrała się w miejscowości węgierskiej Kis-Körös. **Geza Faludy,** właściciel kilkumorgowej winnicy, wybrał się pewnego dnia do swojej posiadłości dla stwierdzenia, czy krzewy winogradu są dostatecznie zabezpieczone przed mrozem. Gdy mimo upływu dłuższego czasu nie wracał, zaniepokojona rodzina udała się na poszukiwania i znalazła Faludy'ego leżącego w polu. Oczywistem było, że **Faludy zamarzł w polu.**

Trupa zaniesiono do domu i ułożono na katafalku. Następnie starym węgierskim zwyczajem rodzina i przyjaciele nieboszczyka zasiedli do stypy, która wedle tradycji miała trwać **aż do pogrzebu.** Przy winie rozpamiętywano życie tragicznie i przedwcześnie zmarłego Faludy'ego i sławiono jego cnoty. Rozrzewnienie ogarnęło wszystkich tak dalece, że jeden z obecnych **wzniósł toast na cześć nieboszczyka, życząc mu — setnych lat.** Los chciał, że wyrażone w toaście życzenie spełniło się natychmiast. Mianowicie nieboszczyk raptownie **podniósł się z katafalku,** usiadł, potoczył wzrokiem po zgromadzonych i z najnaturalniejszą w świecie miną zażądał od obecnych, aby mu także **dali napić się wina.**

To u umarłych dosyć niezwykłe życzenie podziałało piorunująco. Rodzina i goście zamiast spełnić żądanie kochanego krewnego i przyjaciela, ogarnięci panicznym strachem **sromotnie uciekli, pozostawiając „trupa“ w chacie.** Po pewnym czasie jednak zebrali resztki odwagi i wrócili do chaty. I oto ujrzeli nieboszczyka siedzącego najspokojniej przy stole i **raczącego się resztkami stypy.** — Okazało się, że Faludy zasnął w polu na mrozie, wskutek czego stężał. Gdy zaś wniesiono go do chaty, odtajał, co wprawdzie bardzo niesamowicie wyglądało, ale niedoszłemu nieboszczykowi przecież na zdrowie wyszło. W rezultacie Faludy tak oblewał swoje zmartwychwstanie, że goście z pod stołu musieli przetransportować go do łóżka.

Z krainy czarnego krzyża.

Poseł polski Jan Baczewski wygłosił w sejmie pruskim mowę, w której uskarżał się, że przez kolonizację na wschodzie zamierza się wyprzeć zasiedziałą ludność polską. Udowodnił również, że Niemców w Polsce traktuje się lepiej, aniżeli Polaków w Niemczech. Posłowi polskiemu odpowiedział członek „Deutsche Volkspartei“ hrabia Stolberg.

* * *

Wydział wschodni parlamentu niemieckiego zajmował się „Ostprogramem“ na rok 1927. Etat wykazuje sumę 15 miljonów marek. Z tej sumy przypada na dzielnice pruskie 7,5 miljona, wschód połknie 5 miljonów, Szlezwik-Holsztyn 2,5 miljona; reszta 7,5 miljona dzieli się na Saksonję i Badenję. Wydział przyjął uchwałę żądającą dla wschodu zamiast 5 miljonów 7,5 miljona marek.

* * *

„Ermländische Zeitung“ ogłasza artykuł z wielkim nagłówkiem **o stosunkach w wojsku polskiem.** W artykule przytacza to pismo mowę posła Pankratza w sejmie polskim. — Możeby organ centrowy, tak objektywnie zajmujący się mowami nieprzychylnemi Polsce przedrukował także artykuł prasy niemieckiej o stosunkach w Reichswehrze. Dowiadujemy się z owego artykułu, że w Reichswehrze w roku 1926 popełniło samobójstwo 90 żołnierzy, a 46 popełniło zamach samobójczy. W jednym roku tyle samobójstw. W roku 1924 wśród 473 351 więźniów w Prusach popełniło samobójstwo 67 ludzi, a w Reichswehrze w tym samym roku znajdujemy w sprawozdaniu rządowem podwójną liczbę samobójstw, czyli 132 na tylko 100 000 ludzi.

Hakatyzm w kościele.

Ksiądz administrator apostolski w Pile wydał okólnik, zabraniający kapłanom przemawiania publicznie bez zezwolenia miejscowego proboszcza. Jest to najwidoczniej zarządzenie skierowane przeciwko duchowieństwu polskiemu, pracującemu społecznie.

Stefan Zembrzuski. (9

Czerwone Pająki.

(Ciąg dalszy)

— Tak ci się spieszy wyrwać od nas?...

— Z naszej sieci — dodał Szwarcman, śmiejąc się złośliwie. — Ale nie łatwo to... O ile łatwo się do nas dostać, o tyle trudno jest wyrwać się.

Po wyjściu tej godnej czwórki, Marynia uprzątnęła wszystkie ślady ich bytności; pozostawione papiery poskładała do segregatorów, które później umieściła w specjalnie przygotowanych skrytkach.

III.

Pan inspektor policji Skowron, przyszedł nazajutrz po opisanych wypadkach do biura w jak najgorszym humorze. Przedewszystkie bowiem nie spał prawie wcale w nocy, następnie, przeglądając w domu ranne dzienniki, zauważył obszerne wiadomości o dokonanej w nocy zbrodni i pewne złośliwe aluzje do nieudolności policji. Wreszcie, gdy przyszedł do biura, powiedziano, że już parokrotnie był do niego telefon z komendy głównej. Kazał się zaraz połączyć z przełożonym urzędem. Okazało się, że chciał z nim rozmawiać sam komendant i oczywiście o wczorajszej zbrodni.

— Niech mi pan składa codzienne raporty o tej zbrodni, bo zainteresował się nią bardzo sam pan minister — mówił — ze względu nie tylko na osobę zamordowanego, ale ponieważ tej zbrodni przypisuje pewne głębsze znaczenie. Nieboszczyk bowiem od lat kilku zajmował się badaniami nad komunizmem i bolszewizmem nie tylko teoretycznie, ale też i miał wiele informacji o działalności komunistów na naszym gruncie. Więc niechże pan stara się jak najprędzej schwytać sprawców.

Inspektor położył słuchawkę i poirytowany na dobre pomyślał:

— Łatwo to jemu powiedzieć: niech się pan stara. Gdyby jednak on sam był na mojem miejscu, to ciekawym bardzo, co by zrobił...

Miara jego cierpliwości przebrała się, gdy przyszedł do niego jeden z urzędników policji politycznej i w delikatny sposób zaproponował mu, aby śledztwo w tej sprawie odstąpił mu.

— Ależ dlaczego, mój panie, wszak to jest zwykła zbrodnia kryminalna — wołał poirytowany.

— Tak pan inspektor sądzi — odpowiedział tamten z lekkim uśmiechem. — My mamy na to trochę inny pogląd...

— A to panowie wszędzie radzibyście widzieć politykę.

— To nie tylko my, ale i najwyższa władza.

— Otóż ja wam pokażę, że się mylicie. Zwykła zbrodnia, zabójstwo i to na tle rabunkowem, tak mój panie rabunkowem... Nic o tem mówić nie chciałem, ale zdaje się, sprawcę już mam. Zaraz tu przyjdzie z ustnym raportem wywiadowca, który go wczoraj aresztował, znalazłszy poważne corpus delicti.

— Jeżeli pan jest tego przekonania, niechże pan prowadzi dochodzenia w tym kierunku. My w każdym razie urzędowo zgłaszamy swoje zainteresowanie tą sprawą.

Po jego wyjściu Skowron zamyślił się.

Położenie było rzeczywiście dość drażliwe. Nie tylko bowiem groziły mu pewne nieprzyjemności z powodu aresztowania Gromnickiego, ale ryzykował wiele, prowadząc dochodzenia w kierunku wręcz przeciwnym poglądom na tę sprawę władzy.

— Ha, trudno — powiedział sobie — przecież pugilares znaleźli u niego, a to najlepszy dowód winy!

Zadzwonił na woźnego i kazał wezwać do siebie wywiadowcę Witczaka, jak tylko przyjdzie. Nie potrzebował długo czekać na niego, bo on wnet się zjawił.

— No, co, byłeś pan tam na miejscu? — pytał go.

— Jeszcze nie, chciałem wpierw porozumieć się z panem inspektorem.

— No i cóż ten Gromnicki?

— Zachowywał się bezczelnie zuchwale.

— A o pugilares, co mówił? Jak się tłomaczył?

— Nic nie mówił. Udawał zdziwienie, gdym go odnalazł.

Skowron pomyślał chwilę i rzekł:

— Dla mnie tu jest tylko jedna rzecz niezrozumiała, bo cały przebieg tej zbrodni odgadłem, mogę go sobie odtworzyć w myśli. Młody człowiek, zrozpaczony przegraną wychodzi z pokoju w ślad za gospodarzem, gdy tenże stoi przy kasie, aby ją otworzyć, podchodzi do niego, chwyta za szyję, dusi, wyciąga pugilares i wychodzi. Nie mogę tylko tego pojąć, dlaczego on zostawił pugilares w kieszeni futra, a nie schował go gdzie?

— Dla mnie to jest zrozumiałe. W pierwszych chwilach po dokonaniu morderstwa obawiał się on dotknięcia tego owocu zbrodni, mógłby on go bez wewnętrznej obawy wziąć do ręki dopiero, gdy przejdzie pierwsze wrażenie.

— Bardzo być może — odpowiedział po chwili Skowron — niezbadana jest psychologja zbrodniarzy. Jakież wrażenie on zrobił na panu?

— Trudno panu inspektorowi odpowiedzieć. Nie widziałem go tak długo, bo cała bytność jego w hotelu nie trwała ani pół godziny... Otóż zdaje się, że ponad wszystkiemi uczuciami górowało u niego gniew i oburzenie z powodu posądzenia i aresztowania. Ale może być, że to było już poprzednio wystudjowane, bo zręczny to chłop. Jak on udał zdumienie, gdy zamordowanego nazwałem nieboszczykiem. Zawołał: „zwarjowałeś pan, tylko co z nim się rozstałem.“

(Ciąg dalszy nastąpi)

Z KRAJU.

Delegacja Hucułów z Pokucia wybiera się do Prezydenta Rzeczypospolitej. W związku z pogłoskami, rozsiewanemi na Pokuciu wśród miejscowej ludności, jakoby część tej prowincji przejść miała w państwowe posiadanie Rumunji przyjeżdża delegacja chłopów Hucułów powiatu kossowskiego do Prezydenta Rzeczypospolitej. Delegaci mają zamiar stwierdzić nastrój miejscowej ludności przeciwnej oddawaniu terytorjum polskiego jakiemukolwiek państwu obcemu.

Zapowiedź wycieczki polonji amerykańskiej. W połowie maja przybywa do Krakowa wycieczka polonji amerykańskiej w liczbie około 400 osób.

Rzemiosło polskie na Śląsku otrzyma nowy dwumiljonowy kredyt. Na skutek starań Związku Polskich Rzemieślników - Przemysłowców polskie rzemiosło na Górnym Śląsku otrzyma pożyczkę w wysokości 2 miljonów złotych na warunkach o wiele korzystniejszych niż dotychczas. Będą to kredyty długoterminowe za niskiem oprocentowaniem.

35 zabudowań poszło z dymem. Z niewyjaśnionej dotychczas przyczyny wybuchł pożar we wsi Podróżniki Wielkie, powiatu wołkowyskiego. Spłonęło 35 zabudowań wraz z inwentarzem żywym. Ofiar w ludziach nie było. — Czterdzieści rodzin pozostaje bez dachu. Akcja doraźnej pomocy w toku.

Bójka na balu socjalistycznym. W Krakowie na balu socjalistycznego Tow. Uniw. Robotników doszło do krwawych awantur a nawet do generalnej bójki Kres tym zajściom położyła policja.

Bohaterska robotnica zginęła w płonącej papierni. W powiecie wileńskim spłonęła papiernia „Rejówka“. Do gaszenia pożaru zgłosili się wszyscy robotnicy, zatrudnieni we fabryce. Najczynniejszy udział w akcji ratunkowej brała robotnica fabryczna Serafina Dunaczko, która przypłaciła to życiem. Kiedy już po raz drugi weszła do płonącego gmachu, aby wynieść stamtąd cenniejsze przedmioty, znalazła śmierć w płomieniach na skutek zawalenia się nad nią dachu.

Nadużycia we fabryce tytoniu. W Grodnie w państwowej fabryce tytoniu ujawniono nadużycia. Celem przeprowadzenia ścisłego śledztwa wyjechała do Grodna specjalna komisja rewizyjna.

Krwawa bójka między szwagrami na noże. W Wielkich Hajdukach (G. Śląsk) niejaki Wojtowicz czuł nienawiść do szwagra swego Emerlinga. Ubiegłej niedzieli, gdy E. powracał do domu w ciemnej sieni rzucił się na niego Wojtowicz i pchnął go kilkakrotnie nożem kuchennym w okolicę płuc i nerek. Nieszczęśliwa ofiara brocząc krwią wpadła do sąsiadów wołając o noż, gdyż chciał się odwzajemnić. Siły go jednak opuściły. Przewieziony do szpitala — zmarł.

Automaty z biletami tramwajowymi. Pewna firma szwedzka złożyła władzom komunalnym miasta Warszawy ofertę na automaty z biletami tramwajowymi. Po wrzuceniu 20-groszowej monety do takiego automatu ustawionego na przystanku, pasażer przedstawia bilet konduktorowi.

Wielki pożar w Stanisławowie. Donoszą ze Stanisławowa, iż w ub. poniedziałek wybuchł pożar w lokalu Macierzy. Pożar zniszczył salę gimnastyczną, scenę oraz kilka pokoi wykładowych. Szkody wynoszą 250 000 złotych; ubezpieczenie wynosi zaś jedynie 160 000 złotych. Przyczyną pożaru było zapalenie na skutek wadliwej budowy pieca.

Skrucha prasy niemieckiej wobec Kiepury. Prasa berlińska nie szczędzi pochwał Janowi Kiepurze za ostatni jego występ w operze miejskiej w „Fauście“, wynagradzając niejako przykrość pierwszego zjadliwego przyjęcia. „Chętnie cofnęlibyśmy to wszystko“, — pisze nacjonalistyczna „Nachtausgabe“.

Krwawe, ohydne, kainowe mordy nie ustają.

Zabił siekierą ojca i matkę, zastrzelił szwagra, poranił brata i siostrę.

W Biskupicach w powiecie wołkowyskim Włodzimierz Duniec, niedawno skazany został na trzy miesiące więzienia za pobicie matki, zamordował siekierą 73-letniego swego ojca i 60-letnią matkę, poczem zastrzelił swojego szwagra Karola Szwanca, ciężko ranił swego brata i siostrę. Sprawcę tego potwornego mordu aresztowano.

A więc do szeregu masowych mordów, popełnianych przez jednego człowieka przybywa jeszcze jeden mord i to tak straszny, przypominający masowy mord w Grudziądzu.

Banda sowiecka na polskiem terytorjum morduje i uprowadza ludzi.

A więc naruszenie granicy polskiej. — Musimy żądać zadośćuczynienia.

W nocy z 26 na 27 lut. między godziną 23 a 24 przeszło 9 osobników przez pas graniczny na odcinku wsi Orzechowiec, oddalony o 10 km od Podwołoczysk. Straż graniczna przepuściła ich, albowiem kilku z nich znanych było jej, jako uprawiających stale handel graniczny. Osobnicy nieśledzeni przez nikogo, znalazłszy się we wsi Orzechowiec, wtargnęli do domu Mielników. Kilku wystrzałami z rewolweru zamordowali Piotra Mielnika, poczem zakneblowawszy usta Ignacemu Mielnikowi i skrępowawszy, uprowadzili go, nie zatrzymani przez nikogo przez pas graniczny i rzekę Zbrucz za granicę (?!) O fakcie tym zaalarmowano policję dopiero w niedzielę rano po znalezieniu zwłok zamordowanego Piotra Mielnika. Na miejsce zbrodni zjechali natychmiast starosta ze Skałatu i komendant powiatowej policji.

Zarządzone śledztwo wyjaśni niewątpliwie niezrozumiały brak czujności ze strony posterunku ochrony pogranicza. Uprowadzony przez bandytów sowieckich Ignacy Mielnik (Ukrainiec) bardzo inteligentny i wykształcony, znany był ze swej nienawiści do bolszewików i życzliwości dla Polaków. Popełniona zbrodnia ma tło polityczne. Rząd polski przesięweźmie niewątpliwie odpowiednie kroki u rządu sowieckiego, celem otrzymania zadośćuczynienia za pogwałcenie prawa międzynarodowego.

Tragiczne samobójstwo poselskiego bratanka w Grodnie.

Uczeń klasy siódmej, bratanek posła Łaszkiewicza zastrzelił się w Grodnie. Śmierć młodego chłopca wstrząsnęła miastem. Czynu tego dopuścił się 18-letni chłopak z nadzwyczajną premedytacją, przygotowując się drobiazgowo do śmierci. Popołudniu przed zamachem pooddawał wszystkie wypożyczone książki, pożegnał się w dziwny sposób ze znajomymi. spokojnie zjadł kolację i prosił ojca o zbudzenie go o godzinie 4 rano. Obudzony oświadczył ojcu, że wcale nie spał, poczem wyszedł do drugiego pokoju, usiadł na sofie i celnym strzałem położył kres młodocianemu życiu. Kula, przebiegłszy serce, utkwiła w ścianie, pozostawiając jedynie spalenie na ciele. Zginął wskutek wewnętrznego krwotoku.

Co było przyczyną samobójczego kroku — nie wiadomo.

Sprowadził do zagrody policję, aby aresztować swoją żonę.

Podstarzały mąż i jego młoda żona. — „Już czas, abyś umarł“. — Trzykrotny zamach. — Duch zmarłej żony ostrzega go przed każdem niebezpieczeństwem. W oczach zdziwionych gospodarzy policja aresztowała Borstową.

Wiadomość, że Adam Borst, najzamożniejszy włościanin wsi Czestków, w powiecie łódzkim sprowadził do swej zagrody policję, aby aresztować swoją młodą żonę, w mgnieniu oka wiadoma była wszystkim mieszkańcom wsi.

Po śmierci swej pierwszej żony, stary Borst ożenił się po raz wtóry z o wiele młodszą od siebie Janinę Kowalewską. Z początku życie układało się nowożeńcom przyjemnie, niedługo jednak żona zmieniła się zupełnie. Nieraz dawała mężowi do zrozumienia, że już czas na jego śmierć. Kiedy ostatnio Borst zachorował na grypę, żona rozgłosiła w całej wsi, że już umarł. O całej tej niepokojącej kampanji, którą żona intrygantka prowadziła, mąż wiedział doskonale. Lekceważył sobie jednak całą tę akcję, śmiejąc się z jej poczynań i mówiąc, że nie boi się niczego, gdyż duch zmarłej żony ostrzega go przed każdem niebezpieczeństwem.

Niedawno Borstowa wsypała mężowi jakiegoś proszku do mleka. Tylko dzięki przypadkowi Borst uniknął śmierci, wylał bowiem niechcąco mleko, które następnie zlizał pies z podłogi. W kwadrans potem pies zdechł w strasznych męczarniach. W mleku znajdowała się trucizna.

Wkrótce potem zbrodnicza kobieta postanowiła w inny sposób zgładzić męża. Podczas jego nieobecności wraz ze swym synem odczepiła w stodole 2 wielkie belki w ten sposób, aby runęły, kiedy mąż przyjdzie tam spać.

Również i ten drugi zamach spełzł na niczem. Borst tego dnia tknięty jakiemś dziwnem przeczuciem położył się spać w chacie. Na drugi dzień dopiero dowiedział się o wszystkiem, gdy ujrzał dwie belki, które w czasie nocy oberwały się z pułapu i runęły akurat na to miejsce, gdzie zwykł był sypiać.

Ostatnio Borstowa zawołała swego męża na podwórze, domagając się, aby jej wydobył ze studni wiadro, które urwało się z żórawia. Kiedy mąż, niespodziewając się podstępu, pochylił się nad ciemnym otworem studni, aby wiadro wydobyć, straszna kobieta pchnęła go tak brutalnie, że runął w głąb studni.

Dopiero po dwóch godzinach Borstowa wszczęła alarm. Zbiegli się sąsiedzi, aby wydobyć zwłoki. Przerażenie zbrodniarki nie miało granic, kiedy po zbadaniu studni oświadczono jej, że tam niema nikogo. Zarazem na drodze wszyscy spostrzegli policję i Borsta, któremu udało się szczęśliwie wyratować ze studni.

Szybko zbliżał się on do swej zagrody, gdzie na podwórzu stała osłupiała i blada jak trup żona, otoczona sąsiadami, którzy nie mogli zrozumieć sytuacji.

W oczach zdziwionych gospodarzy policja aresztowała Borstową.

Awanse oficerów w ciągu marca.

W ciągu miesiąca marca br. nastąpią awanse wśród oficerów. Ministerstwo spraw wojskowych przygotowało już listy oficerów, mających prawo do awansu. Marsz. Piłsudski sam ma powziąć decyzję co do wyboru przedstawionych mu list.

Pomoc dla młodzieży akademickiej rząd poważnie ograniczył.

Miljon dla akademika — 3½ miljona dla stadnin państwowych.

Ostatni numer „Pomocy i samopomocy akademickiej“ podaje krytyce budżet wyższych uczelni

„Z ogólnego budżetu wynoszącego 26 170 700 złotych — pisze organ akademicki — na pomoc młodzieży akademickiej przeznaczono jedynie 939 000 zł. Główną pozycję stanowią stypendja zwrotne dla studentów wyższych uczelni państwowych. Preliminowano ich 850 (2% ogółu studentów) po 90 zł. miesięcznie przez 10 miesięcy, co łącznie stanowi sumę 765 000 złotych.

Na stypendja dla słuchaczów wyższych szkół prywatnych przeznaczono 89 600 złotych, z czego 50 000 zł. na zapomogi dla Polaków, studjujących na Politechnice gdańskiej. Na cele budowy i remontu domów, burs i kuchni akademickich, na uzdrowiska i kolonje letnie, wychowanie fizyczne, wreszcie na pomoc doraźną dla studentów 85 000 złotych.

W porównaniu z latami ubiegłemi, kwoty przeznaczone na pomoc młodzieży akademickiej w roku bieżącym zostały poważnie zmniejszone. W roku 1925 wydatkowano na ten cel 1 527 000 złotych, w roku 1926 — 1 056 000 złotych, gdy na rok 1927/28 preliminowano tylko 939 000 złotych.

Uwagi swe „Pomoc i samopomoc“ kończy porównaniem powyższej sumy 939 000 złotych przeznaczonej na pomoc młodzieży akademickiej z budżetem stadnin państwowych, wyrażającym się cyfrą 3 514 000 złotych.

Dawni carscy czynownicy rusyfikatorzy sędziami w Polsce!

Pod powyższym tytułem pisze „Ilustrowany Kurjer“ między in. co następuje:

Patrjotyczna opinja z niemałem zdziwieniem i zgorszeniem musiała wyczytać jak to carski szambelan Dymitryj Nabokow w roli sędziego pokoju wymierza sprawiedliwość w ziemi Kieleckiej. Dzieją się u nas rzeczy, o których się filozofom nie śniło: ów Nabokow bynajmniej jakimś wyjątkiem nie jest.

Z kalendarza sądowego na rok 1927 z ogłaszanych w „Dzienniku urzędowym ministerstwa sprawiedliwości“ nominacyj sędziowskich, wreszcie z obserwacji codziennego życia, przekonać się łatwo, że w sądownictwie byłej Kongresówki roi się wprost od takich nazwisk, jak Wasiljew, Lebiedjew, Pietrow, Jabłoczkow, Chwoszczinskij, Sławin, Pawluk, Ostaszkin, Lermontow, Timofiejew itp. conajmniej drugie tyle, śmiało rzec można, jest sędziów-Rosjan o nazwiskach polskich.

Myliłby się ten grubo, ktoby sądził, że są to wychowańcy polskich uniwersytetów lub rzeczywiście obywatele polscy. Są to bowiem z bardzo małemi wyjątkami b. carscy czynownicy (w rodzaju Nabokowa), którzy przed wojną na posadach sędziowskich w Kongresówce zajmowali się gnębieniem i rusyfikowaniem ludności polskiej.

Gdy przywróconą została do życia niepodległa Polska, niejeden z tych panów w najśmielszych nawet marzeniach z pewnością nie przypuszczał, że naród polski tak szybko zapomni niezliczone krzywdy, przez Moskwę mu wyrządzone i wbrew najistotniejszym interesom własnym powoła na zaszczytne stanowiska sędziowskie w odbudowanej ojczyźnie największych swoich wrogów, zlecając im wydawać wyroki „w imieniu Rzeczypospolitej Polskiej“.

Z WIELKOPOLSKI i POMORZA

KORONOWO. (W sprawie deficytu z ostatniego zjazdu śpiewaczego). W sprawozdaniu z walnego zjazdu okręgowego podaliśmy, że dla zarządu okręgowego był przykrą niespodzianką deficyt ze zjazdu konkursowego w Koronowie. Koło Śpiewackie — Koronowo prosi nas o sprostowanie, że deficytu żadnego nie było, owszem że był zysk w sumie 3.75 zł.

O tym zysku mówiono istotnie na walnym zjeździe. Ma on jednak tylko znaczenie dla komitetu koronowskiego. Zarząd okręgowy bowiem miał również wydatki w związku z tym konkursem, n. p. wynagrodzenie dla dyrygenta, koszty podróży itp. Zarząd okręgowy miał więc istotnie deficyt z tego zjazdu konkursowego.

Solec Kujawski.

Onegdaj odwiedziłem jednego z moich przyjaciół w Solcu Kujawskim. Przywitanie po długich latach było serdeczne. Przyjaciel mój opowiadał mi o stosunkach miejscowych, prawie od samego przejęcia miasta przez władze polskie.

Było tutaj wielu obywateli obcojęzycznych. Z biegiem czasu wyprowadzili się, a miejsca ich słusznie zajęli Polacy. Sprowadzili się do Solca Kujawskiego ziomkowie nasi z Małopolski, b. Kongresówki, Pomorza, Westfalji, Nadrenji, Ameryki, Francji, Belgji i t. d. Każdy chce się jednak rządzić wedle swych dawniejszych praw, chociaż zaborcy nie pozwalali im wiele w nie zaglądać. Na tem tle powstają różne partje i partyjki.

Sprowadzili się do Solca przed kilku laty także pp. Piorun i Djabliński. Pierwszy jest agitatorem partji wywrotowych na Pomorzu, zaś drugiego łączy coś z Polskiem Stronnictwem Chłopskiem, zbliżonem do komunizmu. Widząc krecią robotę przyłączył się do powyższego towarzystwa stary obywatel miejscowy Piller, uchodzący w początku za Polaka, który dopiero przy ostatnich wyborach do Rady Miejskiej zdemaskował się jako zagorzały Niemiec.

Powyżej wymienieni zamierzają już od dłuższego czasu zaprowadzić „porządek“ w administracji miejskiej i wymyślają najidjotyczniejsze rzeczy. W n-rze 2 „Echa Zachodniego“ wychodzącego w Toruniu czy w Bydgoszczy, oczerniają gospodarkę miejską.

Zamiast z chlubą podnieść uzyskanie dla miasta fabryki konserw, krytykują za to administrację miejską, która z powodu budowy fabryki nie miała dotychczas prawie żadnych wydatków a wielkie korzyści przez zatrudnienie czasami nawet kilkuset bezrobotnych.

Budowę kanalizacji przeprowadzono w mieście jako prace doraźne również celem zatrudnienia bezrobotnych.

Co się tyczy parku miejskiego miasto nie poniosło także żadnych strat a jedynie korzyści, ponieważ drzewo pozostało własnością miasta, a droga, którą założono, jest konieczna dla odciążenia ulic śródmiejskich dla przewozu z tartaków, cegielni na dworzec oraz do fabryki konserw i z powrotem.

Prom zakupiony w roku 1922 przedstawia majątek miejski. Podczas dewaluacji zużyto pieniądze na budowę promu. Miesiąc po zamówieniu promu, przedsiębiorca, któremu zlecono budowę, zobowiązał się miastu zwrócić podwójną kwotę otrzymaną zgóry na budowę promu, o ile miasto od żądania budowy odstąpi. Przy ewentl. sprzedaży osięgłoby miasto za prom pokaźną sumę. O ileby miasto w owym czasie nie ulokowało gotówki w promie, straciłoby ją w skutek dewaluacji.

Że p. Tabaka należy do Chadecji a nie do wywrotowców, jak Piorun, Djabliński i Piller, którzy może by się chcieli cudzem kosztem zbogacić, jest pochwały godne.

Jak bardzo zmyślone są twierdzenia Pioruna, Djablińskiego i Pillera, wynika choćby z tego, że w pochodzie na cześć marszałka Piłsudskiego brało tylko udział 80 osób a nie 1,500, jak podano do „Echa“. Kary za urządzenie pochodu bez zezwolenia wymierzył sąd a nie burmistrz, jak podano do „Echa“.

Co do szczepienia ospy, to pp. Piorunowi, Djablińskiemu i Pillerowi przewróciło się w głowie. Magistrat ze sprawą szczepienia ospy nie ma nic wspólnego. Zarządzenie szczepienia przymusowego wszystkich osób z byłego zaboru rosyjskiego i austrjackiego, które nie mogły się wykazać świadectwem szczepienia, wydał p. starosta w Bydgoszczy rozporządzeniem z dnia 7 lutego 1926 r. (Orędownik Urzędowy 6/26) a dzień szczepienia wyznaczył rozporządzeniem z dnia 18 maja 1926 (Orędownik Urzędowy 20/26) na dzień 4 czerwca 1926. Gdyby pp. Piorun, Djabliński i Piller posiadali więcej oleju w głowie nie pisaliby bzdurstw, w które chyba głupi uwierzy. Zresztą zakrawa to na wstrętną demagogję, bo wiadomo — podburzać, łatwiej jak pracować dla dobra ogółu...

Na drugi raz opiszę, co mi mój przyjaciel ze Solca więcej opowiadał.

Wojciech Sękaty.

Pożar trzech zagród w Żelicach.

Spaliły się dwie stodoły, trzy chlewy oraz zapasy i maszyny.

W Żelicach w pow. szubińskim, wybuchł ub. niedzieli w nocy pożar w zabudowaniu Antoniego Rumińskiego. Zniszczeniu uległa stodoła wraz z zapasami oraz wóz i bryczka z uprzężą. Powstałą szkodę oceniono w przybliżeniu na 7.000 złotych.

Pożar przeniósł się także na zabudowania gospodarzy Konstantego Botorowicza i Wojciecha Dubiała. Botorowiczowi spalił się chlew wartości około 800 złotych. Więcej straty poniósł Dubiał, któremu spaliła się stodoła, dwa chlewy i sieczkarka, razem wartości przeszło 5.000 złotych.

Przyczyny pożaru śledztwo dotychczas ustalić nie zdołało.

Od roku giną w Poznaniu ludzie dorośli wśród tajemniczych okoliczności.

„Dziennik Poznański“ pisze:

Od roku już duże zaniepokojenie wśród mieszkańców naszego miasta budzą często zachodzące wypadki tajemniczych zaginięć. Tajemniczość tych zaginięć powiększa fakt, że giną ludzie dorośli, fizycznie zupełnie rozwinięci. Przypominamy, że przed rokiem zaginął znany przemysłowiec Mańczak, którego zwłoki wyłowiono po pewnym czasie w koszu z Warty pod Czerwonakiem. Obecnie tajemniczo przepadł bez wieści bankowiec Lekki. Powszechnie utrzymuje się wiadomość, że Lekkiego zamordowano, a zwłoki zakopano. Policja szuka obecnie zakopanych zwłok. W zeszłym tygodniu nie powrócił do domu sekretarz celny Józef Ratajczak. Ratajczaka w krytycznym dniu przyprowadziło wieczorem dwóch policjantów do szpitala miejskiego, gdzie go opatrzono. Ratajczak miał zranione czoło rzekomo wskutek uderzenia barjerą przy Tamie Garbarskiej. Oddalił się ze szpitala w towarzystwie tych dwóch posterunkowych i od tego czasu zaginął po nim wszelki ślad. Możliwą jest rzeczą, że posterunkowi byli przebranemi rzezimieszkami. Ratajczak zaś był pozbawiony panowania nad sobą, gdyż znajdował się rzekomo w stanie nietrzeźwym. Zagadkowość dwóch towarzyszących Ratajczakowi posterunków powiększa okoliczność, że raporty policyjne nic nie mówią o przytrzymaniu go i odprowadzeniu do szpitala przez policję. Przeciwnie wiadomo, że ślad po nim zaginął, gdy wyszedł z domu do swego zajęcia. Bezsprzecznie przypuszczać należy, że we wszystkich tych wypadkach gra rolę organizowana szajka bandytów, działająca przy pomocy kobiet. Wskazuje na to fakt, że Mańczak i Lekki ostatni raz widziani byli w towarzystwie podejrzanych kobiet.

KOŁODZIEJEWO. Staraniem miejscowej rady szkolnej urządziła ub. niedzieli dziatwa szkolna przedstawienie amatorskie. Celem występu byo zebranie kwoty na rozszerzenie bibljoteczki szkolnej. Pod batutą p. kierownika Kolibabki odśpiewały dzieci pieśni 2 i 3 głosowe. W przerwach deklamowały dziewczęta. Następnie bardzo udolnie odegrały dzieci dwie komedyjki, poczem rozpoczęto zabawę taneczną. Inicjatorom, a zwłaszcza pp. nauczycielom składają widzowie serdeczne podziękowanie za ich owocną pracę.

GNIEWKOWO. (Założenie nowej organizacji Polek). Ub. niedzieli powołano do życia nowe towarzystwo, mianowicie Tow. Młodych Polek za pośrednictwem gen. sekr. stow. ks. Szulca z Poznania i za poparciem ks. prob. Wilińskiego z Gniewkowa. Po treściwym referacie ks. delegata zgłosiło się 68 członkiń. Zarząd ukonstytuował się jak nast.: pp. Paluszkiewiczówna — prezeską, Jaskulska — kierowniczką, Tadrowska — sekretarką, Bochnianka — skarbniczką, Świdrowiczówna — gospodynią. Patronuje towarzystwu ks. prob. Wiliński.

Inowrocław.

Zebranie plenarne Chrześc. Demokracji Koła Inowrocław odbędzie się w piątek dnia 4 marca br. o godz. 7-ej wieczór w sali „Parku Miejskiego“.

Kradzieże. W nocy z niedzieli na poniedziałek przytrzymano niej. Piotra Waligórskiego z Głównej pod Poznaniem za kradzież 50 zł w Toruniu. — Podczas wtorkowego jarmarku kramnego w Gniewkowie skradziono w składzie win p. Waśka 34 butelki lepszego gatunku wina. Podejrzani o kradzież są ludzie, którzy czerpali wodę w tymże domu dla koni.

Nieszczęśliwy wypadek. W nocy z niedzieli na poniedziałek w jednej z miejsc. restauracyj niej. T. J. w stanie nietrzeźwym uderzył tak silnie w szklankę, że ta pękając, przecięła mu żyły. Nieszczęśliwego odstawiono do szpitala powiatowego.

Janikowo.

(Obchód ku czci śp. Jana Kasprowicza). W ub. czwartek, obchodziło Janikowo uroczystość ku czci śp. Jana Kasprowicza. O godz. 5-tej zebrały się wszystkie dzieci w szkole, skąd udały się w pochodzie do sali miejsc. cukrowni. Pochodowi towarzyszyła orkiestra szkolna. Program uroczystości był bardzo urozmaicony dzięki inicjatywie kierownika miej. szkoły p. Wojciechowskiego. Wykład o Kasprowiczu wygłosiła p. Strzyżówna, potem nastąpiły deklamacje, śpiewy itp. Uroczystość wypadła imponująco.

Kalendarzyk zebrań Ch. D.

OSIEK nad Notecią.

Zebranie organizacyjne Chrześc. Demokracji odbędzie się w Osiecku w sobotę, dnia 5 marca br., w lokalu p. Cichosza, o godz. 6-tej wieczorem.

Na porządku obrad ważne sprawy organizacyjne. Przybędzie delegat z Bydgoszczy.

KRUSZWICA.

Walne zebranie Polskiego Stronnictwa Chrześc. Demokracji Koła Kruszwica, odbędzie się w czwartek dnia 3 marca b. r. o godz. 7-mej wieczorem w lokalu p. Daleszyńskiego.

WYRZYSK.

Walne zebranie Polskiego Stronnictwa Chrześc. Demokracji Koła Wyrzysk odbędzie się w piątek o godzinie 7-mej wieczorem w Domu Polskim.

Szan. członków, jak niemniej sympatyków gorąco prosimy o liczny udział.

STRZELNO.

Wielki wiec Polskiego Stronnictwa Chrześc. Demokracji odbędzie się w Strzelnie w niedzielę dnia 6 marca br. o godz. 1-ej w południe w lokalu p. Grześkowiaka.

Z referatem przybywa red. p. J. Teska i prezes okr. p. prof. Kaźmierczak.

Szan. członków i sympatyków prosimy o liczny udział. Panie mile widziane.

WĄGRÓWIEC. (Samobójstwo w kawiarni w Wągrówcu). Straszny wypadek zdarzył się w ub. poniedziałek w jednej z miejscowych kawiarń. Otóż rano o godz. 8-ej popełnił samobójstwo wystrzałem z browninga wprost w serce Marjan Lijewski, lat 22, pomocnik biurowy miejscowego komisarjatu obwodowego. Samobójca spędził całą noc na zabawie i przybył do wspomnianej cukierni w towarzystwie swego kolegi Sali, zamieszkałego przy ul. Średniej, by się wspólnie napić kawy. Powody samobójstwa nie zostały dotychczas ściśle ustalone, nie wynikają też z listów pożegnalnych, napisanych w ciągu nocy do rodziny i swych znajomych. Śmierć nastąpiła natychmiast.

RGIELSK, pow. Wągrówiec. (W następstwie sprzeczki rzucił się z siekierą na kolegę. Na podwórzu Laskowskiego, podczas pracy pokłócili się w zeszły piątek młodociani robotnicy 16-letni Stanisław Jankowski z 17-letnim Władysławem Kapczyńskim. W toku sprzeczki porwał Jankowski za siekierę i uderzył z taką siłą Kapczyńskiego w głowę, że tenże legł bezprzytomny, a odwieziony do szpitala w Wągrówcu długo przytomności nie odzyskał. Według informacji zaczerpniętej w poniedziałek, istnieje nadzieja, że wróci do zdrowia.

Wieleń.

(P. starosta urzęduje również w Wieleniu). Chcąc mieszkańcom Wielenia i okolicy zaoszczędzić trudu i czasu oraz dać im sposobność częstego zetknięcia się z władzami administracyjnemi, przyjeżdżać będzie nowy starosta czarnkowski, p. Cegiełka, w każdy piątek do Wielenia i udzielać będzie posłuchania od godz. 10 do 12 w budynku komisarjatu.

Nowy zarząd „Sokoła“. Na walnem zgromadzeniu „Sokoła“ wybrano prezesem p. burmistrza Reinhardta, jego zastępcą p. prof. Michalskiego, sekretarzem p. Brudlę, skarbnikiem p. Wydubę, gospodarzem p. Pawlaka. Nowy zarząd postawił sobie za zadanie zreorganizować towarzystwo; ćwiczenia gimnastyczne odbywają się regularnie 2 razy w tygodniu, w okresie przedwielkanocnym wygłoszony zostanie cykl wykładów z dziedziny historji polskiej i literatury, o zadaniach Sokolstwa i t. p.

Echa karnawału. Jak na Wieleń, karnawał był bardzo huczny. Każde towarzystwo, a jest ich dużo, urządziło wieczorek z tańcami. Nawet Niemcy z Vaterlandu, bawiący tu w charakterze kupców i urzędników, zajętych przy eksploatacji drzewa, urządzili sobie w ostatnią sobotę „Bockbierfest“.

Z Poznania.

Pożegnanie gen. Hausera. W kasynie sztabu D. O. K. w Poznaniu odbył się pożegnalny bankiet, urządzony przez oficerów O. K. VII. na cześć gen. Hausera, przechodzącego w stan spoczynku. W czasie obiadu wygłosili przemówienie gen. brygady Medwadowski, pułk. sztabu gen. Wójtkielewicz, szef O. K. VII. następnie pułk. sztabu gen. Hyżejewski i por. Czepielewski im. żołnierzy. Imieniem „Rodziny Wojskowej“ pożegnała generała pułkownikowa Wojtkielewiczowa. Bankiet odbył się w nastroju nader sympatycznym i serdecznym.

60-lecie pracy zawodowej. Józef Brykczyński, członek okręgu poznańskiego stow. Drukarzy Polski Zachod. obchodził dn. 1 bm. 60-lecie swej pracy w zawodzie zecerskim. Uroczysty obchód jubileuszowy w myśl życzeń jubilata odbędzie się nazajutrz po jego imieninach w niedzielę, dnia 20 bm.

Nowa wytwórnia filmowa. W tych dniach powstała w Poznaniu nowa placówka przemysłu filmowego „Popfilm“ — Polskie przedsiębiorstwo filmowe. Po dokonaniu prac przedwstępnych i założenia instalacji ateljerowej przystąpiono do zdjęć do pierwszego filmu pt. „Uśmiechy życia“, którego akcja osnuta jest na tle życia artystów kabaretowych.

Włamanie do kasy hotelu Metropol. Do kasy hotelu Metropol, włamali się ub. nocy kasiarze, którzy po rozpruciu kasy skradli około 15 tys. dolarów. Włamanie jest bardzo zagadkowe, ponieważ odbyło się w stosunkowo krótkim czasie, pomiędzy 2-gą a 5-tą godz. rano, podczas gdy w gmachu znajdował się portjer i stróż nocny, którzy nie zauważyli żadnego podejrzanego ruchu.

Z POMORZA.

TOPÓLNO. (Z życia Wojaków). Tow. Powst. i Woj. urządziło w ub. niedzielę w sali p. Piotrowskiego zabawę karnawałową, połączoną z przedstawieniem amatorskiem. Odegrano dwie jednoaktówki p. t. „Janek z pod Ojcowa“ i „Łobzowianie“. Reżyserował nauczyciel p. Grzeszczyk. Amatorzy wywiązali się ze swych ról wyśmienicie. Na wyróżnienie zasługują pp. Kortasówna, Jurkiewiczówna, Tupałów i Niedzielski.

PIĘĆMORGI, pow. Świecie. (Nowa ofiara karciarzy). Pomimo ciągłych ostrzeżeń w pismach znajdują się jednak jeszcze niemądrzy, którzy wdawają się z karciarzami, grasującymi szczególnie w Grudziądzu i okolicy. Ofiarą gry w trzy karty padł ostatnio w jednym z grudziądzkich hoteli pewien gospodarz z Pięćmorgów, który przegrał około 150 złotych.

SĘPÓLNO. (Z życia Wojaków.) Miejscowe Tow. Powstańców i Wojaków wykazać się może intensywną pracą. Zarząd stoi na wysokości swego zadania. Niestety, stronią od współpracy większość miejscowej inteligencji, nie zdając sobie sprawy z obowiązków względem Ojczyzny.

Dnia 5. bm. odbędzie się zebranie Tow. Powstańców i Wojaków, na które zarząd wzywa wszystkich członków oraz prawomyślących obywateli Sępólna.

BISKUPICE. (Zebranie konstytucyjne Chrześc. Demokracji.) W ub. niedzieli odbyło się w sali p. Andrzejewskiego zebranie Chrześc. Demokracji, które zagaił cieszący się szczególnem zaufaniem wśród robotników p. Raciniewski z Łążyna. P. Zgliniecki omówił w dłuższym referacie obecne położenie kraju. W dyskusji przemawiał p. Maciejewski, godząc się w zupełności z wywodami referenta.

Do zarządu nowozałożonego koła Polsk. Stron. Chrześc. Dem. weszli pp. Molen jako prezes, Małek jako sekretarz, Maciejewski jako skarbnik.

ZBLEWO. (Wielkie przedstawienie Sokoła). W ub. niedzielę urządził miejscowy Sokół przedstawienie amatorskie p. t. „Królowa przedmieścia“, które wpadło bardzo dobrze. Amatorzy i amatorki wywiązali się ze swych ról znakomicie, zbierając zasłużone oklaski. Hersztem andrusów był p. E. Szulc, feldweblem p. Bączek, niestrudzonym reżyserem p. W. Szulc. Po przedstawieniu odbyły się tańce, które trwały do rana. Przygrywała orkiestra pp. Szulców. **Poznań.**

Chojnice.

Wiec pracowników kolejowych zwołany przez Z. Z. P. W ub. sobotę odbył się w sali Hotelu Centr. ogólny wiec pracowników kolejowych, bez względu na przynależność związkową, zwołany przez Z. Z. P. Wiec zagaił prezes miejsc. koła Z. Z. P. p. Kujawski. W krótkiem przemówieniu przedstawił obecnym cel i nagłość zwołania wiecu ogólnego pracowników kolejowych. Następnie wygłosił przedstawiciel wydziału wykon. Z. Z. P., p. Przybylski nader interesujący referat treści ekonomiczno-politycznej. M. in. mówca poruszył sprawę delegacyj związkowych u p. ministra komunikacji Romockiego, w kwestji poprawy bytu pracowników kol., oraz omówił ostatnie tarcie sejmowe nad uchwałą budżetu. Nad referatem wywiązała się dyskusja, w której przemawiali pp. Filipiak, Chobowski i Langowski. Na zapytanie i zarzuty mówca dał obszerne wyjaśnienie.

W końcu uchwalono jednogłośnie rezolucję, z której podajemy następujące punkty:

Zebrani na ogólnym wiecu wszystkich pracowników kolejowych, zwołanym przez Związek kol. Z. Z. P. w dniu 26. II. 1927 r. w sali Hotelu Centr. w Chojnicach, stwierdzają:

a) że cały ciężar równowagi budżetowej państwa, spada w dalszym ciągu na barki pracowników państwowych;

b) że skutkiem takiej polityki gospodarczej rządu, pracownicy kolejowi doszli do granic ostatecznej nędzy;

c) że przedłużanie takiego stanu rzeczy jaki wytwarza się przez wspomnianą politykę rządu, doprowadzić musi do katastrofy, gdyż pracownicy kolejowi w takich warunkach dalej utrzymać się nie mogą. — Wobec tego zebrani zakładają energiczny protest przeciw tak zgubnej dla państwa polityce gospodarczej rządu i poleca Wydziałowi Wykonawczemu prowadzić nadal energiczną akcję ku poprawie bytu pracowników kolejowych.

ZMARLI

Ś. p. **Karol Mellin,** obywatel ziemski w Zalesiu p. Chełmżą.

Ś. p. **Tadeusz Jędrzczak** w Toruniu.

Ś. p. **Walerja z Gulgowskich Smaglińska** w Kiełbasinie.

Ś. p. **Tomasz Jaworski** w Gnieźnie.

Ś. p. **Władysława z Jakubowskich Staszewska** w Gnieźnie.

Ś. p. **Pelagja Sicińska** w Gnieźnie.

Ś. p. **Antonina Janowicz** w Gnieźnie.

Ś. p. **ks. Gustaw Palmowski, prob.** w Starym Targu, pow. sztumski.

Starogard.

Akademja papieska. W ub. niedzielę, urządzono i w naszym mieście akademję z okazji 5-letniej rocznicy koronacji Ojca św. Na program akademji, która odbyła się w Hotelu Wiedeńskim, składały się śpiewy chórowe, deklamacje religijne i wykład ks. prob. Hackerta. Akademję zakończono wspólnym śpiewem „Boże coś Polskę“. Udział w niej był bardzo liczny. Najliczniej reprezentowane były bractwa katolickie i Liga Katolicka.

Samochód w oknie wystawowym. W ub. tygodniu wydarzył się na ul. Hallera niezwykły wypadek. Przed sklep p. Mliczka zajechał p. Walo i wszedł do owego sklepu po bolce. W tym czasie samochód jego ruszył jakby za dotknięciem różdżki czordziejskiej z miejsca i jechał tyłem, aż wjechał w okno wystawowe mistrza rzeźnickiego Straussa, rozbijając je w gruz. Tajemnica nagłego puszczenia samochodu jest dotychczas niewyjaśniona. Okno, którego wartość oblicza się na 800—1000 zł, było odpowiednio ubezpieczone.

Z Sejmiku powiatowego. W ub. środę odbyło się w starostwie pierwsze tego roku posiedzenie Sejmiku powiatowego. Porządek obrad był bardzo obszerny. Najważniejszym punktem była sprawa uchwalenia budżetu na rok gospodarczy 1927/28. Budżet uchwalono w wysokości 595.971,92 zł po stronie wydatków i 602.728.92 po stronie dochodów. Uchwalono przejąć szosy państwowe, przechodzące przez nasz powiat pod administrację powiatu. Starostwo Krajowe w Toruniu przydzielać będzie corocznie powiatowi odpowiednie kwoty na utrzymanie tych czos. Na rok bieżący wyznaczona jest suma 110.000 zł. Uchwalono pobierać za każdego psa po 4 zł rocznie podatku. Uchwalono pobierać dodatki komunalne do patentów na wyrób trunków alkoholowych 100 %, a do patentów na sprzedaż trunków 50 %. Uchwalono oddać 3 morgi roli powiatowej położonej między ul. Skarszewską a Dworcową na budowę bursy.

Na zjazd delegatów samorządowych wybrani zostali: p. starosta dr. Chmieleski i p. Hasse Franciszek z Nowejcerkwi, a jako zastępca p. Górski z Mirotek.

Do komisji szacunkowej państw. podatku dochodowego wybrani zostali: i zatwierdzeni pp. Hasse z Nowejcerkwi, Litewski ze Skórcza i Spich z Lubichowa.

Tczew.

Zażydzenie Tczewa. Z dniem 1 bm. otworzył przy ul. Krótkiej jakiś żyd z Łodzi skład bławatów i konfekcji pod firmą „Jarmark Łódzki“, który zajął sklep po kolonjalnym interesie, którego właścicielem był kupiec Möller. Niedługo, a ul. Krótką nazwać będzie można żydowską.

Z życia nauczycieli. W ub. tygodniu odbyło się zebranie Stow. Chrz. N. Naucz. Szkół Powsz. Przewodniczący p. Stefański złożył szczegółowe sprawozdanie ze zjazdu prezesów, który się odbył w Grudziądzu, dnia 13 ub. m. Oświadczenie przewodniczącego, że na zjeździe tym reprezentowane było również koło nauczycielskie „Ognisko“, które celowo dąży do zniesienia w szkołach powszechnych religji, a nawet w elementarzu wydanym nie wspomina o Bogu, wywołało ogromne oburzenie wśród obecnych.

Apel senatora Sicińskiego do nauczycielstwa w sprawie obrony Pomorza zrobił na obecnych bardzo dodatnie wrażenie. Nauczycielstwo urządza walny zjazd w pierwszych dniach lipca br. w Gdańsku.

W sprawozdaniu swojem p. Stefański zaznaczył, że kresowe dodatki drożyźniane zostaną uwzględnione, o ile do tego się przychyli p. wojewoda pomorski. Delegacja specjalnie wybrana, wybiera się do p. wojewody Młodzianowskiego.

Na zakończenie wygłosił referat p. Delewski, nauczyciel przy seminarjum w Grudziądzu na temat: Matematyka w wyższych klasach szkół 7-klasowych.

Powódź w piwnicach. Przy ul. Kopernika w domu p. Fabiewicza zauważono wodę w piwnicach, która z gwałtownością przybywała. Woda zalała wszystkie artykuły żywnościowe znajdujące się w tych piwnicach.

Natychmiast zamknięto śluzy wodne. Powodem katastrofy było pęknięcie głównej rury wodociągowej domowej w ziemi.

Towarzystwo gimnastyczne „Rasen und Sportverein 1862“. W tych dniach zawiązało się towarzystwo niemieckie pod nazwą „Rasen- und Sportverein 1862“, które otrzymało salę czerwoną w Domu Miejskim na ćwiczenie gimnastyczne. Do zarządu wybrani zostali pp. Wessel, Hauser i Steinbrück.

(Nieszczęście na dworcu, — przetokowy Okoniewski zmiażdżony przez bufory). Na dworcu towarowym dostał się przetokowy Józef Okoniewski ub. niedzieli o godz. 10 przed południem między bufory znajdujących się w ruchu wagonów i został zmiażdżony. Mimo natychmiastowej pomocy ducha wyzionął. Nieszczęśliwy był żonaty i miał troje dzieci.

Przeciętne ceny rynkowe. Wieprzowina 1,70 do 2,00 zł, funt wołowiny 1,10—1.40 zł, cielęcina 1,10—1,20 zł, kiełbasa 1,60—2,20 zł, jajka 1.70—2.20 za mendel, masło 2,60—3,10 zł, szczupaki 2,00, lin 2,20, świeże śledzie 50 gr, czerwona kapusta 15 gr. funt, biała kapusta 10 gr., brukiew 10 gr., pasternak 15 gr., cebula 35 gr.

Kalendarzyk zebrań Ch. D. na Pomorzu.

DZIAŁDOWO.

Zebranie koła Chrześc. Demokracji odbędzie się w czwartek, dnia 3 marca o godz. 8-mej wieczorem w Strzelnicy. Referat wygłosi poseł Nowicki.

LIDZBARK.

Zebranie organizacyjno-informac. Polskiego Stronnictwa Chrześc. Demokracji odbędzie się w sobotę, dnia 5 marca o godz. 8-mej wieczorem w sali p. Rydzyńskiego „Ogród Towarzystw“.

Na porządku obrad referat posła Nowickiego i założenie koła Chrześc. Dem. w Lidzbarku.

BRODNICA.

Zebranie członków i sympatyków Chrześcijańskiej Demokracji“ odbędzie się w piątek, **dnia 4-go marca o godzinie wpół do 8-mej** w Domu Katolickim w Brodnicy, na którem będzie przemawiał poseł Nowicki.

GRUDZIĄDZ.

Zebranie koła Chrześc. Demokracji odbędzie się w poniedziałek dnia 7-go marca o godz. 7-mej wieczorem w hotelu p. Kellasa, ul. Józefa Wybickiego.

Liczny udział członków i sympatyków pożądany.

KRONIKA

Bydgoszcz, dnia 2 marca 1927 roku.

KALENDARZYK.

Dziś w środę Popielec.
Jutro w czwartek Kunegundy.
Wschód słońca o godzinie 6.48.
Zachód słońca o godzinie 5.38.

DYŻUR NOCNY W APTEKACH.

Od poniedziałku 28 II. 27. do poniedziałku 7. III. 27. dyżurują następujące apteki:

1) Apteka pod Aniołem, ul. Gdańska.
2) Apteka Kużaja, ul. Długa.
3) Apteka pod Łabędziem, ul. Gdańska.

Wypożyczalnia książek Lektora, ulica Gdańska 141, otwarta codziennie od godz. 8 rano do 6 wieczór. Telefon 1739.

Muzeum Miejskie przy Starym Rynku otwarte codziennie od godz. 9 — 3 w sobotę do 2; w niedzielę od 11 — 1. Obecnie w Muzeum wystawa okrężna **Wielkopolskiego Związku artystów plastyków.**

TEATR MIEJSKI.

Dziś i dni następne oryginalna sztuka angielsko-chińska **„Mandaryn Wu“.** Wczorajsza premjera była nowym listkiem wawrzynu wplecionym do dotychczasowej działalności obecnego kierownictwa. W całym przedstawieniu panował wysoki poziom artystyczny. Licznie zebrana publiczność frenetycznie oklaskiwała ciekawą sztukę, nad wyraz piękne dekoracje, oraz wyborne wykonanie. Na pierwszy plan wysunęła się kreacja **p. Wrońskiego** (tytułowa), **p. A. Pódgórskiej - Dybizbańskiej,** Sarneckiej, Maassównej, Dominiaka, Lenka, Klimaszewskiego i innych. Pomysłowa reżyserja p. Czesława Strzeleckiego. Rzecz ta ma zapewnione trwałe powodzenie.

Piątkowy wieczór urozmaici repertuar kapitalna komedja amerykańska Montgomery'ego **„Tajemnica powodzenia“** w koncertowo zgranym zespole.

Intensywne próby z **„Domku trzech dziewcząt“** odbywają się codziennie pod kierunkiem muzycznym kapelm. Dawidowicza i reżyserskim M. Zonera.

— **„Uciekła mi przepióreczka...“** dla publiczności zamiejscowej i młodzieży szkolnej daną będzie w sobotę, dnia 5 bm. o godzinie 4-ej po cenach najniższych.

— **Śp. Teodor Nelkowski.** Śmierć zabrała znanego obywatela, członka honorowego Tow. Przemysłowców i Tow. Powstańców i Wojaków, śp. Teodora Nelkowskiego, w wieku 78 lat. Cześć jego pamięci!

— **Na ślubie p. Zygmunta Wykrzykowskiego z p. Władysławą Jarocką** zebrano na wymalowanie kościoła św. Trójcy 170 zł. Ofiarodawcom składam serdeczne Bóg zapłać! Ks. Skonieczny.

— **Na wdowy i sieroty** po poległych żołnierzach złożył w naszej kasie pośredniczej 5 zł. (pięć) p. M. Polsakiewicz, któremu się powiodła pewna sprawa. Dziękujemy.

— **Baczność, Marynarze!** Nadzwyczajne walne zebranie „Związku byłych marynarzy — koło Bydgoszcz“ w środę, dnia 2 bm. o godz. 7 w lokalu „3-ci Maja“ (p. Mellera) przy pl. Piastowskim, na które zaprasza się wszystkich kolegów byłych marynarzy. Porządek obrad: 1) zagajenie, 2) przeczytanie protokółu z ostatniego zebrania, 3) wybór prezydjum na nadzwyczajne walne zebranie, 4) sprawozdanie zarządu, 5) udzielenie absolutorjum ustępującemu zarządowi, 6) wybór zarządu, 7) potwierdzenie statutu, 8) wolne wnioski, 9) zakończenie i przyjęcie nowych członków.

— **Tow. właścicieli domów** zawiadamia wszystkich właścicieli domów m. Bydgoszczy, że dnia 5 bm., w sobotę o godz. 7-ej wieczorem w sali Resursy Kupieckiej przy ul. Jagiellońskiej 25, odbędzie się **wiec właścicieli nieruchomości** między innemi celem zajęcia stanowiska co do nałożonego na właścicieli domów nowego ciężaru w formie opłaty za czyszczenie ulic. Wstęp tylko dla właścicieli domów za okazaniem jakiegokolwiek dowodu.

— **Walne zebranie Związku Polaków z Kresów Wschodnich.** W czwartek, 3-go bm. o godz.. 6 wiecz. odbędzie się w sali hotelu „Pod Orłem“ doroczne walne zebranie Zw. Polaków z Kresów Wschodnich, na które uprzejmie zaprasza wszystkich członków Związku i sympatyków Zarząd.

— **Z Czytelni dla kobiet.** Miesięczne zebranie Czytelni odbędzie się w piątek, dnia 4 marca br. o godz. 5 po poł. w lokalu własnym przy ul. Krasińskiego 14. Na porządku obrad sprawy bieżące oraz odczyt p. inż. Michałowskiej o Kasprowiczu. Zarząd prosi bardzo wszystkie członkinie, aby przybyły licznie na zebranie.

— Z wczorajszej premjery „Mandaryna Wu“ w Teatrze Miejskim. Na repertuar naszego Teatru Miejskiego wprowadzono wczoraj głośną, angielsko-chińską sztukę Vernona i Ovena, która głębokiem ujęciem ponurej tragedji miłości i zemsty zasługuje pod względem psychologicznym na większą uwagę. „Mandaryna Wu“ wystawił Teatr Miejski pod każdym względem znakomicie Podziw budzące, przepiękne dekoracje i nadzwyczaj pogłębiona, świetna gra aktorska zjednały tej osobliwej sztuce gorące uznanie i poklask licznej na premjerze publiczności.

Na czoło wysunął się niezwykle opracowaną, psychologicznie bardzo pogłębioną, skończenie artystyczną kreacją mandaryna Wu p. **Roman Wroński.** Artyzm p. Wrońskiego w tej wielce atrakcyjnej roli budził na widowni **powszechny zachwyt** i wywoływał po każdym akcie pełną największego dla tak bardzo zdolnego aktora uznania, burzliwą owację. Gorące słowa uznania płynęły także pod adresem p. Czesława Strzeleckiego, wielce fortunnego reżysera „Mandaryna Wu“ na naszej scenie. Sprawozdanie szczegółowe w jutrzejszym numerze.

— Jakim będzie miesiąc marzec? Meteorologowie przepowiadają, że w marcu, obok szeregu miłych dni wiosennych, przeważać będzie pogoda zmiena, wietrzna, odznaczająca się nagłymi przeszkodami temperatury. — Prawdopodobnie są burze, które wyrządzą wielkie szkody. Aż do 8 marca ma panować z małemi przewagami pogoda zmienna, obfitująca w opady, atmosfera przeważnie chmurna, potem wypogodzi się, noce będą zimne, lokalne silne opady. W połowie miesiąca będzie zimno, pogoda zmienna i tak ma to trwać do 17 marca, a miejscami aż do 22 marca. W ostatnich dniach miesiąca pogoda się poprawi.

— Dla przypomnienia przytaczamy rozporządzenie P. Wojewody Poznańskiego z dnia 27. 2. 1926. Zakazuje się bezwzględnie **urządzanie tańców i zabaw tanecznych** w lokalach publicznych, tj. w restauracjach, hotelach, kawiarniach, kabaretach i dancingach we wszystkich miastach, jakoteż w oberżach, gościńcach itp. lokalach na wsiach na całym obszarze Województwa Poznańskiego, w czasie trwania Wielkiego Postu, t. j. od Środy Popielcowej do Wielkiej Soboty włącznie. Winni przekroczenia przepisów niniejszego rozporządzenia podlegają grzywnie do 60 złotych wzgl. odpowiedniej karze aresztu.

— Anna Marja Hecht-Heufeldowa, znakomita skrzypaczka daje w dniu 9-go marca br. w Kasynie Cywilnem swój własny recital. Świetna, do ostatka wycyzelowana gra spotkała się na poprzednich koncertach z jednogłośnem uznaniem. Koncertantka odegra między innymi utworami, jak: Wieniawskiego „Souvenir de Moscou“, Paganiniego „Phantasie de Moise“, Baumanan arcytrudny koncert Fismol Erutta, który to koncert jest jednym z najtrudniejszych jaki kiedykolwiek został napisany. To też niezawodnie na wieczór ten da sobie rendez-vous cała kulturalna Bydgoszcz Akompanjament objął prof. konserw. E. Bergmann. Bliższe szczegóły w programach.

— Józef Śliwiński w Bydgoszczy, wystąpi w tym sezonie tylko jeden raz w auli gimnazjum Kopernika przy pl. Kochanowskiego w dniu 7 bm. (poniedziałek). Ostatnie sukcesy naszego wielkiego pjanisty na estradach zagranicznych dowodzą niezbicie, że Józef Śliwiński stoi obecnie na najwyższym szczeblu rozwoju swego potężnego talentu. W programie Bach, Brahms, Chopin, Liszt i inni. Fortepjan koncertowy (Blüthnera) z firmy B. Sommerfeld w Bydgoszczy. Sprzedaż biletów w księgarni i składzie nut Jana Idzikowskiego, Gdańska 16-17. Ceny bardzo przystępne.

— Z Towarzytwa Krajoznawczego. Najbliższe zebranie plenarne Tow. Krajoznawczego odbędzie się w nadchodzący piątek o godz. 8 wieczorem w sali fizycznej gimnazjum im. Kopernika. Na zebraniu tem wygłosi bardzo interesujący odczyt p. t. **„Geograficzne położenie Bydgoszczy“** prof. Józef Mozolewski. Wykład prof. Mozolewskiego, wygłoszony niedawno na zebraniu świeżo zorganizowanego Koła Geografów w Bydgoszczy, wywołał żywe zainteresowanie wśród fachowców. Niewątpliwie obudzi również zainteresowanie pośród członków i sympatyków Tow. Krajoznawczego.

— Bal morski. Wszystkie panie, które raczyły podjąć się sprzedaży biletów na grudniowem posiedzeniu komitetu „balu morskiego“ są uprzejmie proszone przez tenże komitet o łaskawe zdanie sprawy z tej sprzedaży u p. dr. Pankowej (Ossolińskich 5), albo u p. gen. Ehrbarowej (Reja 3).

— W uzupełnieniu podajemy, iż egzamin mistrzowski elektro-instalacyjny złożył również p. Władysław Strzelczyk z Bydgoszczy Egzamina te odbywały się przed komisją egzaminacyjną Izby Rzemieślniczej.

KRONIKA POLICYJNA.

— Kradzież towarów. Za składu przy ulicy Dworcowej 78 należącym do p. Szulca skradziono większą ilość towarów galanteryjnych poważniejszej wartości.

— Niemiec awanturnik. Fryderyk Schmidt młynarz z okolicy w stanie pijanym urządził awanturę na dworcu kolejowym i wyśpiewywał sobie niemieckie piosenki. Awanturującego się niemca osadzono w więzieniu policyjnem do czasu wytrzeźwienia.

— Czyj klucz? W komisarjacie II policji państwowej znajduje się klucz od kasy ogniotrwałej.

PROGRAM W KINACH.

— **„W noc przedślubną“**, czyli ciekawe wypadki kawalera, który nazajutrz miał stanąć z ukochaną przed ołtarzem. Wprawdzie osiągnął cel, przez się wymarzony, ale ileż on przeżywa przygód w ciągu tej nocy, to aby poznać te dzieje, trzeba pójść do **kina „Kristal“.** Komedja powyższa treścią, sytuacjami, bawi widzów bez przerwy, a doskonała para artystów, pechowych narzeczonych, świetna jest w swych rolach komicznych. Nadprogram farsa również przekomiczna p. t. „Podróż do raju“ i nowy dziennik nr. 6 z całego świata.

— **„Cyganerja“.** Literatura, scena i wreszcie ekran uwieczniły losy grupy ludzi, zwanej „cyganerją“. Po raz trzeci wzruszająca historja nieszczęśliwej miłości Mimi i Rudolfa, zwróciła na siebie oko sztuki, tym razem niemej, która pieśń tę wyśpiewała bez słów, ufna, że talent Liljany Gish wymowniejszy jest od najwymowniejszych wyrazów. Zawdzięczając tak boskiej grze, na jaką w „Cyganerji“ zdobyła się Liljana Gish i jej kochanek John Gilbert, film wypadł imponująco, wywiera bowiem kolosalne wrażenie, wyciska łzy radości w oczach nawet bardzo odpornych widzów i wprowadza w nastrój, o wywołanie którego pokusić się może jedynie dzieło o niezaprzeczalnych walorach artystycznych. Dzisiaj „Cyganerja“ po raz pierwszy jest wyświetlaną w kinie „Marysieńka“, a że film jest wyjątkowo kosztownym, przeto ze względu na kalkulację kupiecką ceny miejsc uległy pewnej podwyżce. Na scenie „Marysieńki“ występy artystów: pp. Chełmińskiej, Bajona i Maltani.

— **„Piekielny jeździec“.** Pod powyższym tytułem wyświetla kino „Corso“ film sensacyjno awanturniczy z życia mieszkańców Meksyku. W roli głównej znany Fred Thomson i jego koń „Srebrny jastrząb“. Nadprogram wesoła komedja p. t. „Duchy w hotelu“ z Ferdkiem, jako detektywem.

BACZNOŚĆ „SOKOLI“ OKRĘGU V!

Z powodu przyjazdu J. Em. Ks. Arcybiskupa i Prymasa do Bydgoszczy, w powitaniu którego bierzemy udział — zbiórka wszystkich towarzystw sokolich okręgu V wraz sztandarami odbędzie się w sobotę o godz. 3.30 po południu na Rybim Rynku.

Prosimy, by licznie stawiły się wszelkie oddziały, by Sokolstwo okręgu V godnie powitało Dostojnika Kościoła.

* * *

Przypominamy walny zjazd Rady Okręgowej Sokolstwa okr. V bydg., który odbędzie się w niedzielę, dnia 6 bm. o godz. 10-tej w lokalu p. Kraskiego (hotel Lengning) przy ul. Długiej.

Uprasza się, by nietylko delegaci, ale zarządy gniazd, a specjalnie prezesi zainteresowali się tym walnem zjazdem i obradami i na takowe licznie przybyli i to w stroju uroczystościowym.

Przewodnictwo okręgu V.

Plan poglądowy

dla towarzystw, biorących udział w uroczystości przyjęcia Ks. Prymasa Dr. Hlonda w dniu 4 marca 1927 r. na Starym Rynku.

Szpaler tworzą: przy ul. św. Florjana i Bernardyńskiej — towarzystwa żeńskie; ulica Jagiellońska — szkoły; Plac Teatralny i ul. Mostowa — cechy, kolejarze i inne towarzystwa, zrzeszone w Konferencji Prezesów.

Delegacje z chorągwiami wszystkich towarzystw zrzeszonych w Konferencji Prezesów, tworzą szpaler przy ulicy Farnej.

Towarzystwa Przysposobienia Wojskowego zajmują miejsce na Starym Rynku, towarzystwa katolickie przy kościele farnym.

Bractwo Strzeleckie występuje jako asysta honorowa ze Starego Rynku do Fary.

Konferencja Prezesów.

Z ŻYCIA TOWARZYSTW.

Zebranie Zarządu Okręgowego Ch. Z. Z. w piątek, dnia 4-go bm. wiecz. o godz. 6,30 w sekretarjacie, ul. Dworcowa 2. Na porządku obrad bardzo ważne sprawy, obecność wszystkich członków konieczna.

K. Kałdowski, prezes.

Pracownicy firmy „Kabel Polski“. Zebranie ogólne odbędzie się w czwartek, dnia 3 bm. popołudniu o godz. 3, w lokalu „Rzeźni Miejskiej“ w celach informacyjnych.

Paweł Szymański,
przew. filji Chrz. Zjedn. Zaw.

Towarzystwa Powstańców i Wojaków obwodu bydgoskiego biorą udział w przyjęciu Jego Eminencji ks. Prymasa Polski dr. Hlonda. Zbiórka wszystkich członków i pocztów sztandarowych w sobotę, 5 marca br. o godz. 3.15 popoł. punkt. w „Ognisku“.

Zebranie zarządów odbędzie się w piątek, 4 marca br. o 6-tej wieczorem w „Ognisku“.

Zarząd Obwodowy.

Tow. Powst. i Wojaków Bydgoszcz „Macierz“. Z powodu śmierci naszego członka honorowego i weterana z 63 roku, ś. p. druha Nelkowskiego, zarządza się zbiórkę wszystkich członków wspólnie z orkiestrą do wzięcia udziału w pogrzebie, który odbędzie się w piątek, 4 bm. o godzinie 4,30, z domu żałoby Stary Rynek, róg Kościelnej, na stary cmentarz Św. Trójcy. Zbiórka o godzinie 4-ej na Starym Rynku, róg Kościelnej.

Tow. Powst. i Woj. Bydgoszcz-Szwederowo. Dziś, w środę, odbędzie się nadzwyczajne zebranie o godz. 7 wieczorem, w lokalu druha Konieczki, Lenartowicza 3. Zebranie zarządu o godz. 5 tamże tego samego dnia.

Tow. Ogrodników Zawodowych na m. Bydgoszcz i okolicę. Miesięczne zebranie odbędzie się w niedzielę, dnia 6 marca o godz. 11, w sali p. Mellera, Plac Piastowski. Na porządku dziennym referat p. Poszwy z Potulic o hodowli gwoździków. Następnie sprawozdanie delegacji z walnego zebrania Związku Ogr. w Poznaniu. Wobec ważnych spraw na porządku dziennym, uprasza się wszystkich członków o liczne przybycie.

Koło śpiewu Drukarzy. W środę, 2 bm. o godz. 7 wiecz. w lokalu p. Kalitowskiego (Artura Grottgera 5) odbędzie się lekcja śpiewu. Komplet członków obowiązkowy.

Tow. Terminatorów. Dziś, w środę zebranie zarządu o godz. 8, w Domu Czeladzi.

K. S. „Polonja“, sekcja gimnast. i gier ruchomych. Wzywa się wszystkich członków K. S. „Polonja“ o liczne stawienie się na ćwiczenia, które się odbywają w poniedziałki od godz. 7,30 do 9-ej i w środy od godz. 7—9, w miejskiej sali gimnastycznej, przy ulicy Konarskiego 6.

Tow. Miłośników Sceny. W czwartek, dnia 3 bm. o godz. 7 wiecz. próba teatralna w salce p. Żółkiewicza, ul. Śniadeckich 18.

Zebranie Zw. Szoferów przy Ch. Z. Z. odbędzie się w środę, w „Harmonji“, Marcinkowskiego 1. Na porządku obrad: sprawa dyplomów, sprawozdanie ze zjazdu i kasowe z zabawy oraz inne zawodowe. O liczny udział uprasza się.

Tow. śpiewu Dąbrowskiego przy Tow. „Jedność“ pod opieką św. Wojciecha. Lekcja śpiewu dziś, w środę o g. 7 w lokalu „Złoty Róg“.

Baczność, Hallerczycy! Plenarne zebranie nasze odbędzie się we czwartek, 3 bm. o 7-ej wiecz. w Ognisku.

Bydg. Tow. Cyklistów. Zebranie miesięczne w środę, 2 bm. o godz. 8 wiecz. w Resursie Kupieckiej.

Zebranie Tow. Powstańców i Wojaków Jachcice odbędzie się we czwartek, 3 marca, w lokalu p. Seredyńskiego o 6-ej wieczorem. Uprasza się członków o liczne i punktualne stawienie się.

Tow. Gimn. „Sokół“ Bydgoszcz IX Czyżkówko-Miedzyń. Podaję druhom do wiadomości, że ćwiczenia odbędą się w środę, w sali p. Jaruzla, V. śluza, o godz. 7 wiecz. Punktualność wymagana. Panowie, którzy mają chęć uprawiania ćwiczeń gimn., mile widziani.

Klub Towarzyski „Amicitia“. W czwartek o godz. 8 zebranie plenarne. Obecność wszystkich członków konieczna.

Stowarzyszenie Techników. W piątek, 4-go marca o 8 wieczorem w lokalu Klubu Polskiego przy ul. Cieszkowskiego 2 zwykłe zebranie Stowarzyszenia. Na porządku obrad sprawy bieżące oraz referat kol. inż. Głowackiego na temat: „Przyczynek do teorji płyt elastycznych“. Obecność wszystkich członków bardzo pożądana.

Baczność, Powstańcy i Wojacy Wilczak-Okole. Z powodu bardzo ważnych spraw i okoliczności, związanej z przyjazdem Przew. Arcybiskupa ks. Hlonda, zebranie miesięczne odbędzie się 3 marca t. j. w czwartek, o godz. 6-ej wiecz. w lokalu zebrań „Złoty Róg“ u druha Redlaka. Obecność wszystkich członków jest konieczna.

Bydgoski Klub Kolarzy. Zebranie miesięczne w czwartek 3 bm o 8-ej wiecz. w Resursie Kupieckiej. Komplet pożądany. Goście i sympatycy mile widziani.

Koło muzyczno-orkiestralne. Dziś w środę, o godz. 7-ej w auli szkoły wydziałowej, przy ul. Konarskiego, próba.

Sokół, Bydgoszcz III. W piątek, 4 marca o godz. 18-ej posiedzenie zarządu, a o godz. 19,30 zebranie plenarne towarzystwa, w lokalu p. Konieczki, ul. Lenartowicza 3. Goście mile widziani. Z powodu bardzo ważnych spraw uprasza się o komplet.

Sokół V. Okole-Wilczak. Nadzwyczajne walne zebranie dziś, w środę o 7,30 w sali Kleinerta, celem omówienia statutu kasy pośmiertnej. Zebranie zarządu o godz. 6,30 tamże.

Sokół Bydgoszcz IV. Bielawy. Zebranie zarządu w czwartek 3 marca, o 8-ej na salce p. Ferenca, ul. Senatorska 76. Z powodu bardzo ważnych spraw uprasza się o kompletne przybycie.

Bank Polski płacił dnia 2. 3. b. r. za:

dolary amerykańskie	8,89—8,90
funty szterlingów	43,32
franki szwajcarskie	171,73
franki francuskie	34,83
marki niemieckie	211,23
guldeny gdańskie	172,65
szylingi austrjackie	125,74
liry włoskie	38,92

Wartość złota. Minister skarbu ustalił na dzień 2 marca br. wartość jednego grama czystego złota na 5 zł. 94,84 gr.

KALENDARZYK TEATRALNY.

Środa 2. 3. **Mandaryn Wu.**
Czwartek 3. 3. **Mandaryn Wu.**
Piątek 4. 3. **Tajemnica powodzenia.**
Sobota 5. 3. g. 4 p. p. **Uciekła mi przepióreczka** (ceny najniższe).
Sobota 5. 3. g. 8 w. **Mandaryn Wu.**
Niedziela 6. 3. g. 12.30 p. **Koncert symfoniczny.**

Nadzwyczajne walne zgromadzenie Zjednoczenia Żeglugi Śródlądowej

Spółdzielni z odp. udz. w Bydgoszczy odbędzie się w piątek, 11-go marca 1927 rano o godz. 10 (a w razie braku kompletu, drugie o godz. 11-tej bez względu na ilość obecnych) w lokalu „Ogniska“ przy ul. Jagiellońskiej 71.

Porządek dzienny:

1. Zagajenie.
2. Odczytanie ostatniego protokółu.
3. Sprawozdanie Zarządu i Rady.
4. Zatwierdzenie połączenia Żeglugi Wielkopolskiej w Poznaniu.
5. Ewentl. wybór Zarządu i Rady.
6. Wykreślenie członków po myśli § 13 statutu.
7. Wnioski.

O przybycie wszystkich P. T. członków prosi **Rada Nadzorcza.**

Ś. p. Zofja Sokolnicka.

Zmarła w Poznaniu ś. p. Zofja Sokolnicka, znana i wielce ceniona działaczka z czasów zaborczych. Urodzona 15. V. 1878 w Krakowie, ukończyła szkołę żeńską pp. Danysz w Poznaniu. Wcześnie oddała się pracy narodowej. Gorliwie pracuje w „Warcie“, prowadząc bibljoteki, ucząc dzieci, organizując wycieczki. Jest współzałożycielką towarzystw: „Lutnia“, „Znicz“, Tow. Wykładów Naukowych, Tow. Pedagogicznego, Zjedn. Tow. Oświatowych „Gościna“ i in. Ponadto była duszą tajnej organizacji kółek im. T. Zana. Zakładała i utrzymywała kolonje wakacyjne w Poznaniu i Wielkopolsce. Była ona również gorliwą pracowniczką na niwie T. C. L. W czasie wojny oddała się pracy politycznej. Po wojnie wybrano ją do Sejmu Ustawodawczego, gdzie pozostawała aż po dziś dzień.

Zmarła pozostawiła po sobie pamięć jednej z najwybitniejszych, ofiarnych działaczek. Poprzez życie całe pracowała dla sprawy narodowej wytrwale. Cześć Jej świetlanej pamięci!

Kto ma na składzie suszone grzyby? Wobec częstych zapytań ze strony kupców zagranicznych (francuskich, włoskich, amerykańskich, angielskich i t. p.) o adresy firm polskich, eksportujących grzyby suszone, zechcą firmy zainteresowane w eksporcie grzybów i nawiązania stosunków handlowych, zgłosić się ustnie lub pisemnie do Izby Przem.-Handlowej w Toruniu, celem otrzymania w tej sprawie bliższych informacyj.

— **W miejskiej poradni dla płucno-chorych** przy ul. Jagiellońskiej nr. 70 przyjmuje lekarz we wtorki i piątki od godz. 11,30 do godz. 1-ej popołudniu. Chorzy i cierpiący, który nie są członkami Kasy Chorych, zgłaszać i zapisywać mogą się codziennie od godz. 9-tej do 11-tej przedpołudniem. Wszelkie porady lekarskie są bezpłatne.

— **Doroczny zjazd niższych pocztowców w Poznaniu.** Doroczny trzeci zjazd delegatów Zw. Niższych Pracowników Poczt, Telegrafów i Telefonów okręgu poznańskiego — odbędzie się w sobotę i niedzielę, dnia 5 i 6 bm. o godz. 11-tej przed południem w sali p. Jarockiego przy ul. Masztalarskiej nr. 8 w Poznaniu.

— **Ograniczenie samorządów w nakładaniu podatków na budownictwo.** Samorządy zostały ograniczone przez władze rządowe, w sprawie nakładania podatków inwestycyjnych. Podatki takie mogą być pobierane tylko w wyjątkowych wypadkach na czas określony i na ściśle określone inwestycje.

Walka z żebractwem.

Zaprowadzony przez Urząd Opieki Społecznej od 15 lutego br. nowy system bonowy rozwija się znakomicie. Liczba członków Towarzystwa walki z żebractwem wzrosła z 174 na 322 osób. Wyniki, jakie dotychczas osiągnęliśmy są nadzwyczaj dodatnie. Okazuje się bowiem już obecnie, że liczba osób żebrzących zmalała o 4 %. Tłomaczy się to tem, że żebracy zamiejscowi, którzy stanowili 50 % żebrzącego ogółu, od czasu zaprowadzenia bon, Bydgoszcz omijają. Wiedzą oni bowiem, że żebraków przyjażdżających z innych miejscowości, którzy z użebranemi bonami zwracają się do Urzędu Opieki Społecznej traktuje się jako zawodowych żebraków i włóczęgów i oddaje się w ręce policji.

Największą radość z tego mają rzeczywiście ubodzy miejscowi, którzy pozbyli się konkurencji. Są oni z zaprowadzenia tego systemu zupełnie zadowoleni.

Wiemy dokładnie, że żebracy mają zorganizowany „system wywiadowczy“. Do tych interesów i do tych domów, w których dotychczas bon nie zaprowadzono, zaglądają oni tam chętniej.

A nie wszyscy kupcy i obywatele bony wykupili. Przynajmniej 40 % naszego kupiectwa jeszcze dotychczas udziela żebrakom wsparcia w pieniądzach i wspiera przez to napływowe, zawodowe żebractwo.

Apelujemy gorąco do wszystkich P. P. kupców i przemysłowców, aby w interesie własnym i dobra społecznego jaknajprędzej zechcieli u siebie zaprowadzić system bonowy. Całe szanowne Obywatelstwo niech poprze gremjalnie nasz system — a cel nasz będzie osiągnięty:

Precz z zawodowem żebractwem!

Wspierajmy naszych biednych, wdowy i sieroty!

Towarzystwo walki z żebractwem przy Miejskim Urzędzie Opieki Społecznej.

(—) Czarnecki.

Samolotem przez Atlantyk!



I oto dokonany został lot, który był marzeniem wszystkich pilotów światowej sławy. A dokonał tego dzieła lotnik włoski, rozgłośny już pilot markiz de Pinedo na wodnopłatowcu „Santa Maria“.

Przelot jego nad Oceanem Atlantyckim wynosił 3000 km. W Ameryce Pinedo przyjmowany był z takimi samymi honorami, jak nasz Orliński w Japonji. Że Włochy swemu bohaterowi zgotują jeszcze większe owacje — o tem wątpić nie można.

Z sali koncertowej.

„Koło Muzyczno-Orkiestralne w Bydgoszczy“.

Tak brzmiały zaproszenia na tę ciekawą audycję urządzoną ubiegłej niedzieli 27 ub. m. w sali hotelu „Lengning“. Mamy więc w Bydgoszczy nowe zrzeszenie dla szerzenia kultury muzycznej. Podczas gdy istniejące tu liczne koła śpiewacze poświęcają się kultywowaniu muzyki tylko wokalnej, nowozałożone Koło muzyczno-orkiestralne“ postawiło sobie za zadanie i cel, pielęgnowanie muzyki instrumentalnej w formie produkcji orkiestralnych, o które w naszem mieście mimo bytowania tu aż czterech doskonałych muzyk wojskowych jest coraz trudniej.

Każde zrzeszenie mające na celu dążenie przez oświatę i kulturę ku rzeczom szlachetnym i wzniosłym, zasługuje na to by u społeczeństwa znalazło poklask i życzliwą zachętę do zamierzonej przezeń pracy, zwłaszcza jeżeli zrzeszenie takie grupuje w sobie młodzież. Otucha w sercu rośnie i radość duszę rozpiera na widok młodzieży garnącej się w dzisiejszych czasach rozwydrzenia i zepsucia ku górnym ideałom, które jej przyświecają i popychają ją ku rzeczom godnym, pięknym i szlachetnym. Tymi wyrazami zachęty i uznania, witamy i my młode to świeżo do życia dla kulturalnych celów powołane zrzeszenie i życzymy mu, by dla dobra polskiej kultury muzycznej owocnie i wytrwale pracowało.

Niezależnie jednak od tego nie można się tu powstrzymać od pewnych uwag a raczej od rad i wskazówek a mianowicie:

Niedobrze jest, gdy poszczególne jednostki do tychsamych celów zdążające rozdrabniają się się i rozproszkowują w drobne zrszenia. Czy nie byłoby lepiej, gdyby to nowozałożone „Koło Muzyczno-Orkiestralne“ zechciało się połączyć z „Bydg. Towarzystwem Muzycznem“ i jako oddzielna, autonomicznie rządząca się sekcja w jego łonie i pod jego egidą chciała pracować i rozwijać się? Mam wrażenie, że młody ten zespół na powadze i na art. prestiżu przez taką fuzję zyskałoby tylko. Zespół tego „Koła Muz.-Ork.“ jak na pierwszy początek przedstawia się w obsadzie wcale korzystnie. Są w nim rutynowani amatorzy, są zawodowi muzycy a są także i uczniowie ze szkoły p. Jaworskiego i dyr. Winterfelda i z tego właśnie widać jak owocnie obie te szkoły pracują, kiedy wychowankowie ich mogą z pożytkiem dla społeczno-kulturalnych celów współdziałać. Dyrygentem tego zespołu o salonowej, dobrze i obsadzie bogatowzmocnionej obsadzie jest p. Pasiński, również muzyk-amator.

Program obejmował szereg wartościowych kompozycji a wtem z polskich rzeczy dano siarczystego marsza Nowowiejskiego: „Dzwony pokoju“, uwerturę do op. „Halka“, Moniuszki, Paderewskiego: „Menuet“ i „Mazurka nr. 5“, Fr. Chopina i to poczytuje zespołowi jako duży plus, że uwzględnia polskich autorów. Wykonanie tych rzeczy, jakkolwiek było bez poważniejszych braków i zarzutów, dalekie było od artystycznej precyzji; raził brak poczucia taktu i rytmu, raził także brak dynamiki, lecz dziwić się temu nie można; wszak grali to amatorzy i amator dyrygował. W każdym jednak razie zespół ten jest na najlepszej drodze do rozwoju a ten pierwszy popis, który młodemu zespołowi przyniósł rzeczywisty sukces, uprawnia nas do poważnych nadziei co do przyszłości tego Koła Muzyczno-Orkiestralnego. Niezgorszą atrakcją programu były sola, które odegrali z wirtuozowską werwą pp. Sarnowski i Pasiński (skrzypce) i p. Iwicki, wiolonczelista ze szkoły p. Jaworskiego. Doskonały akompanjament spełniali p. Stroińska i p. Jaworski.

Zarząd powinien także baczyć, by programy na przyszłość drukowane były bez błędów rzeczowych i ortograficznych, j. n. p. „szello“, zamiast „wiolonczela“ (tak się po polsku ten instrument nazywa), uwert. do op. „Halki“, zamiast „Halka“ i t. p. usterki, których nie uważam za potrzebne wszystkich tu wyliczać.

Z. G. Urbanyi.

Do byłych jeńców z niewoli angielskiej!

Według notatki w pewnej gazecie niem. rząd niemiecki ogłosił wezwanie do wszystkich byłych jeńców wojskowych i cywilnych włącznie sanitarjuszy z niewoli angielskiej, obojętnie, czy w Anglji lub Francji niewolę odbyli, aby sami, lub w razie śmierci ich spadkobiercy zgłosili zaraz swoje pretensje z pobytu w niewoli angielskiej, do wyznaczonej instancji niemieckiej w Berlinie. Nawet i ci, którzy już swoje pretensje otrzymali.

Według wspomnianej notatki wpłacił rząd angielski pierwszą ratę na dotychczas przyznane resztowe należności jeńców, celem wypłaty przez rząd niemiecki.

W interesie naszych jeńców z dawnego zaboru pruskiego, wysłaliśmy zapytanie do odnośnego urzędu w Berlinie, skąd odebraliśmy wiadomość potwierdzającą, że i nasi jeńcy z byłej niewoli angielskiej mogą się zgłosić. Chodzi o dość poważne sumy.

Tych, których to tyczy, proszę o osobiste a z dalszych okolic o piśmienne, zgłoszenie do mej kancelarji i podanie w liście poleconym, wyraźnem pismem następujących danych:

1) Imię i nazwisko, 2) miejsce zamieszkania, poczta i powiat, 3) data urodzenia, 4) oznaczenie niem. oddziału wojskowego w dniu wzięcia do niewoli angielskiej, 5) nr. angielskiej kompanji jeńców względnie dokładne oznaczenie obozu (depot) jeńców angielskich.

Nie dołączać żadnych papierów i dokumentów!

Po odebraniu zgłoszenia wygotuję każdemu odpowiedni wniosek z dołączeniem odpisu tego rozporządzenia rządu niemieckiego i wyślę interesentowi w liście poleconym za pobraniem odpow. kosztów, celem wysłania podania do Berlina. W interesie naszych był. wojaków, upraszam wszystkie pisma o przedruk tej notatki, gdyż zdaniem mojem, mało kto będzie o tem wiedział.

Józef Łukowski,
Wejherowo, ul. św. Jacka 6.

Wesoły kącik.

Niedawno...

Myśliwy:
— Nie widziałeś tu, chłopcze, biegnącego zająca?
— A jużci leciał tędy.
— A dawno?
— Na św. Marcin będzie trzy lata. —

Zegarek.

Sędzia: — Czemuś ukradł ten niklowy zegarek?
Złodziej: — Bo złotego nie było. —

Porządni ludzie.

Sędzia do małżonków:
— Wstydźcie się bić się na ulicy! Porządni ludzie robią takie rzeczy w domu. —

Fein kepele.

Aron Kornblum umarł na giełdzie rażony apopleksją. Należało zawiadomić o tem żonę, ale ostróżnie, bo i ją może szlag trafić ze wzruszenia. Tej delikatnej misji podjął się Joseł Feinkopf. Idzie tedy do Kornblumowej i pyta:
— Czy tu mieszka w d o w a Kornblum?
— Tu, ale jeszcze nie wdowa.
— Nie wdowa? — mówi Joseł. — A założ się pani, żeś wdowa. —

Kto wygrał dolary?

Wczoraj przedpołudniem odbyło się w sali konferencyjnej Min. Skarbu ciągnienie 5% premjowej pożyczki dolarowej II serji.

Wygrane są następujące:

Premja 40 000 dol. padła na na nr.: 231.464.

Premja 8 000 dol. padła na nr.: 315.644

Premja po 3 000 dol. padły na n-ry: 915.850 745.208 555.545.

Premje po 1 000 dol. padły na n-ry: 428.420 066.619 138.083 625.857 278.691.

10 premji po 500 dol. padło na n-ry: 810.523 807.911 088.928 256.218 236.597 067.327 985.404 594.169 960.440 591.541.

80 premji po 100 dol. padło na n-ry:

333.706	476.529	569.512	306.959	109.195
656.498	335.948	595.197	888.035	024.997
935.809	994.398	026.832	844.002	107.484
217.584	951.013	822.302	108.165	201.083
070.556	081911	931.889	693.955	214.428
315.458	402.194	804 044	537.921	578.510
328.688	744.747	141.941	705.535	739.534
806.558	448.884	426.576	717.573	516.610
049.550	367.354	438.453	223.643	097.488
529.030	396.296	520.694	197.283	256.068
157.341	520.104	769.924	528.151	687.982
066.266	962.837	660.487	612.834	943 104
439.739	903.133	667.174	462.835	587.215
337.689	504.498	416.004	656.649	816.406
799.569	747.082	391.751	162.969	944.674
665.948	911.318	072.005	326.429	524.992.

TARGOWICA MIEJSKA

Urzędowe sprawozdanie targowe Komisji Notowania Cen.

Poznań, dnia 1 2 1927 roku.

Bydło:

Woły:

pełnomięsiste wytuczone woły od lat 4—7	146—152
młodsze mięsiste niewytuczone i starsze wytuczone	— 134

Stadniki:

pełnomięsiste młodsze	134—138
miernie odżywiane młosze i dobrze odżywiane starsze	120—126

Jałówki i krowy:

pełnomięsiste wytuczone krowy najwyższej wartości rzeźnej do 1 7	144—150
starsze wytuczone krowy i mniej dobre młodsze krowy i jałówki	134—140
miernie odżywiane krowy i jałówki	116—120
licho odżywiane krowy i jałówki	70— 100

Cielęta:

najprzedniejsze cielęta tuczne	140—150
średnio tuczone cielęta i najprzedniejsze ssaki	130—136
mniej tuczone cielęta i dobre ssaki	120—124
liche ssaki	106—120

Owce:

Opasy chlewne:

starsze skopy tuczne, liche jagnięta i dobrze odżywiane młode owce	130—136

Świnie:

pełnomięsiste od 120—150 kg. żywej wagi	204—206
„ „ 100—120 „ żywej wagi	—200
„ „ 80—100 „ żywej wagi	192—196
„ świnie ponad 80 kg	184—186
maciory i późne kastraty	160—200

Przebieg targu spokojny

Ceduła Urzędowa Giełdy Pieniężnej w Poznaniu.

POZNAŃ dnia 1 marca 1927 roku.

PAPIERY PROCENTOWE

3 i pół — 4 proc. oblig. prowinc. ze stemplem skarb. niemieckim	82,—
8% dolarowe listy Pozn. Ziem. Kred	7,85—7,90 (za 1 dolar..

AKCJE BANKOWE

Bank Związku Spółek Zarob. I—XI em.	13,50 14,—

AKCJE PRZEMYSŁOWE

Arkona I—V em.	2,20
Centrala Skór	28,—30,—
Hartwig Kantorowicz I—II em.	4,—
Herzfeld Viktorjus I em.	36—
Lubań, Fabr. przet. ziemn. I—IV em.	140,—
Dr. Roman May I—V em.	60,—
Papiernia Bydgoszcz I—IV em.	0,75
Unja (dawniej Ventzki) I—III ex kup.	10,—
Wytwornia Chem. I—III em.	0,65

TENDENCJA mocna.

STAN WODY W WIŚLE

wynosił w dniu 2 marca rano: Zawichost 2,87, Warszawa, 2,07, Płock 1,14, Toruń 80, Fordon 80, Chełmno 56, Grudziądz 91, Piekło 40, Tczew 1,62, Einlage 2,90, Schievenhorst 2,76.

DZIAŁ GOSPODARCZY.

O zdrowe podstawy gospodarcze.

(Z przemówienia posła Michała Kwiatkowskiego z klubu Chrześc. Demokracji w Sejmie, w toku dyskusji nad budżetem Min. Skarbu).

Budżet a życie gospodarcze.

Po doświadczeniach, które poczyniliśmy, nie mogłyby nam dać wystarczającej odpowiedzi nawet wpływy, uzyskane w r. 1926, bo podstawą dla oceny realności budżetu naszego jest przedewszystkiem stan życia gospodarczego. Nikt nie może zaprzeczyć, że w r. 1926 nastąpiła w Polsce poważna poprawa stosunków, mniej może w stosunkach gospodarczych, a więcej w finansowych, co się dopiero odbiło korzystnie na naszem życiu gospodarczem. Ale jeżeli chodzi o to, jaką nam daje odpowiedź życie gospodarcze na pytanie o trwałości wpływów naszego budżetu i rozwoju naszych dochodów państwowych w kierunku rozwinięcia funkcji państwa naszego do tych rozmiarów, jakieby odpowiadały jego wielkości i potrzebom, to stwierdzić trzeba, że na to pytanie życie gospodarcze, niestety, daje nam odpowiedź niekorzystną. W r. 1926 nie zrobiono bowiem nic, coby zmieniło podstawy naszego życia gospodarczego w kierunku ich ulepszenia i udoskonalenia. Przecież ani nie zabraliśmy się do budowy dróg w większym rozmiarze, ani nie zabraliśmy się i nie zabieramy do regulacji rzek, ani do meljoracji rolnych w większych rozmiarach. Niema należytej reorganizacji przedsiębiorstw państwowych, ani rynku pieniężnego, ani systemu podatkowego, ani nie ustabilizowaliśmy na stałe złotego. A przecież te elementy, które dopiero co wyliczyłem, mają podstawowe znaczenie dla realności i stałości wpływów budżetowych.

Niebezpieczny wzrost drożyzny.

U nas nastąpił w r. 1926 przypływ kapitału wskutek podniesienia cen artykułów rolniczych i zwiększenie się wskutek tego pojemności rynku wewnętrznego. W tej zwyżce ceny zboża i artykułów codziennych potrzeb, która odbiła się korzystnie w pewnym momencie na naszem życiu gospodarczem, leży jednakże równocześnie niebezpieczeństwo dla tegoż życia gospodarczego i także dla budżetu. Przecież już z powodu zwyżki cen artykułów codziennej potrzeby powstało żądanie podwyższenia pensji urzędników państwowych. Rząd podwyższył dwukrotnie taryfy kolejowe, nastąpiło podwyższenie podatków i nastąpiła podwyżka cen artykułów monopolowych. Drożyzna u nas stale rośnie, a wzrost drożyzny oznacza wprost niebezpieczeństwo dla naszego życia gospodarczego i dla budżetu państwowego. Podwyżka cen może nie byłaby u nas tak groźna, gdyby była nastąpiła racjonalizacja metod produkcji tak w rolnictwie, jak i w przemyśle, albo, gdyby przynajmniej w tym kierunku zrobiono poważny początek, bowiem wtenczas, przez obniżenie kosztów produkcji znalazłaby się pewna równowartość dla drożyzny artykułów codziennej potrzeby. Ale tego nie zrobiono i dlatego nie można mówić o uzdrowieniu życia gospodarczego, kiedy wszelkie podstawy zasadnicze produkcji polskiej pozostają jedne i te same, te same, które doprowadziły przed dwoma laty i poprzednio do rozmaitych przesileń i kryzysów. Pozostały one niezmienione, a przecież tylko zdrowa polityka gospodarcza może być na stałe podstawą zdrowej polityki finansowej.

Rentowność przedsiębiorstw w Polsce a w innych państwach.

Panuje wielki brak kapitału, ale brak kapitału obrotowego u nas jest tylko jednym elementem naszej niedoli gospodarczej, a brak rentowności przedsiębiorstw naszych jest może jeszcze ważniejszym elementem tej niedoli. Nie należy narzekać na brak kapitału obrotowego, zakrywając niedostateczność rentowności naszych warsztatów pracy.

U nas większa część nie daje żadnych dochodów, a zwyżka ceny akcji lub zniżka ich zależy od przypadku, od spekulacji często dla życia gospogarczego niekorzystnej, jak np. w tej chwili zwyżka akcji metalowych, zależna jest od skupu tychże akcji przez kapitał obcy. Także w innych dziedzinach zauważa się zainteresowanie kapitałów obcych naszemi akcjami, przyczem nie jesteśmy tak ubezpieczeni przed opanowaniem przez kapitały obce, jak życie gospodarcze w Niemczech. Niemcy dopuszczali kapitały obce do swoich spółek akcyjnych: do przemysłu, do handlu, ale prawo niemieckie dawało rękojmię, aby kapitał obcy nie miał decydującego wpływu na bieg życia gospodarczego. U nas tych gwarancji niema. I dlatego, jako referent budżetu M-wa Przemysłu i Handlu podkreślam ten moment, dodając, że również **7 wielkich cukrowni na zachodzie nabyte zostały przez kapitał niemiecki i holenderski.** Jak źle wygląda rentowność naszego życia gospodarczego, na to mamy dowód nietylko w tem, co przytoczyłem w tej chwili, ale także w gospodarce tak ogromnego przedsiębiorstwa państwowego, **jak koleje państwowe.** Porównanie z takiem państwem, jak Czechosłowacja, wykazuje ogromną różnicę pomiędzy gospodarstwem tamtejszem a naszem. U nas inwestowany kapitał blisko 5 miljardów złotych przynosi b. skromny dochód kilkudziesięciu miljonów, a są tacy, którzy twierdzą, że i ten dochód jest fikcyjny. Koleje czechosłowackie już po pokryciu inwestycji dały w 1925 r. 69 miljonów franków szwajcarskich czystego dochodu. Jak to wygląda w porównaniu z naszemi kolejami, których wartość jest znacznie większa.

Macosze traktowanie dzielnic zachodnich.

A ludność uboga Polski musi płacić na to, bo ktoś te koszta ponosi. Ponoszą je od kilka lat szczególnie zachodnie dzielnice Polski, które nie kto inny, jak tylko jeden z wiceministrów nazwał chlebem i solą Polski, na mocy wpływów podatkowych oraz na mocy stopnia, w jakim się przyczyniają do aktywności naszego bilansu handlowego. Długo jednak ten stan rzeczy jest niemożliwy. Rząd wszakże nie czyni niczego, aby te stosunki uzdrowić. Że wskażę tylko na **Radę Finansową, do której nie powołano ani jednego przedstawiciela dzielnic zachodnich. Życie gospodarcze tej jedynej dzielnicy, w której mamy ogólnie przyjęte na zachodzie racjonalne zasady gospodarcze —ta jedyna dzielnica nie ma głosu w Polsce. Te rzeczy, które oni umieją, są Polsce rzekomo niepotrzebne, do płacenia podatków to są oni dobrzy.** Rząd nie może się domagać wiary w racjonalność swych zarządzeń, jeżeli czyni tego rodzaju posunięcia, które nie wytrzymują krytyki słusznej i sprawiedliwej.

Nie dziwię się tedy, że przy nieracjonalnem postawieniu gospodarstwa ciągle napotykamy na nienormalności, jak np. że banki państwowe mają te same koszty handlowe — zdaje się 20 miljonów — co Bank Polski. Bank Polski ma jednak 13 miljonów czystego zysku, podczas, gdy banki państwowe mają razem zaledwie kilkaset tysięcy. Źle jest u nas wszędzie, bo racjonalnych zasad nie słucha się nigdzie.

Postulaty gospodarcze Chrz. Demokracji.

Kończąc stwierdzam, że żądamy w naszych warunkach uprzedniej kontroli wydatków przez Najwyższą Izbę Kontroli, żądamy rozszerzenia kompetencji ministra skarbu w kierunku konieczności uzyskania zgody jego na wszelkie dyspozycje, mające konsekwencje finansowe dla państwa, żądamy scentralizowania wszelkich czynności, dotyczących polityki handlowo-przemysłowej w Min. Przemysłu i Handlu, żądamy przed zaciągnięciem pożyczki rozpoczęcia wielkiej akcji w kierunku racjonalizacji rolnictwa, przemysłu i handlu oraz administracji państwowej i metod produkcji w przedsiębiorstwach państwowych, celem obniżenia kosztów produkcji w Polsce, żądamy reformy ustawodawstwa podatkowego i żądamy planu zużytkowania pożyczki jedynie na te cele, które dają gwarancję polepszenia bilansu płatniczego Polski.

Obecne położenie na rynku zbożowym.

(Wywiad specjalny „Dziennika Bydgoskiego“).

Warszawa, 1 marca 1927 r.

Niepokojące wieści o naszej sytuacji zbożowej, poruszające opinję publiczną, skłoniły Waszego korespondenta do zaczerpnięcia rzeczowych informacyj o miarodajnem źródle.

— Jakie jest obecne położenie na polskim rynku zbożowym? — pytam inż. rol. Leona Żelaskiego, dyrektora Centrali Spółdzielczych stowarzyszeń rolniczo-handlowych.

— Nasze obecne położenie zbożowe — odpowiada dyr. Zelaski — doszło mojem zdaniem do równowagi stałej. Mamy do czynienia z jednej strony z wystarczającą podażą, z drugiej strony z umiarkowanym popytem, kryjącym potrzeby konsumcji.

Ilości zboża, jakie znajdują się w kraju, wynoszą mniej więcej tyle, ile potrzeba nam będzie do nowych zbiorów. Eksport odbywa się w granicach minimalnych, tak np. w grudniu wyniósł 388 wagonów zbóż chlebowych. Cośkolwiek większa ilość chleba została przywieziona z Rosji do Polski. Twierdzę więc, nie mamy nadmiaru zboża na wywóz, lecz nie mamy również braku zboża.

Wyliczenia zapasów na podstawie dostępnych materjałów, dają następujący rezultat:

urodzaj w 1926 r.		
żyta	50.114 tys.	kwintali
pszenicy	12.813 tys.	„
razem	62.927 tys.	„

Ilość potrzebna do siewu:		
żyta	7.278.340	kwintali
pszenicy	1.662.595	„
razem	8.940.935	kwintali.

Konsumcja w 1926/27 r. wyniesie 54.988.120 kwintali żyta i pszenicy razem. Pozostałość ze zbiorów 1925 r. — 3 miljony kwintali. Nadwyżka na eksport wyniosłaby 1.997.945 kwintali, ponieważ jednak z powodu nieurodzaju ziemniaków należy się liczyć ze zwiększoną konsumcją zboża w stosunku: 1 kwintal zboża za 5 kwintali ziemniaków — można przyjąć zwiększenie się spożycia z tego powodu na 2.132.119 kwintali. Faktyczny niedobór wyniósłby zatem 133.174 kwintali. Ponieważ zaś wywieziono do 1. stycznia 1927 r. 913.182 kwintali, więc z tych cyfr wynikałoby, że nasz niedobór w kampanji zbożowej 1926/27 wyniesie 1.046.356 kwintali tj. około 10.000 wagonów dziesięciotonnowych. Cyfra ta stanowi 1% naszego ogólnego urodzaju, leży więc całkowicie w granicach błędu obliczeniowego i można się z nią nie liczyć.

Powyższe wyliczenie cyfrowe potwierdza w całej pełni przekonanie, jakiego o zapasach zbożowych nabrałem z codziennej praktyki. W handlu zbożem ma się do czynienia tak z producentami, jak i z dostawcami, konsumentami i przetwórcami zboża. Przy bliższem zetknięciu się ze wsią, dochodzi się do wniosku, że wieś ma jeszcze poważne zapasy zboża, które wystarczą na pokrycie naszych potrzeb.

Za objaw bardzo dodatni należy uznać, że rolnicy nie forsowali sprzedaży zboża zaraz po żniwach, że go nie wywieźli po niskich cenach zagranicę, lecz że przeciwnie, zasilali rynek wewnętrzny umiarkowanie przez całe pierwsze półrocze.

— Co p. dyrektor sądzi o stosunku Rządu do zagadnień gospodarczych?

—Tak, jak w całem życiu gospodarczem, tak i w stosunku do rolnictwa, widzimy zmianę na lepsze, ze strony sfer rządzących. Polega ona na tem, że nie przeszkadza się wyzyskaniu konjunktury, że nie obniża się sztucznie cen płodów rolniczych poniżej granicy opłacalności. Liczne kroki naszego rządu, zmierzające do obniżenia kosztów produkcji przemysłowej, doprowadziły do harmonji pomiędzy cenami przemysłowemi i rolniczemi. Sfery rolnicze mogłyby sobie tylko życzyć nadal kontynuowania takiej polityki, która, niestety, w ostatnich czasach została zaćmiona wprowadzeniem opłat wywozowych na żyto. Bardzo liczne przykłady z gospodarki wojennej, etatystycznej, charakteryzującej się tem, że starano się doprowadzić środkami policyjnymi do niskich cen chleba, zawiodły i, nie mogą być stosowane w czasach pokojowych. Faktem niezaprzeczonym pozostanie, że ceny zboża zależą od urodzaju światowego i że od wahań konjunktury światowej uchronić się nie można. Korzyści, jakie się uzyskuje przez rozmaite zakazy, opłaty, itp., — są w rezultacie znacznie mniejsze, niż szkody, wynikające ze sprzeciwiania się zasadzie wolności handlowej.

(W.)

Stosunki handlowe polsko-sowieckie.

(Od własnego koresp „Dz. Bydg.“)

Warszawa, 1 marca 1927 r.

Z inicjatywy polskich sfer przemysłowo-handlowych odbyło się w dniu dzisiejszym zebranie informacyjne, na którem referat o stosunkach handlowych polsko-sowieckich wygłosił p. Firsow, prezes handlowego przedstawicielstwa rosyjskiego w Polsce. Zebranie swą obecnością zaszczycił minister przemysłu i handlu p. Kwiatkowski.

Stosunki handlowe polsko-sowieckie według słów prezesa Firsowa, przedstawiają się następująco: Ze strony Rosji, jako klijent i zarazem dostawca, występuje sowieckie przedstawicielstwo handlowe. Takież same ekspozytury handlowe posiada Rosja we wszystkich ważniejszych skupieniach przemysłowo-handlowych. Fakt ten pozwala na dowolne korzystanie z przyjaznych konjunktur, które się tworzą pod wpływem ogólnych warunków gospodarczo-finansowych, a także przyczyniać się do wytwarzania specjalnie dla Rosji dogodnych warunków handlowych.

Sowieckie przedstawicielstwo handlowe pracuje w Polsce już od 1923 roku. W latach 1923/24 do 1925/26 wywieziono z Polski do Rosji towarów za blisko dwanaście miljonów dolarów, gdy w tym samym czasie przywieziono z Rosji do Polski towarów za sumę trzech miljonów dolarów.

Najważniejsze pozycje w naszym wywozie do Rosji stanowi manufaktura i cukier. Maszyny rolnicze, węgiel, przetwory chemiczne itp., słaby popyt znajdują na rynku rosyjskim. Z dotychczasowego doświadczenia jednakże wynika, że głównie manufaktura i cukier mogą liczyć na eksport rosyjski, zwłaszcza, że na artykuły te jest duże zapotrzebowanie. Ze specjalnym naciskiem p. Firsow podkreślił i ten moment, że towary polskie cieszą się w jego ojczyźnie uznaniem i są wyróżniane z pośród innych towraów. Na polskie ar-

tykuły nie było dotąd żadnych reklamacyj.

Warunki zapłaty za dostarczone materjały były dość różne. Płacono wekslami, począwszy od dwumiesięcznego terminu płatności do rocznego terminu. Obroty średnie przypadały na weksle sześciomiesięczne.

Największym dostawcą Rosji jest Anglja. Za nią idą Niemcy, Ameryka, Francja. Polska zajmuje dwunaste miejsce. Trzeba jednakże stwierdzić, że bilans handlowy Rosji w stosunku do Polski jest najbardziej bierny. W stosunku do Francji, choć ta zajmuje wyższe miejsce importowe od Polski, bilans handlowy rosyjski jest nawet aktywny.

Rosja przywozi do Polski: ryby suszone i świeże, masło, jaja, szczecinę, mąkę, jęczmień, tytoń itp. Najgłówniejszą pozycję stanowi przywoz ryb suszonych. W tym jednak dziale(tj. rosyjskiego eksportu) stosunki nie są ustalone, raczej jeszcze nadal mają charakter dorywczy. Trudno więc jest dziś ustalić, z jakimi artykułami Rosja może wejść na rynek polski.

Tranzyt przez Polskę do Rosji wyniósł w roku obecnym około 29 000 wagonów. Jak przypuszczają, w roku bieżącym dosięgnie 40 000 wagonów.

Na zakończenie prelegent wyraził przekonanie, że stosunki handlowe polsko-sowieckie mogą się ożywić i obroty kilkakrotnie powiększyć, za czem przemawia znajomość rynku rosyjskiego przez polskiego przemysłowca, ale, by do tego doszło, muszą się poprawić stosunki kredytowe. Rosja na innych rynkach otrzymuje kredyty dwuletnie (w Niemczech nawet trzechletnie), gdy Polsce musi płacić w przeciągu kilku miesięcy. Z drugiej strony wysoka stopa procentowa w Polsce utrudnia stosunki handlowe. A i to jest nie bez znaczenia, że polscy przemysłowcy nie dowierzają wekslom sowieckim, przez co jest utrudniona manipulacja temi papierami. Mimo jednak tych nieprzyjaznych konjunktur, z roku na rok obroty się zwiększają, zaufanie wzajemne rośnie, choć powoli, lecz stale, można więc wnioskować, że rozwój stosunków handlowych polsko-rosyjskich jest na dobrej drodze. **(W.)**

Udział rolnictwa na Targach Poznańskich.

Międzynarodowe Targi w Poznaniu, przykładając wielką uwagę znaczeniu rolnictwa w naszem życiu gospodarczem, dążą stale do wszechstronnego zorganizowania poszczególnych działów rolnicz- na Targach. Osiągnięte rezultaty w latach ubiegł. wskazywały na to, iż poziom działów rolniczych na Targach, zyskiwał z roku na rok na celowem podkreślaniu istotnych wartości rolniczych naszego kraju, szczególnie jeśli chodzi o zagranicę. W tegorocznych Targach poszczególne działy rolnicze znacznie zasilone zostaną w swych eksponatach. Specjalnie rejestrowane będą najróżnorodniejsze maszyny rolnicze, przyczem zagraniczne firmy zabiegają coraz więcej o znaczny udział w tym dziale. W porozumieniu do poprzednich Targów dział rolniczy w bieżącym roku przedstawiać się będzie znacznie silniej. Dotychczas już nadpłynęło zgłoszeń więcej, aniżeli wynosił w ub. r. kontyngent miejsc wyznaczonych na ten dział. Temsamem rolniczy stan posiadania na tegorocznym Międzynarodowym Targu w Poznaniu uległ już znacznej rozbudowie, co dowodzi o ożywionym zainteresowaniu się tym działem.

Urząd Targów pozatem otrzymał szereg zgłoszeń z różnych połaci całego kraju, powiadamiających, iż w okresie Targów od 1—8 maja przybędą liczne wycieczki ziemiańskie, organizacji rolniczych, kółek włościańskich jak również i przedstawicieli instytucji rolniczych. Podobnie zapowiedziały swój przyjazd na Targi zagraniczne sfery rolnicze. Dyrekcja Targów spodziewa się m. in., że przybędą również niektórzy ministrowie przemysłu i handlu oraz rolnictwa zaprzyjaźnionych z nami państw.

Kredyty na akcję budowlaną.

W rb. do dnia dzisiejszego Bankowi Gospodarstwa Krajowego oddano do rozporządzenia na akcję kredytowo-budowlaną kwotę 10 i pół miljona zł., oraz na obniżenie stopy procentowej pożyczek budowlanych 2 milj. złotych. Kwoty te, przeznaczone są na kredyty dla budowli już rozpoczętych i poprzednio, przez Bank Gospodarstwa Krajowego finansowanych. Kredyty budowlane w latach poprzednich, przyznawane były dopiero w miesiącach letnich. W roku bieżącym po raz pierwszy przyznane zostały już w styczniu i lutym, a to w tym celu, by umożliwić wcześniejsze przygotowanie akcji budowlanej przed zbliżającym się sezonem budowlanym, który niezawodnie wobec zwiększonej łatwości kredytowej, będzie bardziej ożywiony niż w latach poprzednich.

Wwóz i wywóz Litwy za styczeń.

W styczniu br eksport Litwy wyniósł 26,3 mil. lt. import zaś 16,6 mil. lt., czyli eksport przewyższył import o 9,7 mil lt. Eksport za miesiąc styczeń jest większy od eksportu za grudzień o 3,3 mil. lt., import zaś w porównaniu z grudniem zmniejszył się o 3,4 mil. lt.

CIĄGNIENIE LOTERJI PAŃSTWOWEJ.

W 15 dniu ciągnienia 5-ej klasy 14-ej loterji państwowej, główniejsze wygrane padły na numery następujące:

5 000 zł. nr. 32776.

Po **3 000 zł.** n-ry 10819 60203.

Po **2 000 zł.** n-ry 12433 31136 37412 38855 39618 41520 47326 71688.

Po **1000 zł.** n-ry 11478 23489 25340 39688 43306 45373 78760 78972.

Po **600 zł.** n-ry 18176 23201 28996 37289 46164 55149 68336 69241 73428.

Po **500 zł.** n-ry 852 1426 1481 4472 5903 12857 14948 21622 22711 37110 40091 43273 50425 50795 53421 57806 59156 63506 72028 72386 73614 76027 76821.

Po **400 zł.** n-ry 331 1181 2566 2692 3097 3649 3927 3940 7350 10345 10673 10929 12775 13288 13856 15506 17632 18315 20096 21332 21546 27562 28092 36332 36853 40078 46080 47407 48815 52541 55632 56394 58711 66544 72107 75860 76343 78175 79330.

Szesnasty dzień ciągnienia.

10 000 zł. nr. 6385.

3 000 zł. nr. 9394.

2 000 zł. n-ry 34823 38016 67326.

1 000 zł. n-ry 10454 17593 24977 27119 36476 41065 42929 49256 51541 67503 69293 78234.

600 zł. n-ry 12953 18020 25850 34952 35888 42477 54348 67194 71593.

500 zł. n-ry 68 12027 14599 15826 16635 23297 24832 40718 41051 43525 52221 53204 64566 65583 69731 70179 70466 75448 77507

400 zł. n-ry 466 902 1379 1558 2194 6374 6403 8789 8832 10604 10723 10729 10782 11080 11574 12601 14097 17401 20348 21193 21333 25962 32164 32880 33636 36397 36517 37991 41121 42361 42813 44621 51490 51597 51784 55299 55631 58086 58682 59387 61227 61558 61652 62803 69658 70916 71107 71576 72157 73512 74270 76809 76902 77413 77609 79347 79466.

Wyjaśnienie Centralnej Komisji Przywozowej.

Z Izby Przemysłowo-Handlowej donoszą nam:

Od pewnego czasu w kilku organach prasy codziennej pojawiają się alarmujące artykuły dotyczące rzekomych nadużyć przy udzielaniu pozwoleń na towary importowane do Polski. Rzucające się w oczy tytuły niektórych artykułów, uzpełnione napisami takimi, jak: „Wywiad z członkiem Centralnej Komisji Przywozowej", w treści zaś zawierają przejrzyste aluzje, jakoby artykuły te były inspirowane przez C. K. P.

Na skutek tego Prezydjum Centralnej Komisji Przywozowej uważa za swój obowiązek podać do wiadomości, że C. K. P., będąc organem opinjodawczym przy Ministerstwie Przemysłu i Handlu, w celu podziału kontyngentów przywozowych pomiędzy organizacje gospodarcze i poszczególnych importerów:

1) żadnych nadużyć nie stwierdziła,

2) gdyby ubocznie stwierdziła jakiekolwiek nadużycia, nie potrzebowałaby odwoływać się do pomocy prasy, ponieważ miała zawsze i ma nadal możność składania swych wniosków bezpośrednio p. ministrowi Przemysłu i Handlu i podwładnym mu organom ministerjalnym,

3) potępia występowania osób nieuprawnionych w imieniu Komisji, i rzekomo z jej opinjami, do czego upoważnionymi są jedynie plenum Centralnej Komisji Przywozowej, jej Komisja ścisła i Prezydjum.

Sądzimy, że oświadczenie powyższe uspokoi zaalarmowaną przez wzmiankowane artykuły opinję publiczną, da pełną satysfakcję niesłusznie krzywdzonym urzędnikom i uwolni atmosferę, niezbędną do intensywnej pracy i życzliwego współdziałania, od czynników zdenerwowania i niezdrowej sensacji.

O kartel żelazny.

Paryż. (AW). Wczoraj rozpoczęły się w Luksemburgu rokowania między przedstawicielami Francji, Belgji i Luksemburga w sprawie założenia międzynarodowego kartelu odlewni żelaza. Rokowania z przedstawicielami niemieckich odlewni nastąpią dopiero później.

Uznawanie odpisów świadectw pochodzenia.

Okólnik Departamentu Ceł Min. Skarbu nr. D. C. 12107/II/26 z dnia 31. stycznia br. stwierdza, że zdarzają się wypadki wystawiania świadectw pochodzenia na większe partje towaru, który po nadejściu nie może być oclony w jednym i tym samym urzędzie celnym. Celem ułatwienia w tych wypadkach tak odprawy celnej, jak i zastosowania stawek konwencyjnych, o ile one przysługują, zarządza się: Do wniosku o przekazie do innego Urzędu Celnego przesyłki, której część została już zgłoszona i zrewidowana w danym urzędzie celnym, strona winna dołączyć świadectwo pochodzenia wraz z odpisem tegoż, potwierdzonym przez notarjusza. Urząd celny, przekazując taką przesyłkę do innego urzędu celnego, dołącza do listy przekazowej B. oryginalne świadectwo pochodzenia, po zamieszczeniu na niem zaświadczenia, podpisanego przez naczelnika urzędu celnego, kiedy, do jakiej pozycji rejestru celnego i ile towaru odprawiono już na poczet tego świadectwa. We wszystkich egzemplarzach listy przekazowej, należy w rubryce 16 (uwagi) zanotować fakt przesłania świadectwa pochodzenia oraz jego numer i datę wystawienia. Na odpisie świadectwa pochodzenia notuje urząd celny kiedy, przy jakiej liście przekazowej i do którego urzędu celnego zostało przesłane oryginalne świadectwo pochodzenia i odpis dołącza do tej deklaracji celnej, na podstawie której została oclona część przesyłki. Zniżka konwencyjna może być udzielana jedynie na podstawie oryginalnego świadectwa, wobec tego po odesłaniu oryginału świadectwa pochodzenia może już być zastosowane cło konwencyjne na podstawie odpisu, pozostawionego w urzędzie celnym, do ewentualnie dodatkowo jeszcze nadesłanej dalszej partji towaru.

Ogłoszenie o sprzedaży spirytusu skażonego.

Na skutek reskryptu Ministerstwa Skarbu z dn. 4 stycznia 1927 r. I. 20980/26. D. A. M. wprowadza się z dniem 1 kwietnia 1927 r. na obszarze województwa poznańskiego kartkową sprzedaż spirytusu skażonego, używanego do opalania, oświetlania i innych celów technicznych. Osoby pragnące nabywać ten spirytus w sprzedażach detalicznych, powinny zgłosić się w najbliższym oddziale Kontroli Skarbowej, gdzie za zwrotem kosztów druku otrzymają stosowne pozwolenia, uprawniające je do nabywania spirytusu.

Spirytus skażony ogólnym środkiem skażającym może być nabywany w detalicznej sprzedaży tylko przez osoby, posiadające pozwolenie na prawo nabycia tego spirytusu, przeznaczonego do użytku domowego, t. zn. do oświetlenia i ogrzewania.

Pozwolenia z talonami na prawo nabycia spirytusu w oznaczonych na talonie ilościach wydają oddziały Kontroli Skarbowej. Za powyższe pozwolenia pobiera się koszty druku, natomiast opłacie stemplowej pozwolenia te nie podlegają i wydawane są na podstawie ustnych zgłoszeń.

Prawo otrzymania pozwolenia przysługuje wszystkim, którzy udowodnią, że używają spirytusu skażonego do wyżej wymienionych celów. Wszelkie wątpliwości w tym przedmiocie rozstrzyga inspektor Kontroli Skarbowej. Zabrania się wydawania pozwoleń małoletnim.

Pozwolenia na prawo nabywania spirytusu skażonego zaopatrzone w talony na 1 litr (po 2 talony po pół litra) na każdy oznaczony miesiąc, a także książki talonowe na pobór denaturatu w nieokreślonym terminie, ważne są tylko w rejonie tego powiatu, gdzie petent stale zamieszkuje, co oznacza się na pozwoleniu i na okładce talonowej książeczki.

Osoby mające potrzebę większej ilości spirytusu skażonego niż 1 litr na miesiąc, winny złożyć umotywowane podanie do inspektora Kontroli Skarbowej, który może wydać petentowi talonową książkę na taką ilość spirytusu skażonego, jaka w rzeczywistości jest potrzebna na 1 rok, ilość ta jednak nie może przekroczyć 50 litrów. Książeczki talonowe zawierają talony z oznaczeniem tylko ilości spirytusu, która może być pobrana na każdy talon bez określenia terminu. Książeczki i pozwolenia na prawo nabywania spirytusu skażonego mogą być wydane **tylko osobom, co do których jest bezwzględna pewność, że denaturat będzie przez nie używany na cele dozwolone.**

Przedsiębiorstwa i instytucje, zużywające spirytusu skażonego w ilościach ponad 50 litrów rocznie, uzyskują uprawnienia na pobór spirytusu od Urzędów Skarbowych, Akcyz i Monopolów Państwowych. W tych wypadkach urząd wyznaczy miejsce poboru.

Nikt nie ma prawa posiadać więcej, jak jedno pozwolenie (jedną talonową książeczkę) na jedno gospodarstwo (rodzinę) na prawo kupna denaturatu. Pozwolenie to jest imienne i nie może być odstąpione innej osobie.

Powyższe przepisy nie odnoszą się do miast Poznania i Bydgoszczy oraz Inowrocławia jako miejscowości kuracyjnej. W miastach tych wolno sprzedawać bez pozwolenia jednorazowo i w jedne ręce nie więcej niż 2 litry. Osoby mające potrzebę większych ilości spirytusu skażonego, winny uzyskać talonowe książeczki lub specjalne pozwolenia w myśl postanowień odnoszących się do innych miejscowości.

Równocześnie zwraca się uwagę publiczności, że obecnie sprzedawany spirytus skażony zawiera dużą dawkę środków skażających, działających w wysokim stopniu trująco. Według postanowień rozporządzenia ministra skarbu z dnia 23 stycznia 1926, Dz. U. R. P. Nr. 24, poz. 143, zakazane jest:

a) wydzielać spirytus z ogólnej masy skażonego spirytusu;

b) wydzielać całkowicie lub częściowo ze ze skażonego spirytusu środek skażający, lub dodawać do skażonego spirytusu środki, mogące zmniejszyć działanie środka skażającego pod względem smaku albo zapachu;

c) ułatwić innym osobom całkowite lub częściowe odkażanie spirytusu;

d) używać lub ułatwiać innym osobom używanie spirytusu skażonego całkowicie lub częściowo zwolnionego od opłaty monopolowej na inne cele niż te, na jakie został przeznaczony;

e) odstępować książki talonowe innym osobom.

Niestosowanie się do powyższych zarządzeń będzie karane według przepisów Ustawy Karnej Skarbowej tudzież utratą pozwolenia na pobór spirytusu skażonego. (4553

3. K. 5/26. **Przetarg przymusowy.**

Nieruchomości położone w Szamotach wzgl. w Atanazynie wzgl. w Szamocinie i w chwili uczynienia wzmianki o przetargu zapisane w księdze gruntowej Szamoty Tom. VI. L. k. 158, Atanazyn Tom. I. L. k. 42 i Szamocin Tom XVII. L k. 561 na imię Antoniego Freitaga, rolnika w Atanazynie zostaną

dnia 30 kwietnia 1927 o godzinie 10 przed południ.

wystawione na przetarg w niżej oznaczonym Sądzie, pokój nr 1. Nieruchomości obejmują powierzchnię 3 ha, 50 a., 22 qm. wzgl. 1 ha, 13 a., 80 qm., wzgl. 92 a., 90 qm. i składają się z roli, łąki i pastwiska. a na nieruchomości Anatazyn Tom. I. L. k. 42 znajduje się dom mieszkalny z podwórzem i ogrodem domowym, stodoła z szopą, obora i świniarnia tudzież stajnia.

Akta gruntowe, wyciągi z matrykuły podatku gruntowego, wyciąg z księgi podatku domowego tudzież inne dotyczące nieruchomości szczegóły pozostają w Sekretarjacie Sądu Powiatowego w Margoninie do wglądu.

Wzmiankę o przetargu zapisano w księdze gruntowej dnia 5 stycznia 1927.

Niniejszem wzywa się wszystkich, których prawa w chwili zapisania wzmianki o przetargu nie były w księdze gruntowej uwidocznione, aby się z niemi zgłosili najpóźniej w dniu przetargu, przed wezwaniem do wnoszenia ofert, i prawa te uprawdopodobnili, gdyby wierzyciel im przeczył. W razie niezastosowania się do powyższego wezwania, prawa te przy oznaczeniu najniższej oferty nie zostaną wcale uwzględnione, a przy rozdziale ceny kupna dopiero po roszczeniu wierzyciela i innych prawach.

Zaleca się na dwa tygodnie przed terminem podać na piśmie albo do protokółu sekretarza sądowego dokładne obliczenie swych roszczeń w kapitale, odsetkach, kosztach wypowiedzenia i kosztach sądowego dochodzenia swych praw, oraz oznaczyć pierwszeństwo, którego się żąda.

Tych, którym służy prawo sprzeciwiania się przetargowi, wzywa się, aby przed udzieleniem przybicia targu postarali się o umorzenie lub zawieszenie postępowania, gdyż inaczej prawo ich odnosić się będzie zamiast do nieruchomości, tylko do uzyskanej ceny kupna.

Margonin, dnia 17 lutego 1927 r.

Sąd Powiatowy. (4556

Licytacja publiczna.

Dnia 18 i 19 marca 1927 r. o godzinie 10 przed południem sprzedawane będą w **Wejherowie** przy **ulicy Hallera** w lokalu p. **Władysława Pobłockiego** drogą publicznej licytacji za gotówkę najwięcej dającemu następujące ruchomości:

2 elektryczne motory $2^1/_2$ konia mocne, 1 drabina podwójna i 1 pojedyńcza, 2 szafy z kluczami, 14 krzeseł i 3 ławki małe, 2 obcęgi i drobne przyrządy do maszyn, 2 trety i 3 otwieracze do skrzyń, 5 stołów, 1 szafa, 2 śrubsztaki i 5 kluczy, 3718 pudełek do papierosów, 1 obcęgi do lutowania i 1 pilnik, 2 beczki kleju i 3 naczynia, 3 pendzle, 15 lamp elektrycznych i żarówki, 15 skrzyń z kartonikami i bubinami, 4 piece żelazne z rurami, 1 siekiera, 1 nożyce do drutu, 2 wózki fabryczne, 13 skrzyń przyrządów do papierosów, 1 waga decymalna z 2 ciężarkami, 6 skrzyń do mieszania tytoniu, 1 wąż gumowy i 214 bubinów, 25 skrzyń z kartonami do papierosów, 6 naczyń z smarą i olejem, 7 paczek kartonów dla reklamy, 68 skrzyń próżnych do papierosów, 1 skrzynia do przenoszenia tytoniu, 1 rusztunek do pakowania maszyn, 14 kantówek drzewa i 660 desek, 1 drzwi i 2 beczki smary, 1 aparat do gaszenia ognia z materjałem, 1 szafa i różne przybory pisarskie, 1 walizka zamknięta (maszyna do pisania), 1 regał drewniany, 1 pudełko papierosów (100), 1 szafa i 1 z przyborami do maszyn, 1 zegar ścienny i 7 obrazów, 19 skrzyń do papierosów, $4^1/_2$ wała papieru do pakowania, 1 skrzynia pudełek do papierosów, 4 sita do przenoszenia tytoniu, 1 barometr, 15 stolików, 3 stoły do pakowania papierosów, 18 pudełek do odbierania papierosów, 1 maszyna do krajania papieru, 2 stemple, 2 kłęby liny z drutu oraz różne drobne przedmioty do fabryki papierosów.

Zarazem sprzedawane będą **maszyny**, podlegające wykupowi przez Monopol Tytoniowy, które mogą być nabyte również na licytacji, pod warunkiem wywiezienia takowych zagranicę lub też do W. M. Gdańska — i to:

2 maszyny do wyrobu papierosów z urządzeniem drukarskiem, 2 maszyny do ostrzenia noży, 1 maszyna do krajania liści tytoniowych, 6 skrzyń z tytoniem, 3 naczynia okrągłe z tytoniem, 5 naczyń z zepsutym tytoniem. 10,5 kg. tytoniu luźnego i około 345 kg. tytoniu.

Urząd Skarbowy podatków i opłat skarbowych w Wejherowie. (4558

Sprzedaż przymusowa.

W piątek, dnia 4 marca 1927 r. o godz. 12 sprzedawać będę przy ul. Ślusarskiej 11 najwięcej dającemu za gotówkę (4646

1 samochód ciężarowy.

Malak, komornik sądowy w Bydgoszczy.

Sprzedaż przymusowa.

W piątek, dnia 4. 3. 27 r. o godzinie 11-tej przedpołudniem będę sprzedawał przy **ul. Śniadeckich 19.** w firmie Rawa najwięcej dającemu za gotówkę:

1 partję starych szmat, 1 partję kości, 1 partję starego żelaza, około 60 ctr. starej blachy na szmelc.

Malak, komornik sądowy w Bydgoszczy.

Ogłoszenie!

Dnia 10 marca 1927 r. o godz. 12 odbędzie się na stacji kolejowej Liniewo Pom. publiczny przetarg

jednej kolejki polnej z przyborami

(lokomotywa motorówka, szyny i t. p.) najwięcej dającemu. Zapłata natychmiast przy licytacji. (4591

Oddział Eksploatacyjny Tczew.

Zatwier. przez Minist. Wyzn. Rel. i O. P.

PRAKTYCZNE KURSY HANDLOWE W BYDGOSZCZY

ulica Chrobrego nr. 7, (dom własny)

organizują od dnia 4-go marca 1927 roku nowy

4-ro miesięczny kurs handlowy, stenograficzny niższy i wyższy

(dyktanda stenograficzne)

Zgłoszenia przyjmuje w godzinach 12—1, 4—8.

DYREKCJA

Jan Hennes.

4634 b. dyr. i prof. Państ. i Społ. Szkół Handl.

Państwowe Nadleśnictwo Osie,

poczta Osie, pow. Świecie n./W.

sprzeda na koszt i odpowiedzialność pierwotnego nabywcy **w dniu 18 marca 1927 r. o godz. 11** w drodze pisemnych ofert

2.300 m.³ budulcu sosn. I/IV kl.

z wyrębu drzewostanów uszkodzonych przez sówkę chojnówkę, a pochodzących z roku gosp. 1926/27.

Bliższe szczegóły w Rynku Drzewnym. (4613

Państwowe Nadleśnictwo Osie,

poczta Osie, pow. Świecie n./W.

sprzeda na koszt i odpowiedzialność pierwotnego nabywcy w **dniu 14 marca 1927 r. o godz. 11** w drodze pisemnych ofert

1681 m.³ budulcu sosn, I/IV kl.

z wyrębu drzewostanów uszkodzonych przez sówkę chojnówkę, a pochodzących z roku gosp. 1926/27.

Bliższe szczegóły w Rynku Drzewnym. (4563

Fabryka Czekolady - Marcepanu „WANDA“

Tel. 1547 **Bydgoszcz** Długa 66

poleca w wielkim wyborze

artykuły wielkanocne

jak: jajka, zajączki, baranki, rozmaite figurki fantazyjne z cukru, czekolady i marcepanu. Półfabrykaty, kowerture, masę marcepanową, nugat, grylarz i masę do pieczenia. (3780

Uprasza się o zwiedzenie wystawy w lokalu fabrycznym.

Pokrycia dachów!

Wykonuje wszelkie reparacje i pokrycia dachów łupkiem, cegłą i papą.

Podwójnie sklejane papą dachy.
Pojedyńczo kryte dachy.
Nakrycia starych dachów.
Smołowanie.

Kosztorysy i odwiedzenie przez mego mistrza dekarskiego bezpłatnie

J. Pietschmann, Bydgoszcz

Kantor i fabryka: Grudziądzka nr. 8.

Telefon 82. (4604) Rok założ. 1845.

Agentura „Dziennika Bydgoskiego“

Jan Wiśniewski

STAROGARD

ul. Hallera 16

przyjmuje zamówienia na abonament

„Dziennika Bydgoskiego“

(4489

Książkowego-bilansistę

siłę pierwszorzędną, poszukujemy zaraz.

Zgłoszenia wyczerpujące z odpisami świadectw tylko piśmiennie.

Bydgoska Fabryka Mydeł

dawniej **J. G. Boehlke T. z o. o.**

Bydgoszcz, ulica Podwale nr. 2. (4647



Nowe środki wzmacniające.....

zjawiają się i znów znikają. Natomiast

„Scotta Emulsja Tranowa“

od 53 lat cieszy się uznaniem we wszystkich krajach. Ona zawiera witaminy, wapień oraz hypophosphity na wzmocnienia kośćca ciała i dla zachowania świeżości ducha. — Lecz musi to być „prawdziwa **Scotta Emulsja Tranowa**“, którą nabyć można w każdej aptece i w każdym składzie aptecznym. (4562

„GAZETA GDAŃSKA“

ECHO  **GDAŃSKIE**

Administracja i redakcja GDAŃSK Stadtgraben nr. 6.

Wychodzi codziennie rano z wyjątkiem dni poświątecznych.

Jedyny organ na wybrzeżu polskiem, oddany szczerze sprawom i zagadnieniom morskim.

Zawiera obszerny dział handlowy, przemysłowy i gospodarczy.

Podaje systematycznie wyczerpującą statystykę eksportu i importu przez porty gdański, gdyński i tczewski.

Informuje ściśle o ruchu żeglugi statków i okrętów pasażerskich i towarowych w portach.

Omawia szeroko kwestje i bolączki ludu kaszubskiego.

Oświetla i rozwiązuje problematy polskiej polityki morskiej.

Wskazuje na potrzeby, braki i cele związane z przyszłością Polski nad morzem.

Broni praw Polaków-Gdańszczan na terenie Wolnego Miasta Gdańska.

Poświęca miejsce każdej dobrej słusznej sprawie, polskiej myśli narodowej i katolickiej.

Obfituje w pierwszorzędne i wiarogodne wiadomości z pobrzeża polskiego i Gdańska.

Opiekuje się ziemią pomorską, oddając swe łamy pod sprawy Pomorza.

Jedyny dziennik dla władz, kupiectwa, przemysłu i obywateli Rzeczypospolitej, którzy współpracą, interesami, bądź myślą związani są ze stosunkami nad polskiem morzem.

Prenumerata

wraz z dodatkami tygodniowemi **„Gościa z nad Bałtyku“** i **„Sportu Pomorskiego“** wynosi miesięcznie na pocztach w Polsce **3.11 zł,** w Gdańsku w ekspedycji **2.50 gld.** przez — — — — listowego **2.98 gld.** — — — —

Nasiona warzyw i kwiatów

pierwszorzędne produkta krajow. i zagranicznych hodowli nasion

poleca

Hurtownia nasion Wedel & Co. S-ka kom.

Bydgoszcz, ul. Długa 19.

Adr. telegr.: Handelnasion Wedel. Telefon 820.

Na żądanie wysyłamy cennik bezpłatnie. (346

Na sprzedaż wagonowo

szczapy sosnowe

I kl., suche po zł. **11,50** za mp. franko wagon Ostromecko. Zgłoszenia **Zarząd dóbr ordynacji Ostromecko.** (3889

Przyjmujemy każdą ilość 3944

żyta na wymianę

i wydajemy

pp. kupcom i handlarzom

za 100 kg. żyta 60 kg. mąki żytn. 60% 28 kg. ospy żytniej.

Młyny Bydgoskie

Stanisław Poniecki & Ska T. z o. p.

Poważne

przedsiębiorstwo przemysłowe

lub

większość akcyj takowego

kupi chrześcijanin. Oferty pod „Akcje“ do **„PAR“ Bydgoszcz,** Dworcowa 72. (4520

Bilans Pocztowej Kasy Oszczędności

na dzień 1 stycznia 1927 r.

STAN CZYNNY

Pozycja		
1. Kasa i sumy do dyspozycji w Banku Polskim		42.701.286,99
2. Należności w Urzędach Pocztowych		10.628.856,89
3. Papiery wartościowe własne		36.954.808,43
4. Papiery wartościowe funduszu emerytalnego		544.549,88
5. Pożyczki wekslowe		22.647.592,02
6. Pożyczki na zastaw papierów wartościowych		2.865.164.71
7. Dłużnicy		31.581.730,58
8. Sumy przechodnie		
a) rozliczenia międzyokresowe	532.800,24	
b) inne	755.925,99	1.288 726,23
9. Zaliczki		484.711,38
10. Drukarnia		343.054,56
11. Ruchomości		1.118.082,40
12. Nieruchomości		22 729.202,86
		173.887 766,93

STAN BIERNY

Pozycja		
1. Wkłady czekowe		104.196 170.78
2. Wkłady oszczędnościowe		24.639.515.18
3. Przekazy niezrealizowane		20.787 809,84
4. Wierzyciele		8.307.093.01
5. Sumy przechodnie:		
a) rozliczenia międzyokresowe	6.225.541,44	
b) Generalna Dyr. Poczt i Tel.	3.167.333,—	
c) inne	290.578,61	9.683.453,05
6. Długi hipoteczne		174.166,83
7. Fundusz amortyzacyjny		951.134.99
8. Fundusz emerytalny		611.519,50
9. Rezerwa za świadczenia Zarządu Poczt i Telegr.		2.000.000,—
10. Fundusz zapasowy		2.159.539,—
11 Nadwyżka bilansowa		377.364.75
		173 887.766,93

RACHUNEK STRAT I ZYSKÓW ZA ROK 1926

Straty

Pozycja		
1. Wydatki administracyjne:		
a) osobowe	5.411.063,67	
b) rzeczowe	1.204.421,39	6.615.485,06
2. Procenty od wkładów:		
a) czekowych	456.204,67	
b) oszczędnościowych	1.451.599,43	1 907.804,10
3 Przydział do funduszu amortyz. nieruch. i ruchom.		560.315,20
4. Odpis wątpliwych wierzytelności		237.414 88
5. Różne		174.184,79
6. Przydział do rezerwy za świadczenia Zarz. P. i T.		2.000.000,—
7. Nadwyżka bilansowa		377.364,75
		11.872 568,78

Zyski.

Pozycja		
1. Dochody z obrotu czekowego:		
a) prowizja	474.006,85	
b) należność manipulacyjna	506 815 55	
c) opłaty za druki	509.437,84	1.490.260,24
2. Prowizja:		
a) inkasowa	454.221,89	
b) depozytowa	116.586,82	
c) zleceniowa	50.994.06	621.802,87
3. Odsetki od pożyczek wekslowych		2.638 571,88
4. Odsetki od pożyczek na zastaw papier. wartośc.		496.454,90
5 Odsetki od papierów wart. własnych		2.994.737,93
6. Różne inne odsetki		1.279.687.95
7. Zysk na kursie papierów wart. własnych		879.404,84
8 Dochód z nieruchomości		1.319.257,23
9. Różne		152.390.94
		11.872.568.78

Prezes Pocztowej Kasy Oszczędności:
(—) Schmidt.

Komisja Rewizyjna:
Przewodniczący: (—) St. Lipiński.
Członkowie: (—) Dubieński, Jan Fiut, Dr. Józef Kulikowski, Michał Schneider.

Dyrektor Centralnej Księgowości:
(—) W. Góra.

Napisowy wiersz tłusty 20 groszy, każde dalsze słowo 10 groszy. 5 cyfr = 1 słowo — i, w, z, a = każde stanowi słowo.

DROBNE OGŁOSZENIA

Ogłoszenia większe pod niniejszą rubryką oblicza się na mm. o 100% drożej

Dla poszukujących posady 20% zniżki — Drobne ogłoszenia przyjmuje się do godziny 9 przed południem.

POLECENIA

Prace malarskie
wykonuje gustownie i tanio Głaziński, Sienkiewicza 51 (4628

Meble
w wielkim wyborze, lustra, obuwie i ubrania. Skład komisowy, Chrobrego 12, (F-2259

Meble
wszelkiego rodzaju na dogodnych warunkach poleca Andrzej Nowak, Podgórna 28, róg Wełnianego Rynku. (4629

SPRZEDAŻE

Majątków
kupno, sprzedaż, dzierżawy, załatwia szybkom i tanio. Zgł. do Dz. Bydg. pod „Prowizja 1%“. (4627

Gospodarstwo
54 mórg pszenno-buraczanej ziemi, 2 konie, 10 sztuk bydła, 5 świń. Stacja na miejscu. Cena 17.000 zł. Nowakowski, Dworcowa nr. 69. (F-2252

Gościniec
na Kujawach z pierwszorzędnemi ubikacjami i 30 mórg dobrej ziemi, żywym i martwym inwentarzem zaraz na sprzedaż. Zgł. do filji Dz. Bydg. ul. Dworcowa nr. 2, pod „G. 2267“. (F-2267

Składy
domy, gospodarstwa i t. p. najkorzystniej kupisz lub sprzedaż w Pośrednictwie, Hetmańska 25. (4612

Składy
kolonialne, rzeźnickie, piekarnie, restauracje, mieszkania 3, 4, 5 pokojowe. Zgł. Nowakowski, Dworcowa 69. (F-2251

Wszelkiego
rodzaju powózki wyjazdowe, bardzo tanio na sprzedaż. Wiadomość Hetmańska 35. F-2258

Samochód
4-osobowy, dobrze utrzymany, poszukuję celem natychmiastowego kupna. Kilian, Marcinkowskiego nr. 11. (F-2264

Korzystnie
na sprzedaż krzesła dębowe pociągane gobeliną. Sienkiewicza 46, Stolarnia. (F-2262

Aparat
niwelacyjny na sprzedaż. Gdzie, wskaże Dz. Bydg. 4635

Stół
rozciągany okr., 6 krzeseł obitych skórą, dywan, stół mały okr., 3 krzesła obite skórą, stół dla palaczy, biały mały pokoj, żaluzje od słońca, otomana, ramy do firan na sprzedeż. Zamojskiego 20, II ptr. (4640

Dobrze
utrzymany duży wózek dla dziecka, na sprzedaż. Wilczak, Wysoka nr. 6. (4630

Rower
z wolnym biegiem i nowemi oponami tanio na sprzedaż. Plac Poznański 2, skład. (4614

2 rowery
męski i damski, z wolnym biegiem, jak nowe, tanio na sprzedaż. Gdańska 58. (F-2260

Wózik
dziecięcy na sprzedaż. Jagiellońska 44, II p. (4616

KUPNA

Kamienia polnego
200 m^3 zdatnego na tłuczeń i pokład poszukuje na miejsce robót w Jachcicach z podaniem ostatecznych cen loco Bydgoszcz lub stacji załadowania „Rika“ Marcinkowskiego 9. 4607

Kupię
skład z towarem, obojętnie jakim i większem mieszkaniem. Adres wskaże Dzien. Bydg. (4451

POSADY WOLNE

Młodszy pomocnik
branży kolonjalno-spożywczej oraz krótko-żelaznej, dzielny potrzebny zaraz. Zgłosz. z podaniem wymaganej pensji, dobremi referencjami i świadectwami kierować do Dyrekcji firmy „Zgoda“ Spółdzielnia Spożywców w Lidzbarku. (Pomorze). (4587

Poszukujemy
kilka inteligentnych, energicznych, wymownych reprezentujących panów i pań (również emeryt. urzędników państwowych) do rozpowszechniania pierwszorzędnego, niezależnego od obecnych stosunków gospodarczych, pokupnego artykułu pożytecznego na Pomorzu i byłej kongresówce. Zdolni osięgają zarobek 800 zł miesięcznie. Znajomość fachowa nie wymagana. Tylko osobiste zgłoszenia przyjmuje od godziny 10—12 i 3—5. Szef okręgu L. Sauer, Bydgoszcz, ul. Dworcowa 59. F-2261

Kowala
i stelmacha poszukuje się na wieś. Można oddać także ziemię w dzierżawę. Of. pod „M. M. 6.“ do Dzien. Bydg. (4637

Służąca
do wszelkiej pracy domowej potrzebna. Wiadom. Śniadeckich 24, w ogrodzie. (F-2266

Uczennice
do szycia i kroju przyjmuje Wojciechowska, ul. Wiatrakowa 9, I p. (4626

Młoda
siła pomocnicza z talentem kreślarskim do malowania portretów poszukiwana. Zgł. Gdańska 153, II p. prawo. (F-2265

POSADY POSZUKUJĄ

Ogrodnik
pomocnik, lat 20, dzielny w swym zawodzie poszukuje posady najchętniej w handlowem ogrodnictwie. J. Dembek Kamnionka, p. Gniew, Pomorze. (4588

Uczeń
piekarski jest zaraz potrzebny. Tomasz Marmurowicz mistrz piekarski, Zbożowy Rynek 11. (4610

DZIERŻAWY

Dzierżawy
poszukuję od 150—250 mrg pszennej ziemi z inwentarzem lub bez. Of. złożyć do Dz. Bydg. pod „D. D. 3.“ 4648

3 morgi
ziemi wydzierżawię. Chołoniewskiego 9, dawniej Podgórze. (4649

Młyn parowy
przemiału 190 centnarów dziennie, 45 mórg ziemi, do wydzierżawienia; wymagana kaucja 10—14 tys. zł. „Renoma“, Pomorska nr. 1. (F-2550

MIESZKANIA

3 pokoje
z komfortem częściowo z meblami do oddania Of. pod „P. P.“ do Dz. Bydg. 4641

Mieszkania
2 pokojowe z kuchnią i większe na korzystnych warunkach do oddania. Biuro, ul. Hetmańska 25. (4611

Poszukuję
mieszkania 4-pokojowego. Płacę dzierżawę za rok z góry. Of. pod „P. W.“ do Dzien. Bydg. (4618

POKOJE

Pokój
umeblowany do wynajęcia. Sienkiewicza 31, I. ptr. pr. F-2239

Pokój
z osobnem wejściem do wynajęcia. Król. Jadwigi 13 I. ptr. lewo. (F-2256

Pokój
umeblowany zaraz do wynajęcia. Sikorska, Kordeckiego 1, II. (4621

Pokój
dobrze umeblowany zaraz do wynajęcia. Dworcowa 13 w podwórzu. (F-2154

2 pokoje
umeblowane dla solidnych lokatorów do wynajęcia. Cieszkowskiego nr. 20, II p. (4633

Duży
słoneczny pokój dla 1—2 panów do wynajęcia. Ul. Śniadeckich 42a, II lewo. 4653

Pokoik
umeblowany z maszyną zaraz do wynajęcia. Zgł. pod „Z. A.“ do Dz. Bydg. 4639

Pokój
umeblowany do wynajęcia. Cieszkowskiego 9, parter. (4622

Pokój
umeblowany do wynajęcia. Gdańska 41, III p. lewo. (4625

Pokój
jasny, z utrzymaniem, do wynajęcia. Garbary 17, II p. prawo. (4615

ROZMAITE

Zgubione
dokumenty wojskowe na nazwisko Konrad Krause ur. 26. 11. 1897 niniejszem unieważniam. F-2257

Dziecko
przyjmie porządna rodzina na wychowanie. Zgł. pod „A. E.“ do Dzien. (4638

Obrońca prywatny

załatwia wszelkie, choćby najtrudniejsze sprawy sądowe, karne, procesowe, spadkowe, hipoteczne, waloryzacyjne, kontraktowe, spółkowe, najmu, administracyjne, podatkowe, ściąganie należności itd.

St. Banaszak

ul. Cieszkowskiego 2. Tel. 1304

Długoletnia praktyka.

27310

POLECENIA

Pierze
gęsie, ręką darte 6, 7, 8 zł., najlepsze 9 zł. za funt, niedarte 6.50, 7 zł., kwap 14,50, 16,50 zł., kacze niedarte 3,50, 4 zł. Wysyłka za zaliczką pocztową. W. Ziarniak, Strzałkowo, pow. Września. (1357

Wózki
dziecięce kupuje się najtaniej i na dogodnych warunkach u Szarowskiego Dworcowa 10. (F-2199

MEBLE

Najtańsze źródło zakupu w wielkim wyborze kompletnych pod gwarancją dęb.: jadalni, sypialni, pokoi męskich, kuchni oraz mebli pojedyńczych, szafy, łóżka, stoły, lustra, także wyściełane klubowe leżanki, kanapy, krzesła: solidnego wykonania na dogodnych warunkach poleca (4404

Ignacy Grainert, Bydgoszcz
Dworcowa 8. Tel. 1921

Szczapy
firmy Krymski, Solec Kujawski, tel. 18, zamawiałoby nawet piekło, gdyby wiedziało, że wydają tyle ciepła za tanie pieniądze. (F-2220

Meble!

Przy dogodnych warunkach polecam kompl. jadalnie, sypialnie, kuchnie jako też pojedyncze meble szafy, stoły łóżka, krzesła, kanapy fotele biurka, lustra, salon mahon. i inne przedmioty Piechowiak. Długa nr. 8. tel 1651 (18573

Karbowanie plisowanie

w deseniach najnowszych wykonuje szybko i po cenach najniższych. Plisownia sukien damskich, Bydgoszcz, ul. Gdańska 58, Śniadeckich 24, przy Placu Piastowskim, ul. Dworcowa 95a, Jagiellońska 4, skład kapel., Jackowskiego 18, II ptr., Nakło, ul. Ks. Skargi nr. 391, Żnin, Rynek 7. Materjał może być pocztą przesyłany. (4593

Meble
Sypialnie, jadalnie, szafy, łóżka, krzesła, materace, leżanki, kanapy, na dogodnych warunkach sprzedaje Zieliński, Śniadeckich 43. (F-2210

Plany
nieprzemakalne w każdej wielkości na składzie, Hurtownia Tow. Włóknistych R. Stobiecki, Stary Rynek 29, tel. 49. (3397

Meble
na raty, po cenach fabrycznych jak sypialnie, meble pojedyńcze i kuchnie oddaje Fabryka Mebli, Dr. Emila Warmińskiego nr. 10 (dawniej Gamma). (4507

Tokarstwo
w drzewie, Bydgoszcz, ulica Pomorska 10. Wszelkie wyroby, także flamandzkie i masowe wykonuje W. Klichowicz (F-19[illegible]2

Miód pszczelny
świeży, prawdziwy pasiekowy, w blaszankach opł., brutto 5 kg 15 zł, 10 kg. 28 zł wysyła, udziela informacji i rabatu: Janczyński, Horodyszcze, poczta Kozłów, Tarnopolskie. (4188

Fotografje
do legitymacji 1,50 zł poleca „Wiol“, Sienkiewicza 44. F-2156

Baczność!
Panów zegarmistrze. Przyjmuję reperacje i wykonuję pod gwarancją. Lenener Nakielska 3 (4576

Manicure
wykwintne, cena przystępna. Wileńska 10, I ptr. (F-2224

Wymiana i zakup
zboża. Za 100 kg. żyta 60 kg. mąki, 25 kg. ospy. A. Janeczek, Bydgoszcz-Okole, Grunwaldzka 147. (4428

SPRZEDAŻE

395 mórg
pszennej ziemi. folwarczek. w tem 70 łąki, dom 6 pok. ogród, budynki I klasy miasto i kolej w miejscu z inwentarzem żywym i martwym. 70.000 zł. wpłaty 40.000. Otóż panowie, którzy macie gotówkę. prosz natychmiast się zgłosię do biura „Pogoń“, Dworcowa nr. 80. Tel 18-15

400 mórg
pszennej ziemi blisko stacji i miasta, inwentarz kompletny za 65.000 zł. 40,000 zł wpłaty sprzeda Biuro Centralne, Dworcowa 69, Nowakowski. F-2253

Gospodarstwa:
50 mórg dobrej ziemi, cena 10.000 zł. 40 mórg pszenno-żytniej ziemi cena 17.000 zł. 26 mórg pszenno-żytniej ziemi, cena 9000 zł. Domy, wile, składy i młyny parowe na sprzedaż i wydzierżawienia. Zgłoszenia do świeżego biura „Rekord“ Ciesielski Hermana Frankego 3, przy Placu Teatralnym. F-2231

350 mórg
buraczanej ziemi, 12 koni, 22 bydła, martwy kompletny, garnitur parowy, 110,000, wpłaty 65 000 zł. 150 morg buraczanej ziemi, dom 7 pokoi, 6 koni, 17 bydła, 20 świń, 50,000, wpłaty 35,000 zł. Szarek, Dworcowa 90, telefon 1909 F-2230

Sprzedam kamienicę
II-piętrową na Szreterach przy tramwaju, w razie kupna wolne czteropokojowe mieszkanie, przedpokój, pokój dla służby, kuchnia, łazienka, weranda, ogród. Adres poda administracja Dz. Bydg. (2163

Sprzedam willę
jednopiętrową na Szreterach przy tramwaju, dwa mieszkania 4 pok., przedpokój, kuchnia, łazienka, weranda, pokój dla służby, ogród, gaz, elektryka, telefon, radjo, może być cała wolna. Adres poda administracja Dz. Bydg. (2162

Dom
z dochodem rocznym przeszło 11.000 zł., z 3 wielkiemi mieszkaniami, z trzema wielkiemi sklepami z koncesją wódczaną, z przyległym spichrzem, nadające się do każdego interesu jak też bławatów, w bardzo ożywionem mieście powiatowem na Pomorzu, z powodu innego przedsiębiorstwa, mam zaraz korzystnie na sprzedaż. Zgł. upr. do Dz. Bydg. pod „B. G“. (4433

Dom
w Bydgoszczy z wolnym mieszkaniem, składem kolonialnym, towarem, meblami, duży ogród, bez żadnych długów, za 12.000 zł. tanio na sprzedaż. A. Szulczyński, Ks. Skorupki nr. 99. (4584

Wile
od 8 000 do 30 000 zł. sprzeda „Renoma“, Pomorska 1. (F-2247

Restauracja
hotelowa w centrum Bydgoszczy z 3-pok. mieszkaniem i dla służby za zwrotem dwuletniej dzierżawy do odstąpienia. Zgłoszenia do Dzien. Bydg. pod „K 100“ 4566

Dom
z interesem tanio sprzeda Sokołowski, Plac Wolności 2. (F-2204

Domy
parterowy, ogród 4 500 zł., piętrowy, skład 8 000 zł., II piętrowy. skład i piekarnia 18 000 zł, „Renoma“, Pomorska 1. (F-2246

Dom
z interesem, duże podwórze z wjazdem i 1 morga ziemi na sprzedaż. ul Kujawska 93 (4577

Młyn parowy
7 par walcy. z najnowszem urządzeniem, przytem tartak, śpichlerz, willa o 12 pokojach, chlewy, stajnie, 10 mórg ziemi ogród owocowy kolej w miejscu. 130.000 wpłaty 40.000 i dużo wodnych młynów posiada biuro „Pogoń“. Dworcowa nr. 80 Tel. 18 15

Kolonjalka
z mieszkaniem tanio sprzeda Sokołowski, Plac Wolności 2. (F-2203

Skład
krótkich towarów, w małem mieście, w dobrem położeniu wraz z mieszkaniem na sprzedaż. Of. pod „Skład Fr.“ do Dzien. Bydg. (4474

Skład
w centrum za 600 zł. sprzeda „Renoma“, Pomorska 1. (F-2245

Skład
kolonjalny i delikatesów z mieszkaniem 2 pokoji z kuchnią na sprzedaż. Do objęcia potrzeba 6—7000 zł Chrobrego 13, Nalazek. F-2249

Gdynia.
Zaprowadzony interes artykułów krótkich, z towarem lub bez, korzystnie na sprzedaż. Oferty pod „Gdynia“ do filji Dzien. Bydg. (F-2213

Samochód
6 osobowy 10 30 P. S. na sprzedaż ze starterem w dobrym stanie lub w zamian na 4 osobowy także ze starterem. Bydgoszcz-Jachcice, Czerska nr. 1. (F-2138

Pianino
czarne krzyżowe tanio na sprzedaż. Koerdt, Król. Jadwigi 4b, ptr. (F-2186

Sypialnia
stylowa, nowa, ciemno polerowana, duży stół dębowy do rozsuwania i 8 krzeseł dębowych tanio na sprzedaż. Pod Blankami 14. (4586

Pianino
krzyżowe, używane, na sprzedaż. Majewski, Pomorska 65. (F-2117

Ubranka
do Komunji św., spodnie do pracy sprzedaje tanio Jan Wilczewski. Bydgoszcz, Św. Trójcy 22a. (1591

Złoty
zegarek męski, ciężki, 3 złote koperty, na sprzedaż. Of. pod „W. W. 1891“ do Dzien. Bydg. (4508

Sprzedam
dobrą pościel. Gdańska 91, ptr. (4495

Sypialki
dębowe oraz olszowe tanio na sprzedaż i na raty w stolarni Jagiellońska 3. (4568

Warsztat
stolarski bardzo tanio sprzedam. Chołoniewskiego 3, dawniej Podgórze. (4567

Fortepjan
czarny krótki okazyjnie na sprzedaż. Hetmańska nr. 14a, ptr. oficyna. (F-2223

Sprzedam
maszynę do szycia i lampy elektryczne. Śląska 4, skład spożywczy. (F-2225

Stare
dobre skrzypce na sprzedaż. Zapytać Lenz, Chrobrego 23, parter. od godz. 4—7. (F-2237

Wózek
sportowy marki Brennabor na sprzedaż. Kościuszki 11, II ptr. prawo, drugie drzwi. (F-2217

Waga
do ważenia bydła na sprzedaż. Dworcowa nr. 63. (F-2219

Worki
od ryżu i cukru bez dziur tanio na sprzedaż. Mazowiecka 31 (2424

Sprzedam
1 parę półszorków czarnych jak nowe, gotowe do wyjazdu. Zgł. do właścicielki domu, Chełmno ul. 22 stycznia 14. (4590

Brukwi
300 do 400 ctr. oddam. Siuda, Wilcze, poczta Lucim, pow. bydgoski. (4596

Urządzenie
składowe tanio na sprzedaż. Gdzie, wskaże Dz. Bydg. (4589

Kanapa
pluszowa na sprzedaż. Petrykowski, ul. Jasna 15. (4594

Fortepian
czarny, krótki, oraz motocykl, tanio na sprzedaż. Obejżeć przy składzie węgla, Sienkiewicza 2[illegible]. Telefon 171. (F-2221

1000 centnarów
pierwszorzędnego siana sprzeda Składnica Młynów Chobielińskich w Białośliwiu. telefon nr 41. (F-2244

2 motocykle
3 P. S. U. S. U. i Panther za 600 zł. na sprzedaż. A. Majewski, Siemon, pow. Toruń. (4583

Krowa
na sprzedaż, ul. Brzozowa nr. 54. (4601

KUPNA

Poszukuję
mniejszego gospodarstwa z większym domem mieszkalnym w ładnej okolicy przy wodzie ewtl lesie nadające się na letnie mieszkanie. Łask. zgłosz pod „Las“ do Dzien. Bydg. 4570

Poszukuje
się domu z piekarnią, celem kupna, miejscowość obojętna. Zgł. do filji Dz. Bydg. Dworcowa 2, pod „W. B“. (2240

Kupię
starą garderobę. Of. pod „Garderoba“ do filji Dz. Bydg. Dworcowa 2. (F-2187

Pianino
w dobrym stanie kupię za gotówkę. Kaczmarek, Długosza 16, II p. prawo. (4527

Akcje
Banku Polskiego kupuję po 80 zł. Oferty pod „Bank Polski“ do Dzien. Bydg. (2164

Krzesła
fryzjerskie natychmiast kupię. Of. pod „M. M.“ do Dz. Bydg. (4426

Kupię
domek z wjazdem w śródmieściu do 15.000 zł. Of. do Dz. Bydg. pod „Domek“. (4578

Kamienicy
z wolnemi ubikacjami poszukuje za gotówkę poważna instytucja społeczna. Wyczerpujące oferty pod nr. „W. 4513“ do Dzien. Bydg. (4513

Samochód
4 osobowy, nowoczesny kupię, ewtl. dam w zamian elegancki fortepjan z dopłatą do 2000 zł. Łaskawe zgłoszenia przyjmuje Hotel Dworcowy Margonin, pow. Chodzież, telefon 43. (4539

Baczność!
Kupię młyn wodny, najchętniej od właściciela. Adres: Fr. Wygralak, Pruszcz, powiat Swiecie. (F2239

LEKCJE

Lekcji
muzyki, na fortepianie udzielam po cenach przystępnych. Fortepian do ćwiczeń wolny. Zgłoszenia Nakielska 19 II. prawo. Przystanek tramwajowy. (1801

Przygotowuję
do egzaminów Szkoły Kosmetycznej. Przyjmę jeszcze 2 uczenice. Gabinet kosmetyczny, Dworcowa nr. 66. (F-2285

Wyuczam
kroju, 10 zł miesięcznie oraz szycia na własnym materjale, z gwarancją. Długa 42. (4619

POSADY WOLNE

Stenografji
wyucza darmo, listownie Redakcja Stenografa Polskiego. Warszawa. Szczygla 12. (3116

Poważna
firma branży spożywczej odda zastępstwo na prowizję solidnemu kupcowi. Zgłosz. do Dzien. Bydg. pod „W. W.“ 4359

Pomocnika
fryzjerskiego poszukuje Kessin, Grunwaldzka 7. (4482

Majstra
cegłarskiego potrzebuję do kierownictwa cegielni, 2 prasy, piec hofmanowski w majątku, na warunkach akordu Niezbędny kapitał dla rozpoczęcia biegu obowiązany mieć kierownik. Oferty do Dz Bydg pod „M. C. 9“ F-2074

Panienka
do cukierni potrzebna zaraz. Jan Łuczyk, Cukiernia, Gdańska 15. (F-2236

Dzielnego
pomocnika fryzjerskiego przyjmie zaraz ze stancją lub bez. Kuźniak, Inowrocław. (F-4398

Stenotypistka
polsko-niemiecka na godziny wieczorne znajdzie zajęcie. Zgłoszenia do Dz. Bydg. pod „Underwood“. (4572

Rybaka
i ogrodnika (samotnych) poszukuje się zaraz na stałe, uwzględnia się tylpierwszorzędną fachowość z dobremi świadectwami. Zgł. z podaniem warunków skierować letnisko Brzoza. (F-2243

Ekspedjent
branży kolonjalno-spożywczej, na kierowniczem stanowisku zaraz poszukiwany. Kaucja pożądana. Łaskawe zgłoszenia z odpisami świadactw, wymaganej pensji oraz podanie wysokości złożonej kaucji, proszę skierować do filji Dziennika Bydg. Dworcowa 2, pod „R 2215“. F-2215

Czeladnika
szewckiego na drewniaki i szytą pracę poszukuję. Adres wskaże Dz. Bydg. 4574

Uczennica
zaraz potrzebna. L. Wieczorkowa, ul. Gdańska 49, parter. (F-2222

Dziewczę
przychodnie, do lat 16, potrzebne do lekkiej domowej pracy. Dra Emila Warmińskiego 15, „Ekonomja“. (F-2243

Poszukuję
się ekspedjentkę do składu rzeźnickiego siła pierwszorzędna, życiorys i pensje podać do Dz. Bydg. pod „Uprzejma“. (4575

Ucznia
fryzjerskiego, (pilnego i rzetelnego) który u mnie już 10 miesięcy się uczy, oddam w dalszą praktykę z powodu zwinięcia przedsiębiorstwa. Oferty pod „Mistrz fryzjerski“ do filji Dziennika Bydg. Dworcowa 2. F-2218

Starszego
pomocnika poszukuje Gniatczyk, Gdańska 154. (F-2238

Dziewczę
pozaszkolne do lat 16, uczciwe i pilne, do dzieci i wszelkich prac domowych, poszukiwane zaraz. Adres wskaże Dzien. Bydg. (4569

Służąca
uczciwa, chętna, z własną pościelą, potrzebna zaraz do dziecka i wszelkich prac domowych Borkiewiczowa, Solec Kujawski Bydgoska 2. F-2255

POSADY POSZUKUJĄ

Panienka
umiejąca szyć poszukuje posady do składu lub samodzielnej krawcowej, jakoteż do dzieci z szyciem. Oferty do Dzien. Bydg. pod „A 200“. (4472

Zamienię

posadę przy jednoklasowej szkole (stałą) wojew. poznańskie w najbliższym terminie lub od wakacji. Pierwszeństwo Wielkopolanie(ki.) Zgłoszenia do Dziennika Bydgoskiego pod „M. N“. (4538

Ogrodnik
samotny, wiek średni, znający dobrze swój fach poszukuje zaraz posady. Of. do Dz. Bydg. pod „Warzywnik“. (4600

Młody
czeladnik piekarski poszukuje miejsca. Zgłosz. Trzeciewiec, Roman Siupka (F-2241

Osoba
w średnim wieku poszukuje posady gospodyni samodzielnej, zna dobrze gotowanie i wszelkie prace domowe jak też podwórzowe. Najchętniej na probostwie lub do pana zaraz lub później. Łaskawe zgłoszenia do filji Dzien. Bydgoskiego Dworcowa 2, pod „Sumienna“. F-2214

Dziewczyna
uczciwa z dobrem świadectwem poszukuje miejsca do dzieci lub prac domowych. Zgłosz. Abramska. Szubińska 17. (4609

Młodsza panienka
z ukończoną szkołą handlową umiejąca pisać na maszynie i załatwiać lżejszą korespondencję poszukuje posady jako praktykantka. Of. do filji Dziennika Bydgoskiego Dworcowa 2, pod „A. W.“ F-2215

DZIERŻAWY

Lokale
składowe na prowincji we wszystkich miastach przy ruchliwej ulicy poszukuję. Oferty pod „Czekam“ do Dz. Bydg. (4548

Skład
kolonjalny z mieszkaniem 2-pokojowem zaraz do oddania. Oferty do Dz Bydg. pod „Skład kolon.“ (4315

Poszukuję
dzierżawy gospodarstwa około 50 mórg. Zgł. z podaniem warunków do Dz. Bydg. pod „Gospodarstwo“. (4599

Mniejszej
ubikacji na warsztat z oświetleniem poszukuję. Of. pod „Warsztat“ do filji Dzien. Bydg., Dworcowa 2. F-2228

Wydzierżawię
przy Zbożowym Rynku remizę na skład mebli, pracownię, garaż, Wiatrakowa 4. (4481

Domek
mały poszukuję w dzierżawę. Czynsz płacę z góry. Adres wskaże Dzien. Bydg. (4597

Spichrz
nadający się do wszystkiego korzystnie do wydzierżawienia. Pomorska nr. 40. (F-2234

MIESZKANIA

Mieszkania
2—7 pokojowe wskaże „Renoma“, Pomorska 1. (F-2245

Mieszkanie
4—6 pokojowe potrzebne. Of. do filji Dzien. Bydg. Dworcowa 2 pod „Zaraz 8“. (F-2232

POKOJE

Poszukuję
próżnego pokoju. Of. pod „Pokój 18“ do Dz. Bydg. (4509

2 pokoje
ładnie umeblowane, z fortepianem, z pełnem utrzymaniem lub bez do wynajęcia. Telefon do użytku. Cieszkowskiego 17 pierwsze piętro lewo. (4543

Pokój
umeblowany bez pościeli do wynajęcia. Hetmańska nr. 7, parter lewo. (3011

Pokój
z 1 lub 2 łóżkami zaraz do wynajęcia. Cieszkowskiego 2, I ptr. (4573

Pokoje
umebl. dla 1 i 2 osób do wynajęcia. Cieszkowskiego 19, II ptr. (F-2227

Pokój
umebl. z używaniem kuchni lub bez do wynajęcia. Paderewskiego nr. 6, II wejście lewo. (F-2178

Pokój
umeblowany, z używaniem kuchni, dla bezdzietnego małżeństwa do wynajęcia. Adres wskaże Dz. Bydg. (4595

3 pokoje
przy ul. Gdańskiej, zupełnie lub częściowo umebl. do wynajęcia. Oferty pod „300“ do filji Dzien. Bydg., Dworcowa 2. (F-2226

ROZMAITE

Bar Angielski

ul. Gdańska (obok kina Kristal) świeże zdrowe obiady z 3 dań 1,00 zł. Codziennie wieczorem powiększona pierwszorzędna orkiestra salonowa i jazz-band do rana. (4403

Obiady
po 1,10 z piwem lub herbatą, kolacje od 80 gr. poleca Hotel Rios, Długa nr. 53. (4598

10.000 zł.
na pierwszą hipotekę na pierwszorzędną kamienicę handlową, poszukuje zaraz. Of. do filji Dz. Bydg. Dworcowa 2, pod „1877“. (4585

Kawaler
przystojny, nie pierwszej młodości, ponieważ bale nie przyniosły rezultatu matrymonialnego, poszukuje na tej drodze młodej i ładnej towarzyszki życia. Mazur, Grodzka 8. (F-2233

Ostrzegamy!
Za długi p. Jarusela, restauracja V. Sluza nie odpowiadamy i ogłaszamy publicznie, że jesteśmy dotąd wyłącznie właścicielami. Co do placów tenisowych oświadczamy, że wydzierżawienie tychże zależy li tylko od naszej kompetencji. Wł. Maselkowski. Dworcowa nr. 90. F. Perlik, V Sluza. (4497

Dwie panie
zamierzają wstąpić do klubu tenisowego. Kto wskaże takowy? Odpowiedzi uprasza się do filji Dz. Bydg. Dworcowa 2 pod „Tenis“. (F-2216

Wspólnika
celem założenia przedsiębiorstwa budowlanego poszukuje budowniczy-inżynier. Łask. of. uprasza „Helios“, Nowe Pomorze. (F-2229

Zgubioną
książeczkę wojskową unieważniam. Marachowski Florjan. (4608

Dnia 28 lutego o godzinie ½12 w południe zmarł po długich, ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż, nasz najukochańszy ojciec, brat, wuj, teść dziadek i pradziadek

ś. p.

Teodor Juljusz Nelkowski

w wieku 78 lat.

W ciężkim smutku pogrążona

Rodzina.

Bydgoszcz, Berlin, dnia 2 marca 1927 r. (4624

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 4. b. m., o godzinie ½5 po południu z domu żałoby, ul. Kościelna 1 na stary cmentarz.

Osobnych zawiadomień nie wysyła się.

---

†

Dnia 1 marca b. r. o godz. 5-tej rano zmarła po długotrwałej ciężkiej chorobie, opatrzona Sakramentami św. moja droga żona, nasza ukochana matka, siostra, teściowa, babka, szwagierka i ciocia

ś. p.

Franciszka z Janickich Tarkowska

o czem zawiadamiają w ciężkim smutku pogrążeni

Mąż, dzieci i rodzina.

Bydgoszcz, Berlin, Paryż.

Pogrzeb odbędzie się z domu żałoby ul. Wileńska 2, w sobotę o godz 2 po poł. na nowy cmentarz. Msza żałobna odbędzie się w poniedziałek o godz. 8½ rano w kościele Serca Jezusowego. (4602

---

†

W poniedziałek, dnia 28-go lutego b. r. rano o godzinie 7.45 zasnął w Bogu, opatrzony Sakramentami św po krótkich lecz ciężkich cierpieniach, mój najukochańszy nigdy niezapomniany mąż, nasz drogi ojciec, teść, szwagier, wujek i dziadek

ś. p.

Franciszek Buczkowski

przeżywszy lat 51, o czem donosi w ciężkim smutku pogrążona

Rodzina.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek 3. III. o godz. 4.30 z domu żałoby, ul. Chodkiewicza nr. 37 na nowy cmentarz.

Osobnych zawiadomień nie wysyła się. (4565

---

†

Dnia 28 lutego br. zasnął w Bogu po długich cierpieniach śp.

Franciszek Buczkowski

zatrudniony przez szereg lat jako palacz w Rzeźni Miejskiej, przeżywszy 51 lat.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 3. b. m., o godzinie 4½ z domu żałoby przy ul. Chodkiewicza 37 na nowy cmentarz katolicki. (4643

Dyrekcja i pracownicy Rzeźni Miejskiej.

---

†

Dnia 1 marca 1927 r. o godz. 3 po poł. zasnęła w Bogu, opatrzona św. Sakramentami, nasza ukochana matka, teściowa, babka i prababka ś. p.

Józefa z Piechowiaków Grześkowiakowa

przeżywszy lat 81, o czem donosi w smutku pogrążona

4644) **Rodzina.**

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 4. III., o godzinie 3 po południu z domu żałoby, Grodztwo 31, na cmentarz w Małych Bartodziejach. — Msza św. żałobna odbędzie się w sobotę o godz. 9 w kościele farnym.

Pamiętajcie o bezrobotnych!

---

†

Dnia 28 lutego b. r. zmarł, opatrzony św. Sakramentami, nasz zasłużony członek

ś. p.

Teodor Nelkowski.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 4. III., o godz. 4½ po południu z domu żałoby, Kościelna nr. 1 na stary cmentarz. (4617

O liczny udział członków prosi

Zarząd Bractwa Różańcowego Ojców przy Farze.



Wszelką reklamę

oraz

przyjmowanie prenumeraty na „Dziennik Bydgoski“

załatwia sumiennie

Tomasz Nowacki

kolporter

Chełmno, Kamionka nr. 5.

REKLAMA

W „DZIENNIKU BYDGOSKIM“ ODNOSI NAJLEPSZY SKUTEK

Zawiadomienie o przetargu.

Kierownictwo Warsztatów Amunicyjnych Toruń zawiadamia, że przetarg nieograniczony na sprzedaż **używanych beczek, koszy, różnych maszyn i ich części** ogłoszony został w „Monitorze“ nr. 37 z dnia 16. II. i w „Polsce Zbrojnej“ nr. 45 z dnia 15. II. (4650

Przetarg.

W poniedziałek, dnia 7 marca rb. o godz. 13 odbędzie się w ratuszu, pokój nr. 30 przetarg ustny

na dzierżawę holownika „M. Kopernik“

na czas nawigacyjny 1927 r. Reflektanci, chcący wziąść udział w przetargu, muszą przed rozpoczęciem złożyć wadjum w wysokości 500 zł w gotówce wzgl. w walorach wartościowych do kasy Portu Drzewnego w ratuszu, pokoj 32. Warunki dzierżawy zostaną odczytane przed rozpoczęciem przetargu. Towarzystwo zastrzega sobie wybór dzierżawcy. (4652

Zarząd Tow. Akc. „Toruński Port Drzewny“ w Toruniu.

Celem zmniejszenia wielkich zapasów

udzielam

od 2. do 15. marca br.

na wszystkie towary

10 do 20% rabatu!

ADAM ZIEMSKI

4631 **Gdańska 21.**

Na Post! Na Post!

Szprotki w skrzyniach 14 funt. netto	po najniższych cenach dzien.	
Bytlingi „ „ 14 sztuk		
Śledzie opiekane: Nordja Hawe 8 ltr. 46 ryb		14.50 zł
4 ltr puszki 25 ryb i 35 ryb		8.50 „
Śledzie zawijane (Rolmopsy) 4 ltr. 40 sztuk		8.— „
„ „ „ 4 „ 50 „		9.— „
„ „ „ 4 „ 60 „		11.50 „
„ „ „ 4 „ 80 „		9.— „
Śledzie bałtyckie (Bismarki) 4 ltr. 50 sztuk		9.— „
„ „ 38 „		11.50 „
Moskaliki 4 ltr puszki		8.50 „
Minogi 4 ltr. puszki		24.— „
Sardele w puszkach 10 funtowych		25.— „
Sery: a) Tylżycki pełnotłusty dawn. jakości		2.05 „
b) „ „ w staniolu funt		2.10 „
c) Szwajcarski „Howalda“ funt		3.30 „
d) Ementalski w kart. po 6 kaw. karton		2.50 „
e) Serki śląskie tłuste 60 sztuk		4.— „
f) „ „ chude 60 „		3.— „

poleca **F. Ziółkowski,** Bydgoszcz, Kościelna 11. Telefon 1095. (4606

Żądajcie wszędzie

w restauracjach, kawiarniach cukierniach, hotelach, kioskach i na stacjach kolejowych w kioskach towarzystwa Księgarni kolejowych

∴ ∴ ∴ „RUCH“ ∴ ∴ ∴

Dziennik Bydgoski!

Szkoła tańców

Dnia 7-go marca rozpoczyna się **kurs** dla początkujących i modnych tańców nowszego typu. Zgłoszenia codziennie

M. Toeppe,

nauczycielka tańców,

ul. Gamma nr. 9,

narożnik Dworcowej.

Na sprzedaż

1 szafa do lodu
1 biały wózik dziecięcy.
1 eleganckie szory dogkartowe zmienne z homątem i popierśnikiem. Do obejrzenia w firmie (4654

F. Wodtke T. z o. p., **Gdańska 131-32, tel. 16.**

Majętność Będzitowo p. Barcin, tel. 10 ma na sprzedaż (4651

wierzchowca

wschod. prusk., karogniadego 2. b. p. ujeżdżony podług szkoły niem. ofic. 9 l. 172 cm., spokojny pod wagę do 180 f., z świetnemi chodami, cena 1 000 zł. i kilka **roboczych koni.** (4651



Jajka gniazdowe

do podkładania porcelanowe i gipsowe poleca

F. Kreski, Gdańska 7.

4661

UCZNIA

kupieckiego

z lepszem wykształceniem poszukuję. Piśmienne zgłoszenia uprasza (4606

Józef Szymczak,

maszyny i narzędzia rolnicze, **Dworcowa 84-5.**

Zakup i sprzedaż

złota, srebra

oraz wszelkich artykułów w ten zakres 3492| **wchodzących.**

Henryk Kaszubowski

zakład zegarm. - złotniczy

Długa nr. 26.

Ważne dla Torunia!

Filja „Dziennika Bydgoskiego“ Toruń, ulica Mostowa nr. 17.

przyjmuje przedpłatę na **„Dziennik Bydgoski“ ogłoszenia, druki i wszelkie prace wchodzące w zakres introligatorstwa.** (1858

Agentury „Dziennika Bydgoskiego“ w Toruniu:

W Śródmieściu:
p. **Rejmoniak,** ul. Warszawska 8, skład towarów kolonjalnych
p. **Habich,** ul. Prosta 35, skład papieru

Przedmieście Bydgoskie:
p. **Szulc,** ul. Mickiewicza 59, skład papieru
p. **Rzeka,** ul. Mickiewicza 92, skład wyrobów tytoniowych.
p. **Kamiński,** ul. Sienkiewicza 29, skład kolonjalny.

Przedmieście Mokre:
p. **Łaniecka Z.,** Wodna 29
p. **Gębarski,** Jana Olbrachta 3, skład kolonjalny
p. **Kamiński Dominik,** ul. Kościuszki 77.

Podgórz:
p. **Kruszyński,** ul. Główna 12, księgarnia
p. **Lesser M.,** ul. Parkowa 27, skład kolonjalny
Rudak, Spółdzielnia Centralnej Szkoły Strzelniczej.

Przyjmują również abonament „Dziennika Bydgoskiego“ na miesiąc luty. Odbierać można nasze pismo w filji o godz. 15, — w agenturach o godz. 16-tej.